

**Protokół Nr LXVIII/2022
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 29 września 2022 roku**

Sesja odbyła się w dniu 29 września 2022 roku o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Józefa Bema 1 (sala nr 9, parter). Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na posiedzeniu w dniu 29 września 2022 r. podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 614/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie wystąpienia z apelem,

Uchwała nr 615/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Uchwała nr 616/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Uchwała nr 617/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2022 rok,

Uchwała nr 618/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Parkowe” w Ostrołęce,

Uchwała nr 619/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stacja” w Ostrołęce,

Uchwała nr 620/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce,

Uchwała nr 621/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Traugutta” w Ostrołęce,

Uchwała nr 622/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Wojciechowice” w Ostrołęce,

Uchwała nr 623/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Centrum I” w Ostrołęce,

Uchwała nr 624/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Dzieci Polskich” w Ostrołęce,

Uchwała nr 625/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 3” w Ostrołęce,

Uchwała nr 626/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie rozpatrzenia petycji,

Uchwała nr 627/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie rozpatrzenia skargi,

Uchwała nr 628/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Ostrołęce,

Uchwała nr 629/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie wystąpienia z apelem,

Uchwała nr 630/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie utworzenia Klubu „Senior +”,

Uchwała nr 631/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 632/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2022 – 2042,

Uchwała nr 633/LXVIII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 września 2022 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył LXVIII sesję Rady Miasta. Przywitał Prezydenta Miasta Pana Łukasz Kulika, Panią Wiceprezydent Miasta Annę Gocłowską, wszystkich obecnych na sali i tych, którzy oglądają dzisiejszą transmisję sesji. Stwierdził, że na dzisiejszej sesji obecnych jest 20 radnych wobec tego można podejmować uchwały.

2. Wybór Sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zaproponował, aby obowiązki sekretarza obrad na dzisiejszej sesji pełnił Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek, który będzie czuwał nad prawidłowością głosowania podczas dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wybór na sekretarza obrad Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Stanisława Szatanka.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Na sekretarza obrad został wybrany Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zapytał czy są uwagi do porządku obrad sesji.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że od Grupy Radnych wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem dotyczącym systemu finansowania oświaty, projekt ten uzyskał pozytywną opinię Prezydenta Miasta Ostrołęki. Zaproponował wprowadzenie tego projektu uchwały do porządku obrad, jako punkt 4A.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wniosek

o wprowadzeniu do porządku obrad punktu 4A. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację, punkt 4A został wprowadzony do porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że na prośbę Radnego Henryka Guta, wnioskuję o zamianę w porządku obrad, punktu 21 Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie dotacji w wysokości wyższej, niż określona w artykule 25 ust. 1 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, aby został rozpatrzony, jako punkt 5. Natomiast projekt uchwały z punktu 5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie Utworzenia klubu Senior+, aby został rozpatrzony, jako punkt 21 porządku.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosownie wniosek o zamianę punktów 21 na 5 i punkt 5 na 21 w porządku obrad.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację, kolejność punktów zostanie zmieniona.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że do punktów 23 i 24 wpłynęły autopoprawki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zaproponował, aby dyskusja w punktach 23 i 24 odbyła się łącznie a głosowanie oddzielnie.

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację, dyskusja w punktach 23 i 24 odbędzie się łącznie a głosowanie oddzielnie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosownie wniosek o wprowadzeniu do porządku obrad punktu 31A. Rozpatrzenie skarg Pani B. J. z dnia 11 lipca 2022 r., 30 lipca 2022r, 11 sierpnia 2022 r. oraz 4 września 2022 r.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację, punkt 31A został wprowadzony do porządku obrad sesji.

4. Przyjęcie protokołu z LXIV, LXV i LXVI Sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie protokół z LXIV sesji Rady Miasta Ostrołęki, która odbyła się 23 czerwca 2022 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie protokół z LXV sesji Rady Miasta Ostrołęki, która odbyła się 19 lipca 2022 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie protokół z LXVI sesji Rady Miasta Ostrołęki, która odbyła się 30 sierpnia 2022 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

4A. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem.

Sprawozdawca Grupy Radnych, Radny Mariusza Mierzejewski: Może kilka słów wprowadzenia. Jak wiemy, ciężar utrzymania oświaty, jego lwią część to są środki finansowe, które muszą być gospodarowane przez Samorzady i między innymi taka też sytuacja jest w naszym Samorządzie. Oczywiście tajemnicą nie jest to, że zawsze tych pieniędzy mogłoby być więcej na oświatę i każdy Prezydent, każdy władarz miasta, ma ten sam problem, bo musi zastanawiać się nad tym, czy inwestycje, czy oświata, czy jakieś inne cele, bo pieniądze, subwencyjne, które przychodzą do miast, nie wystarczają. Natomiast teraz zaczynamy dochodzić do ściany. Mi się wydaje i biorąc pod uwagę tą sytuację, którą mamy teraz na rynku, czyli inflacja, podwyżki wiążące się z energią elektryczną, energią ciepłą, spowodują, że staniemy przed dramatem, przed takim, że tak powiem dylematem. Czy szkoły będą mogły funkcjonować i zapewniać jakieś minimum? Musimy wziąć pod uwagę, że za miesiąc, za dwa zrobi się zimno i zrobi się ciemno. Czy stać będzie Samorząd na to żeby w szkołach zapłacić rachunki elektryczne, żeby zapłacić rachunki za ogrzewanie przy tych rosnących cenach i przy tym, co się dzieje. Musimy wziąć pod uwagę, że nie będzie skąd dosypywać ze środków samorządowych i będzie trzeba zwrócić się w stronę Państwa Polskiego, które ma obowiązek utrzymywania oświaty i dbania o to, żeby nasze dzieci się kształciły. O wsparcie. Nie wiem, jaka forma będzie tego wsparcia. Czy to będzie kwestia podniesienia subwencji albo czy jakichś dotacji i innych projektów, które rząd wymyśli, ale my musimy, jako Radni apelować i musimy się przygotować do tego, żeby ten nasz Samorząd zabezpieczyć na tą okoliczność. Jak wiemy, oświata to jest lwią część środków finansowych, którymi obraca miasto i tutaj, jeżeli nie poradzimy sobie, to nie będzie. Nie będzie, z czego dosypać. Nie będzie, z czego wziąć tych pieniędzy i tak jak mówię. My jesteśmy przed bardzo dramatyczną sytuacją. Ja chciałem serdecznie podziękować Radnym, którzy rozumieją tą sytuację i starają się wesprzeć, bo tutaj nie jest ważna opcja polityczna. Tutaj nie jest ważna kwestia naszego światopoglądu, tylko jest ważna jedna rzecz taka, że dzieci w naszych szkołach muszą mieć pewne minimum socjalne zabezpieczone, żeby te zajęcia mogły odbywać się w godziwych warunkach i o to dzisiaj chcemy zaapelować. O to dzisiaj apeluje ta grupa Radnych, która podpisała się pod tym wnioskiem i dzisiaj Państwo zagłosujecie za tym, czy chcecie, żeby nasze ostrołęckie dzieci uczyły się w godnych warunkach. Wydaje mi się, że my i nasze możliwości samorządowe nie wystarczą do tego, żeby te godne warunki zapewnić, jeżeli ta sytuacja gospodarcza będzie w taki sposób postępowała dalej w naszym kraju i to jest jedna i wydaje mi się najważniejsza sprawa, która jest duchem apelu, który dzisiaj tutaj przedkładamy. Proszę Państwa, ja rozmawiałem z wieloma nauczycielami, z ludźmi, którzy reprezentują to środowisko oświatowe, bo sam się na tym pewnie nie znam tak do końca. Jestem z innej branży. Zajmuję się innymi rzeczami, ale też wiem, że w mojej branży ludzie skarżą się, że wszystko rośnie. Ceny rosną. Nie wiadomo, co będzie za miesiąc za dwa, za trzy. Ale tutaj mamy zadanie publiczne, zadanie bardzo ważne, bo tak jak będą wykształcone następne pokolenia, tak będzie się rozwijał nasz kraj i to jest inwestowanie w te dzieci, w tą młodzież, która uczy się w naszych szkołach, jest dla nas priorytetem i na tym musimy się skupić. Dlatego też odpowiedzialność nas, jako Radnych jest taka, żeby walczyć o to, żeby te warunki były jak najlepsze w tych placówkach oświatowych. Natomiast wiemy o tym, że to, co przychodzi w tej chwili z subwencji oświatowej, z informacji, które posiadam, to jest 65% potrzeb. Podejrzewam, że jakbyśmy tych kosztów nie ścinali, to zaraz zejdziemy do poziomu absurdu.

Dlatego ten apel i prośba do Władz Rządowych o wsparcie Ostrołęki, kieruję tutaj, z tego miejsca i proszę o to, żebyście wszyscy Państwo Radni powiedzieli to jednym głosem, żeby parlamentarzyści, żeby osoby, które reprezentują różne elementy tej władzy samorządowej, władzy politycznej, tego regionu, zwracały się o to, żeby wesprzeć miasto Ostrołęka i dzieci ostrołęckie, w tym, żeby mogły uczyć się w godziwych warunkach.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Ja nie zdążyłem osobiście podpisać się pod tym apelem, a bardzo chciałem. No niestety się troszeczkę spóźniłem musiał materiał być przygotowany na sesję, więc poszedł już do ksero. W każdym razie chciałem bardzo poprzeć ten apel. Apel, który myślę, dotyczy nie tylko miasta Ostrołęki, ale wielu Samorządów na terenie całej Polski. 65% kosztów utrzymania oświaty pokrywanych z subwencji, to jest naprawdę słaby wskaźnik. Przy okazji mam pytanie do Pana Prezydenta, czy Pani Wiceprezydent, żeby w liczbach bezwzględnych, czyli w takiej sumie w milionach złotych przekazali ile w tym roku Samorząd Miasta Ostrołęki musi dopłacić z własnych środków do utrzymania oświaty, żeby ta społeczność lokalna miała tę świadomość, ile musimy przeznaczać kwot budżetowych na funkcjonowanie oświaty, oczywiście ważnej i niestety musimy, to jest priorytet, ale przez to niestety uciekają nam inne zadania. Zadania inwestycyjne, czy zadania promocyjne, czy imprezy dla mieszkańców okolicznościowe. Także myślę, że taki apel, który by coś zmienił, pomógł w sytuacji finansowej i pomógł ostrołęckim i polskim dzieciom w nauce i nam wszystkim w racjonalnym wydatkowaniu budżetu, jest bardzo słuszny.

Wiceprezydent Miasta Anna Gocłowska: To znaczy na grudzień, to jeszcze nie odpowiem. Dziękuję w ogóle za głos. Witam Państwa serdecznie. Mam przed sobą liczby, ale mam proszę Państwa plan na ten rok, który będzie jeszcze zwiększony o około 7 milionów, bo policzyliśmy braki, więc jeżeli będzie nam potrzeba, odjąć trzeba te unijne pieniądze, to jest 30% ze 170 milionów to policzymy, 35% 40 – 50 milionów, tu mi Pani Skarbnik podpowiada, trzeba będzie dołożyć.

Radna Grażyna Sosnowska: Przyznaję, że jako nauczyciel to już dawno wypadłam z obiegu i nie we wszystkim się dokładnie orientuję, ale za tą informację, odnośnie tych kwot, które dotyczą korzystania z subwencji oświatowej i kwoty, którą miasto musi dołożyć do owej subwencji, żeby te szkoły i przedszkola funkcjonowały w miarę normalnie, to myślę, że to jest spora kwota dla budżetu miasta, szczególnie w tych czasach, które przeżywamy, a które są bardzo trudne. Jak obserwuję pracę Pani Prezydent, Pana Prezydenta to widzimy i to wszyscy wiemy, że szukali oszczędności w szkołach, żeby zminimalizować te koszty i tutaj ostatnie, przynajmniej dwie sesje, na których Pan Prezydent mówił, że będzie również próbował zminimalizować koszty oświetlenia, że będą, czy już może są zrobione, tego nie wiem, oszczędności w postaci wymiany oświetlenia na żarówki LED-owe. Z tego, co tak pamiętam. Uważam, że czasy świetności oświaty, jeżeli chodzi o finansowanie, to już dawno minęły. Natomiast wicie Państwo, też uważam, że ta oświata jest generalnie niedoinwestowana. Nie powiem, że spotykam się z wieloma osobami, jeżeli chodzi o szkołę, ale zawsze miałam takie wrażenie, nawet pracując zawodowo, że trochę tych pieniędzy było za mało, a potrzeby są większe, nawet większe niż te, które teraz dajemy, a jeżeli będzie rzeczywiście, no powiedzmy, ta podwyżka prądu, chociaż z tego, co słyszałam w telewizji i trudno, żeby nie wierzyłam, no, bo wiele obietnic, ten obecny rząd po prostu wykonuje. No to mają być na te miejsca wrażliwe jak samorzady, jak szpitale, jak szkoły ma być inna kwota energii elektrycznej, niż będzie to dla zakładów pracy, czy dla innych instytucji. W związku z tym, rozumiem ten projekt uchwały i muszę powiedzieć, że bardzo mi się ona podoba i szczerze mówiąc, szkoła potrzebuje pieniędzy i może nie tylko teraz, ale to są przecież działania na przyszłość, bo przecież inwestujemy w bardzo wrażliwą społeczność, tą, która będzie naszą przyszłością. Także uważam, że uchwała jest godna poparcia. I mam nadzieję, że również Państwo wywiąże się z tego, z tych różnych ograniczeń energetycznych, bo to też jakaś będzie nasza dobra wola, jako Samorządu.

Radny Krzysztof Czartoryski: Czytając tutaj apel do Premiera Morawieckiego, uważam, że on jest apelem niepełnym, bo jeżeli dobrze tutaj zrozumiałem, to należałoby go rozszerzyć też o apel do na przykład Ursuli von der Leyen, żeby nie blokowała środków z KPO do opozycji, żeby nie wspomagała Ursuli von der Leyen do blokowania środków z KPO, należałoby też zaapelować, żeby

pieniądze zostały przekazane na to, że przyjęliśmy tyle milionów uchodźców. Jak również należałoby chyba do Władimira Putina zaapelować, żeby skończył z szantażem energetycznym w Europie i na świecie. No to tylko tyle. Jeżeli on by był szeroki, no to tak.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Muszę zareagować na te słowa. Przede wszystkim jest w dzisiejszym porządku Sesji taki projekt, gdzie będziemy o tych środkach z KPO rozmawiać i wtedy będzie to dobry moment, żeby Pan zabrał głos. W tej chwili rozmawiamy o bardzo, bardzo poważnej sprawie, jaką jest subwencja oświatowa. I tutaj te liczby powinny przerażać. No te nazwiska, które Pan podał, no nijak się mają do tej sytuacji, o którą apelujemy do Polskiego Rządu, bo to Polski Rząd jest odpowiedzialny za oświatę. Nie tylko w naszym mieście, ale w całym kraju. **Radny Jacek Łuba:** Przepraszam, może trochę żartobliwie powiem, ale pamiętam, jak podpisywaliśmy taki intencyjny projekt uchwały w sprawie budowy elektrowni, który notabene cały mój klub podpisał, a inicjatorem był Klub Prawa i Sprawiedliwości i nie przypominam sobie, żebyśmy w tamtym momencie pisali też do banków o to, żeby finansowały ten projekt, bo w końcu prawda, nie było finansowania tego projektu. Pisaliśmy do rządu o to, żeby wybudowali tę elektrownię, prawda? I nie przypominam sobie, żebyśmy jakieś inne instytucje w tej kwestii poruszali, bo równie dobrze moglibyśmy pisać wtedy do innych instytucji unijnych, na przykład czy do banków, które nie chciały finansować projektu i wtedy w klubie chyba u Państwa nie było takiego przekonania, żeby tak wiele instytucji poruszyć. To tak może humorystycznie trochę, ale dziękuję.

Radny Mariusz Popielarz: Cieszę się, że taki projekt trafił pod obrady Rady Miasta Ostrołęki. O niskim poziomie finansowania oświaty mówi się od wielu lat. O tym mówili poprzedni Prezydenci naszego miasta. Dlatego też warto zadbać o to, żeby nie tylko mówić we własnym gronie o tym, ale żeby ten głos wybrzmiał mocniej poza Ostrołęką. Wiele Samorządów przejmuje różnego rodzaju stanowiska, upomina się o te pieniądze, bo przecież to nie chodzi o to, żebyśmy my w jakiś sposób dzielili się tutaj tymi pieniędzmi, ale to mają być pieniądze przeznaczone na finansowanie oświaty, czyli edukacji nauki młodych ludzi. A jak powiedział Jan Zamoyski, polityk, filantrop, mąż stanu, takie będą Rzeczypospolite, jakie jej młodzieży chowanie. Ja wierzę, że wszyscy tutaj pod tymi słowami się podpiszemy, podpisujemy i jeśli tak, jeśli leży nam dobro oświaty na sercu, to poprzyjmy razem wspólnie projekt tego stanowiska. Ja myślę, że też powinniśmy rozmawiać o tym. Myślę, że jesteśmy otwarci, jako wnioskodawcy, projektodawcy na to, żeby na ewentualne sugestie ewentualnych zmian, być może rozsądnych, oczywiście, ja chciałem podziękować koledze Mierzejewskiemu za to, że będąc inicjatorem tego pomysłu, nie wplótł tutaj polityki i nie chciałbym, żebyśmy z tego robili politykę. Żebyśmy rozmawiali o oświacie, o młodzieży, o tym, jak to jest ważne i upominali się o pieniądze na to, żeby na dobrym poziomie funkcjonowała oświata w Ostrołęce. To jest największy problem dzisiaj, bo jeżeli mówimy o tym i wiemy, tutaj padły liczby, że Samorząd Miasta Ostrołęki dokłada do oświaty poza subwencją kwotę na poziomie 40, 50 milionów to są przeogromne pieniądze. Przepraszam około 60 milionów. To są ogromne pieniądze. Ja uważam, że to dzieje się kosztem rozwoju miasta i oczywiście to nie jest tak, że my żałujemy tych pieniędzy, tylko tych pieniędzy po prostu za mało z poziomu rządowego wpływa. My możemy dokładać, jako Samorząd do oświaty, chcąc, żeby ona była na wyższym poziomie, żeby był podział na grupy. Nie wiem, dodatkowe zajęcia, ale to minimum z poziomu rządowego powinno być zagwarantowane i co do tego chyba powinniśmy się wszyscy zgodzić. Jeśli tak nie jest, no to coś jest nie tak. Powinniśmy upominać się o te pieniądze. O tym nie powinniśmy w żaden sposób na ten temat dyskutować i próbować torpedować takiego pomysłu, który tak jak powiedziałem, to nie jest polityka. Uważam, że tekst jest bardzo, być może ogólny, ale dzięki temu też pozwala na to, żeby nie upolityczniać problemu, a rozmawiać o tym, co rzeczywiście doskwiera samorządowej oświacie, samorządom i o tym rozmawiajmy.

Radny Henryk Gut: Rozumiem i tych, którzy o polityce tutaj zacytują ojca profesora Krąpca Wielkiego filozofa Polski, jak również rektora KUL-u kilku kadencji, przyjaciela Jana Pawła II, że polityka jest to roztropna troska o dobro wspólne. Polityka to nie jest sprawowanie władzy, to nie jest sprawowanie władzy tylko, bo władza Pana Prezydenta Łukasza Kulika, nie jest tylko dla samej władzy, tylko, dlatego, żeby roztropnie podejmować te wszystkie działania i wedle uprawnień i

najlepszej wiedzy po prostu rozwiązywać. I to jest polityka, czysta polityka, a jeżeli tylko byśmy politykę sprowadzali do sprawowania władzy, no to wtedy tutaj nie rozumiemy się, bo ja rozumiem swój mandat też, jako roztropną politykę. Oczywiście na pewno ten apel ma uzasadnienie, bo tej subwencji jest za mało. Pewnie od II wojny światowej, nie wiem jak przed wojną było, chociaż przed wojną oświata była na bardzo wysokim poziomie i rzeczywiście jakieś te środki były. Natomiast to, że jest za mało to wszyscy wiemy. No i teraz tylko skąd wziąć, tutaj to jest ten problem, czy budżet Państwa polskiego no też wiemy, jaki jest. No miejmy nadzieję, że być może, bo tam trzeba by poprzesuwać zapewne, jeżeli w skali kraju trzeba by też obliczyć, bo nie wiemy dzisiaj, o czym mówimy, jakie to są z rządu kwoty, czy rzeczywiście budżet Państwa stać będzie na stuprocentowe finansowanie, chociaż ja bym chciałam, żeby był bon oświatowy. Żeby rzeczywiście był taki bon oświatowy i żeby za uczniem ten bon wędrował tam, gdzie chce, ale żeby wystarczyło na funkcjonowanie, że tak powiem, to by było najlepsze. No tego też nie ma dzisiaj. No i na pewno apel ma uzasadnienie aczkolwiek to szybko w miarę i to tak przed tym to też człowiek nieraz ma te wątpliwości, ale na pewno tutaj wesprę ten apel. Na pewno trzeba wskazywać, że takie będą rzeczywiście przyszłe pokolenia, jakie jak mówili nasi przodkowie- Chowanie, no nie jest to tylko finansowanie same, bo pieniądze człowieka nie wychowamy, tylko coś innego jeszcze jest potrzeba do tego, żeby człowiek był człowiekiem. Prawdziwie, żeby rzeczywiście był tym, który będzie wiedział, jak korzystać z tych narzędzi, które są. Ja liczę na to, że przy tej okazji, jeśli odzyskamy, to, czego nam dzisiaj brakuje, odzyskamy odszkodowania, które powinny być, to wtedy budżet się zwiększy i tutaj jest na pewno odpowiedź. No, ale do tego jeszcze pewnie daleka droga. Tak Panie Przewodniczący, tak trochę może nie z humorem, ale przecież wiemy, że właśnie ten nasz budżet Państwa Polskiego, no niestety ma jakieś skutki i przyczyny tego, co było w historii poprzedniej i to dzisiaj my tych skutków doświadczamy. To tylko tyle i to nie jest polemika tutaj do kolegi Radnego, ale ja tak rozumiem politykę, a przy tej okazji, rzeczywiście poparcie wymaga, żeby wesprzeć tę inicjatywę, no i jakby było więcej tych środków na pewno będzie dla nas to i szczególnie dla uczniów. Bo tym podmiotem ostatecznie w szkole jest uczeń. Także to jest to uzasadnienie, żeby on miał te warunki. Nie wszystko zależy od finansów. Od czegoś innego, wychowywanie człowieka, a pieniądze są potrzebne, bo trzeba tam pensje wypłacić i żeby były wygodnie siedzieć, że było oświetlenie i tak dalej i tak dalej.

Radny Adam Kurpiewski: Jeszcze raz Państwu uświadomię tą kwotę, bo ja myślę, że to najbardziej przemawia do wyobraźni. Szanowni Państwo, te 35% to jak tu Pani Prezydent powiedziała, jest 60 milionów, 60 milionów. 59,5 miliona. No policzyłem, 170 milionów, razy 35%, no to jest 59,5 miliona. W każdym razie, Szanowni Państwo, te 60 milionów to jest tak naprawdę trzydziestoletni budżet obywatelski Miasta Ostrołęki. Dwa miliony przeznaczamy na budżet obywatelski w tym roku. Przypominam przy okazji, bo zostały 4 dni na głosowanie, więc tu zachęcam wszystkich mieszkańców miasta do oddania głosów na budżet obywatelski, bo to jest taki największy wyraz współuczestnictwa mieszkańców w samorządności i w tym, na co wydatkowane są te pieniądze. Ale Szanowni Państwo 30 lat tego budżetu obywatelskiego, oczywiście on będzie rósł w miarę upływu tych lat, ale na dzień dzisiejszy to było 30 lat. To, co przeznaczamy, dokładamy poza subwencją na oświatę w ciągu roku. To myślę, że daje wyobrażenie tej skali i co moglibyśmy zrobić w Ostrołęce, jakie inwestycje mogłyby powstać, jaka infrastruktura dla mieszkańców, jakie chodniki, ulice, drogi, stadiony. Może nie stadiony, ale boiska lokalne, czy imprezy okolicznościowe. Naprawdę, musimy coś z tym zrobić, musimy zmienić ten wskaźnik. To nie mogą być aż tak wysokie koszty na barkach Samorządu.

Radny Grzegorz Gołaś: Apel jest zasadny i tu nie ma o tym dyskusji i na pewno Państwo go poprze, ale proszę Państwa, ja analizowałem system finansowania oświaty i w ogóle się z nim nie zgadzam. W ogóle się z nim nie zgadzam. Ja uważam, Proszę Państwa, że tak jak było do roku '89, oświata powinna w 100% być finansowana z budżetu Państwa. I nieważne, kto po '89 roku rządził, bo rządziło AWS, wiecie Państwo, kto w nim był, rządziła i platforma i PSL i PIS. Nie ważne, jaka partia. Tu nie politykujemy proszę Państwa. Żaden z rządów nie podjął decyzji, żeby w 100% finansować oświatę z budżetu. Jeżeli rządzący twierdzą, że Samorząd lepiej wie, co tej oświacie potrzeba w danej miejscowości, jaką szkołę wybudować, jakie kierunki i tak dalej.

Oczywiście, ale można określić, by było warunki finansowania, czyli na przykład, dla, że Prezydent miasta ma utworzyć oddział nie większy niż 25 osób. Na to otrzymuje taką i taką subwencję na każdego ucznia. Proszę Państwa. Wtedy Prezydent wiedziałby, ile dostaje pieniędzy, i że to jest 100% finansowane. Nie musiałyby cię wydatków, bo na dodatkowe nauczanie miałyby tyle, na osoby niepełnosprawne tyle, na wszystko by otrzymywał środki, na remonty tyle. Wystarczyłoby w ten sposób zrobić. Co za problem jest, ustalić określony wskaźnik finansowania z budżetu na naukę i procentowo do PKB. Wzrasta PKB, wzrastają środki, Prezydent Miasta lub Wójt Gminy, bo to nie chodzi tylko o miasto Ostrołęka, chociaż my cierpimy na tym, że uczniowie z gmin przychodzą i uczą się w naszych szkołach, a my musimy do tego dokładać. No tak jest, no każde dziecko ma prawo sobie wybrać szkołę. Każdy rodzic ma prawo wybrać szkołę dla swojego dziecka i my do każdej złotówki dokładamy powiedzmy 35 czy 40 groszy. My powinniśmy złożyć z apelem i myślę, że jak nie ten rząd, to następny przychyli się do tego wniosku o stuprocentowe finansowanie oświaty z budżetu na podstawie pewnych wskaźników. Bardzo prosto jest to wyliczyć i nie wierzę, że tego nie można zrobić.

Radna Grażyna Sosnowska: Miałam mówić o czymś innym, ale pod wpływem wypowiedzi mojego kolegi Radnego, pozwolisz, że o tym się oprę? Pamiętam czasy, kiedy to szkoła była rządowa i kiedy to w 100%, rząd pokrywał koszty utrzymania szkół. Z tym, że też pamiętam czasy, że wyglądało to tak sobie bym powiedziała. Szkoły były siermiężne. Ja już nie chcę mówić o postępie w tej chwili, ale dopiero jak przejęły to Samorzady, oczywiście ta subwencja była troszeczkę inna, większa na początku, ale też nie 100%, to dopiero szkoły odżyły. Naprawdę zrobiły się piękne, ładne, funkcjonalne i widać dbałość wszystkich Prezydentów. Ja nie mówię jednego. O to, żeby szkoły no były wizytówką również miasta, lecz również zachęcały uczniów do tego, żeby w nich chciały przebywać. To jest raz i też uważam, że rzeczywiście, skoro szkoły realizują zadania rządowe, bo przecież to Ministerstwo Oświaty wyznacza kierunki i wychowania i nauczania. W związku z tym no to i nauczyciele mają te kierunki realizować. No to generalnie powinni za to zapłacić, co by na to nie patrzeć. To jedna sprawa by była i ja się tutaj z Panem zgadzam, że o to należałoby walczyć. Ale również przepraszam Pana Jacka Łubę, że odniosę się na chwileczkę do niego i też tak żartobliwie. Wie Pan, Panie Radny, gdy tak wskoczyliśmy na naszego kolegę, Pan tak niby żartobliwie, żartobliwie ja wiem, ale wie Pan, co... Ale przecież ja nic złego nie chcę powiedzieć. Tylko chcę wytłumaczyć, że rzeczywiście, gdyby rząd miał większe środki, a rzeczywiście te środki również mógł pozyskać z KPO, bo są w planach tych, które rząd przedstawił Unii Europejskiej, są również środki przeznaczone do szkoły. Również, gdyby rząd otrzymał obiecane środki z Unii Europejskiej, dotyczące uchodźców. Przecież kształcimy tą sporą grupę Ukraińców w tej chwili, ale nie tylko Ukraińców, było różnych innych uchodźców, czy obcokrajowców. W związku z tym, też trzeba się z tym zgodzić, że no na pewno by to było łatwiejsze. Natomiast, co do samego sensu stricte tego projektu uchwały, to oczywiście ja go ją poprę, bo uważam, że naprawdę jest dobry, że trzeba zadbać o tą naszą oświatę.

Radny Mariusz Mierzejewski: Chciałem się odnieść do intencji mojej, jako osoby, jeżeli chodzi o ten projekt uchwały. Proszę Państwa, mi nie chodzi o politykę. Ja bym nie chciał, żebyśmy to w ten sposób odbierali. Dlatego też, tak jak tu wspomniał kolega, mi chodzi o pewnego rodzaju solidarność, nas samorządowców ze środowiskiem oświatowym, z nauczycielami z ludźmi, którzy za te środowisko odpowiadają. Każdy z nas robi coś innego w życiu i każdy z nas i ma inną perspektywę na patrzenie na rzeczywistość, reprezentuje inny sposób myślenia. Natomiast wydaje mi się, że obiektywną rzeczą jest to, że jesteśmy na granicy. Co możemy zrobić więcej, my, jako Samorząd? Mamy doprowadzić do takiej sytuacji, że dzieci w listopadzie będą przy świeczkach siedziały na zajęciach, albo w ogóle będą siedziały w domach i będziemy zdalne zajęcia prowadzić, czy powiemy, żeby rodzice w ramach jakiegoś funduszu szkolnego po 100 złotych się zrzucali na to żeby można było kaloryfer troszkę więcej odkręcić. Co mamy zrobić z nauczycielami? Mamy zamrozić ich wynagrodzenia i doprowadzić do takiej sytuacji, że za rok lepiej będzie siedzieć na kuroniówce, niż być nauczycielem i doprowadzi to do takiej sytuacji i jak my będziemy budowali szacunek do tego zawodu. No, co może więcej zrobić Samorząd na swoim poziomie? Tu nie chodzi już o Samorząd Ostrołęki, tylko rozumiem te wszystkie Samorzady w całym kraju, które borykają

się, bo ile można oszczędzać, ile można ciąć koszty i do jakiej granicy to doprowadzi. Wydaje mi się, że ta nasza solidarność, to może być taki apel, że to, co możemy zrobić, to wszyscy solidarnie, jako Radni, zaapelować do rządu. Nie w nastawieniu jakiegoś przepychania się, tylko poprosić o to, żeby w ramach różnych programów, które są realizowane przez rząd w tej chwili te środki, jakimi rząd dysponuje, no, bo na różne rzeczy przeznaczają się pieniądze, to, dlaczego nie można przeznaczyć jakiejś puli pieniędzy na to, żeby wspomóc te samorzady, chociażby na tym poziomie energetycznym, czy jakimś tam innym? Powiedzmy, żeby ratować tę sytuację dramatyczną oświaty, bo moim zdaniem ona jest dramatyczna. A druga rzecz, nieważne, jaki będzie efekt. Jeżeli z takiego solidarnego naszego apelu, Miasto Ostrołęka zyska i 100 000 złotych na oświacie, to będę uważał, że to jest sukces. Każda kwota będzie jakoś ułatwiała poradzenie sobie z tymi problemami. Natomiast wiem o tym, że no, mówię o tych 100 000 jak o symbolicznej kwocie, bo przy tej skali, o której tu poprzednicy mówili no to są niewystarczające pieniądze, ale my musimy coś zrobić. My możemy apelować, więc apelujmy i o to proszę. Natomiast nie mieszajmy w to polityki. Jeżeli kolega tutaj powiedział, że uważa, że powinniśmy do Putina w tej sprawie apelować, jeżeli taki apel kolega przygotowuje ze swoim klubem, ja też go podpiszę. Jeżeli ma to pomóc. Tylko no nie wiem, czy Putin będzie chciał nam pomóc w naszej oświacie, ale jeżeli uważacie koledzy, że to też jest taki sposób, to walczymy. Na każdy możliwy sposób wspomagamy Ostrołęcki Samorząd, bo nie chodzi o politykę, chodzi o dzieci w naszych szkołach.

Radny Jacek Łuba: Odnosząc się do Pani Radnej Grażyny Sosnowskiej i wypowiedzi Radnego Czartoryskiego. No ja przepraszam, bo temat jest bardzo poważny. Ja pozwoliłem sobie zażartować, ale tak jak wspominałem nie ja zacząłem. No, bo jak możemy traktować poważnie rozmowę mówiąc o tym, żebyśmy pisali listy do Władimira Putina. Czy jest w tym jakaś logika i sens? Teraz tak, ja się zgadzam o pieniądze KPO, tak. Ale tak jak wspominałem przecież wszyscy się tutaj zgadzamy. Ja słyszę same dobre opinie na temat tego projektu uchwały. Ja wiem, ja nie jestem fanem takich projektów intencyjnych, ale ten jest wyjątkowo poważny, ponieważ dotyczy naszych dzieci. Każdy, kto ma dom, mieszkanie wie, że te koszty rosną i to nie są koszty tam 50 złotych miesięcznie. To będą koszty dla takiego średniego gospodarstwa domowego o kilkaset procent, 40 powiedzmy, ktoś ma gaz i prąd, to wie, jak to wygląda. Ja już w tym roku to odczułem, a podobno od stycznia będzie jeszcze gorzej. Ale my w domu to sobie poprzykręcamy te grzejniki. Ale dzieciom, które siedzą na lekcjach, nie możemy zgasić światła. Nie możemy przykręcić tych grzejników. My nie możemy oszczędzać na oświacie. I tu możemy sobie mówić, że w 80 latach to było lepiej, a inne rządy to były takie, czy inne. Ale co to ma za znaczenie w tej sytuacji, skoro problem jest tu i teraz, bo my możemy sobie wrócić do lat 80 i sobie o tym podyskutować? Ja ich tak nie pamiętam. Pewnie jak część z Radnych, ale jakby rodzicami tych dzieci to są ludzie teraz w moim wieku i co nas to, za przeproszeniem obchodzi, co się działo w latach 80. Mamy problem tu i teraz i jak sobie Państwo nie uświadomią, że ten problem jest naprawdę poważny. Bo za chwilę go wszyscy poczujecie. Poczujecie go we własnych domach. Już nie mówię o instytucjach Państwowych. Ja z tego, co słyszałem, podwyżki za prąd, aktualnie, jeszcze my ich nie czujemy w sferze samorządowej, ponieważ nie zostały jeszcze podpisane umowy, a jeżeli by zostały podpisane, to najprawdopodobniej od października. Chyba zgadza się Panie Prezydencie. Tak? I to są 300% podwyżki. Nie wiemy jeszcze jak będzie z ciepłem i nie na wszystkie instytucje, bo z tego, co wiem to na razie podpisaliśmy tylko na basen, kilka takich jednostek samorządowych i to już jest 300 parę procent. Z tego, co wiem, w Powiecie Makowskim, to są podwyżki rzędu 1000% i najprawdopodobniej to nas czeka i teraz my będziemy sobie dyskutować nawet nad wysyłaniem listów do Putina, czy nad tym jak oświata wyglądała w latach 80. Przede wszystkim to wnoszę jakąś powagę do dyskusji, wtedy ja będę poważny. A po drugie, skoro wszyscy się zgadzamy, to zaczniemy głosować.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: A ja bym nie ograniczał dyskusji, spokojnie i nie podsycił tej atmosfery, bo uważam, że te wypowiedzi są merytoryczne i sensowne. Przyłączę się do tego, co mówił radny Mariusz Popielarz. Dziękuję inicjatorowi, Panu Radnemu Mariuszowi Mierzejewskiemu, że pochylił się i stworzył taki apel, że możemy o tym dyskutować. Nie zamykam dyskusji. Proszę o obniżenie emocji, także dyskutujmy spokojnie.

Radna Grażyna Sosnowska: Rozumiem, że mój kolega przedmówca wyjął tylko słowa te, które dotyczą Putina, ale ja się naprawdę Panie Radny do tego nie odnosiłam, tylko do dwóch aspektów tej wypowiedzi, to jest raz. A po drugie tak Pan zachęca nas wszystkich do merytorycznej rozmowy i jak Pan Przewodniczący zauważył, ta rozmowa jest merytoryczna, natomiast Pan bardzo zboczył z tego, bo przeniósł Pan tą dyskusję na Samorządy, na jakieś instytucje różnego rodzaju, na nasze podwyżki ewentualnie. Także, jeżeli mamy się skupić na merytoryce, to mówmy o oświacie.

Radny Krzysztof Czartoryski: Oczywiście Władimir Putin i ten apel, to był z mojej strony sarkazm, bo wiadomo, jakby ten apel zadziałał, Putin by był szczęśliwy, że mógł komuś dopiec i że komuś jest zimno, to jest zrozumiałe. A propos lat 80, to pamiętam lata 80 i pobyt w szkole. Siedziało się przeważnie w kozuchu, bo w ogóle kaloryfery nie działały.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Co prawda, nie chodziłem w Ostrołęce do szkoły, ale ja takich czasów nie pamiętam, żebym siedział w kozuchu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk: Dramatyczna sytuacja w oświacie jest od wielu lat. Luka pomiędzy subwencją, a wydatkami samorządu na oświatę z roku na rok jest coraz większa. Fajnie jest wprowadzać podwyżki nauczycielom i jest to naprawdę uzasadnione, ale za tym powinno iść też i finansowanie. My dziś rozmawiamy o apelu, a ja uważam, że my powinniśmy żądać, aby Państwo Polskie w 100% finansowało oświatę i myślę, że faktycznie już na dzień dzisiejszy każdy miał szansę wypowiedzieć się na ten temat. Dalsza dyskusja jest niepotrzebna.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie dotacji w wysokości wyższej, niż określona w art. 25 ust. 1 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych.

Sprawozdawca Komisji Oświaty Waldemar Popielarz: Grupa Radnych złożyła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie dotacji w wysokości wyższej niż określona w art. 25 ust. 1, ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. Projekt ten wynika z tego, iż dyrektor Liceum Klasycznego im. Papieża Jana Pawła II w Ostrołęce, zwrócił się z prośbą o zwiększenie kwoty dotacji do wysokości kwoty z ubiegłego roku budżetowego. To jest do kwoty 728,27 groszy na ucznia, 900,68 groszy na ucznia z niepełnosprawnością w stopniu lekkim, 1901,17 groszy na ucznia z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym, 6111,70 groszy na ucznia z autyzmem, 6111,70 groszy na ucznia z niepełnosprawnością w stopniu sprężonym i 1865,67 groszy na ucznia słabowidzącego. Skutkiem powyższej decyzji byłaby kwota w wysokości wyższej o 3655,28 groszy miesięcznie. Dyrektor Liceum swoją prośbę uzasadnił trudną sytuacją finansową szkoły, która poza podstawą programową prowadzi dodatkowo zajęcia z retoryki języka łacińskiego, języka greckiego, kaligrafii i filozofii. Podczas posiedzenia Komisji Oświaty odbyła się dyskusja nad tym projektem uchwały, podczas której część Radnych poparła projekt grupy Radnych, a część Radnych była przeciwna. Komisja Oświaty w związku z tym nie zajęła stanowiska w sprawie przedmiotowego projektu uchwały. Wynik głosowania był następujący: 2 głosy za, 2 głosy przeciw i 1 głos wstrzymujący się.

Sprawozdawca Grupy Radnych Henryk Gut: W zasadzie to jakby kolejny rok zwracamy się tutaj do Szanownych Państwa Radnych, aby tego typu uchwała była podejmowana, bo już 2 lata temu i rok temu też tego typu uchwały były. Z czego one wynikają? Chociaż chcę powiedzieć, że szkoła na liście liczy 84 uczniów, są i uczniowie z orzeczeniami w naszej szkole, jedna uczennica, która ma nauczanie indywidualne, nauczanie w domu i dlatego taki projekt uchwały pojawił się. Otóż przy zarządzeniu Pana Prezydenta z 29 kwietnia, pojawiła się ta sprawa, że po prostu

zmniejszono tak zwany wskaźnik zwiększający dla szkoły, jaką jest Liceum Klasyczne. Zaznaczam, że jest to szkoła publiczna. I nie ma tam chesnego, nie ma możliwości, żeby tutaj też mieć tę jasność. W związku z powyższym, zwracamy się tutaj do Radnych, aby wzorem lat ubiegłych wsparli tę inicjatywę. No nie są to jakieś wielkie pieniądze. Natomiast każda złotówka dla naszej szkoły jest rzeczywiście cenna. Z tej subwencji, wszystkie koszty i płace pracowników i jakieś remonty, a chcę zauważyć, że w tym roku wszystkie sale zostały odnowione w sensie takim, jakby lamperii i to, co jest możliwe. Wszystkie podłogi też wyczyszczone, wypastowane. To są też pewne koszty i z tych skromnych środków, które tutaj otrzymujemy, musimy się tak gospodarzyć. Również chcę powiedzieć, że nauczyciele w naszej szkole nie podlegają pod kartę nauczyciela, więc z tej subwencji z każdej złotówki no staramy się, że tak powiem te dochody jakoś zabezpieczać. No więcej pracują godzin niż w normalnej szkole publicznej, nauczyciele mają więcej godzin. W takim sensie, bo ta karta nauczyciela jakby nie ogranicza. To nie o to chodzi. O to tu chodzi, że poza tym, że no wyszło to z przepisów, bo wyszło to z przepisów. Jakies tam pojawiły się w kwietniu z przeliczników i mówię ten wskaźnik, został on obniżony. Czy to wyszło wtedy z tych oszczędności, które były, czy to wyszło z obniżonej subwencji tego, jakby do dzisiaj ja nie wiem, ale w każdym razie przepisy, czy które zastosowano przy przeliczaniu tych kosztów bieżących wskazały, że w stosunku do grudnia roku ubiegłego została delikatnie obniżona nam ta dotacja. Spadła po prostu w stosunku do grudnia. No i teraz prosba jest, żeby jakby wrócić do tego grudnia w tym projekcie uchwały. My nie chcemy ani złotówki więcej, tylko żeby utrzymała się ta dotacja na poziomie grudnia roku 2021. Bo to łącznie daje właśnie tę kwotę 3500 miesięcznie. No na ucznia to jak widzieliśmy, tu jest 25 złotych, że tak powiem, na jednego ucznia miesięcznie w innych tych niesprawnościach, tam pojedyncze takie osoby są, to są te inne kwoty, o których tutaj wspominał już Pan Przewodniczący. Więc jeżeli tak by to mogło być i jest to szkoła, która w zasadzie realizuje też zadania, obowiązek i tak jak tutaj mówił Pan Mariusz Popielarz, jest bardzo dobra szkoła, bo absolwenci jej świadczą też o niej i o mieście. I taki nasz absolwent Jakub Milewski, który jak widzimy, jak dla tego miasta, też bardzo, bardzo wiele działa u nas sześć lat, to też świadczy o tym, że taka szkoła ma rację bytu i ona wnosi właśnie tak jak mówi Pan Jan Zamojski, takie Rzeczypospolitej młodzieży będą, jakie chowanie jest i ci nasi uczniowie z tego korzystają. Więc no do tego też jak widzimy, te niezbędne środki są potrzebne, chociaż to nie bardzo wielkie, to symboliczne można powiedzieć, ale, ponieważ staram się, jako dyrektor tej szkoły dbać o każdą złotówkę. A jeśli tam ktoś jeszcze zazdrości na przykład, bo takie opinie też są różne, że oto tam zazdroszczą mi tej funkcji, to ja życzę każdemu, żeby założył szkołę i dwa, trzy razy tyle niech zarabia, tyle ile ja zarabiam na przykład, tu nie ma nic do ukrycia. Założyć i działać. Tutaj trzeba patrzeć w tym kierunku, żeby pozytywnie podchodzić do działalności, bo każda działalność, po prostu ma sens. Każda. My nie jesteśmy szkołą jakby nie naszą, bo dla Państwa Radnych, wszystkie szkoły są nasze, które działają na terenie miasta Ostrołęki i to nasze liceum i powinniśmy być dumni z tego, że mamy takich absolwentów, a no nie jest to łatwe wcale, bo proszę Państwa, każda złotówka jest cenna. W jednym oddziale, powiem tylko tyle, że jest 8 przedmiotów rozszerzonych. Więc uczeń jest tutaj podmiotem. I są tak zwane grupy, gdzie jest troje uczniów, czy pięcioro uczniów. Czy jest dziesięcioro uczniów, w tym jednym oddziale, na przedmiotach rozszerzonych. Stawkę nauczyciel dostaje taką samą, gdy uczy troje uczniów, czy dwudziestu uczniów, czy dwadzieścia pięć, więc jest rzeczywiście w tych czterech oddziałach tych rozszerzeń bardzo dużo. Dlaczego tak jest? No uczeń będąc tym podmiotem w naszej szkole, on wybiera sobie i w miarę możliwości, o ile plan pozwala, że tak powiem, żeby to zorganizować, w miarę możliwości ten uczeń korzysta z tych rozszerzeń, bo czasami już są i ograniczenia, że no nie da rady inaczej tego zorganizować. Więc każda złotówka, która no wedle prawa, ponieważ prawo dopuszcza, bo my zgodnie z prawem zwracamy się tutaj do naszych Radnych, żeby zgodnie z tym prawem, który dopuszcza taką możliwość, po prostu wsparli nas taką uchwałą, która, że tak powiem, tutaj zaistnieje. Myśmy chcieli w czerwcu, bo to 20 czerwca ten projekt był złożony, ale chyba zdaje się, że nie wiem, termin jakoś na tą czerwcową sesję, chyba za mało czasu było na opinie i dlatego on dopiero teraz jest ten projekt. Ale tu chodzi o pewną zasadę i odnosimy się tylko do tego, że właśnie w tym zarządzeniu kwietniowym, rzeczywiście skutek był taki, bo ja nie mam pretensji, czy coś,

natomiast wskutek działań, które wtedy były, on spowodował, że dotknęło to nas i tego naszego środowiska i to są akurat też środki, które na pewno byłyby cenne, no, bo zbliża się też dzień nauczyciela i wtedy z tego jednego budżetu oczywiście byłaby możliwość też, żeby takich nauczycieli też wspomóc. Bo my z Samorządu nie korzystamy przecież tutaj, bo stowarzyszenie prowadzi szkołę, a Stowarzyszenie Rodzina Polska to są ludzie, Pan Profesor Piotr Jaroszyński, ja jestem w zarządzie i tam jeszcze taki kolega, ale też my społecznie pracujemy w stowarzyszeniu. Ze stowarzyszenia nikt z nas nie bierze ani złotówki, nie brał przez 20 lat ani złotówki z tego tytułu, że prowadzimy działalność. To tylko tyle, że szkołę prowadzimy, więc chciałem tutaj tylko dopowiedzieć. Tak reasumując. W uzasadnieniu są również te zajęcia, jest język łaciński w szkole, w żadnej szkole ostrołęckiej nie ma dodatkowych takich zajęć. Jest retoryka, jest filozofia, jest kaligrafia, jest język grecki. Zobaczcie Państwo. To są poza podstawą programową. Można by powiedzieć, że jakby poza subwencją generalnie, czyli na te przedmioty, nie ma przeznaczonych tych środków. Musimy jakoś gospodarować, jak nam się udaje, no jakoś wychodzi nam to. I dlatego też na te przedmioty, które wymieniałem, też te środki były przeznaczone, w jakim sensie mówię, czy generalnie, czy dla nauczyciela, czy dla innych. Bardzo oszczędnie prowadzimy tę naszą, tak powiem, politykę oświatową w naszym liceum. A gdy osoby, które zastępują na przykład, zastępują Panią, która uczyła rewalidacji, a jest teraz na urlopie macierzyńskim, to są zadziwione, że szkoła jest tak wyposażona w pomoce dydaktyczne dla uczniów z orzeczeniami, że tak jest wyposażona. Dlatego, że naprawdę uczeń, który przychodzi do nas, to on jest podmiotem i on ma właśnie wpływ na to, że może te przedmioty rozszerzone, też ma wpływ na dobór. I to jest istotą i to jest pewnym uzupełnieniem. To jest moja prośba i apel do Państwa, żeby rzeczywiście tak spojrzeć na tę sprawę. Bardzo dziękuję.

Radny Mariusz Popielarz: Dzisiaj drugi w kolejności projekt uchwały dotyczący problemów oświatowych. Oba projekty uważam, są bardzo ważne. Ale one w pewien sposób się łączą ze sobą. Ponieważ system finansowania oświaty jest tak skonstruowany, że Samorząd otrzymuje pieniądze na ucznia i szkołom przekazuje środki. Dalej, oczywiście znacznie wyższe aniżeli te, które otrzymuje z poziomu rządowego, czyli tej subwencji. Zgadząmy się, co do tego wszyscy, mam nadzieję, że tych pieniędzy jakby nie starcza. No i teraz, wnioskodawcy przedłożyli projekt uchwały, w ramach, którego mielibyśmy więcej przekazywać placówce nie samorządowej, bardzo dobrej, bo ja na Komisji Oświaty mówiłem o tym, że cenę wysoko tę placówkę, ma wspaniałych absolwentów, bogaty dorobek. Rzeczywiście to, co tutaj Pan Dyrektor placówki, o której rozmawiamy, mówił, zajęcia odbywają się nie tylko w tym wymiarze minimum pewnego, ale jest sporo zajęć, które wykraczają poza minimalny obszar, w ramach, którego szkoła powinna kształcić. Języki obce, łacina i tak dalej. Co do tego się zgadzamy, tylko uważam, że niesprawiedliwym byłoby, gdybyśmy tej szkole dali więcej niż szkołom samorządowym na ucznia. W ten sposób dzielilibyśmy uczniów na lepszych i gorszych. Jeżeli w tej samorządowej placówce mamy więcej pieniędzy, to i ona będzie w stanie zorganizować zajęcia dodatkowe, bo będzie miała na to pieniądze. Uważam, że jednym i drugim się te pieniądze należą. Tylko upominajmy się, starajmy się głośno upominać o pieniądze z poziomu rządowego. Wtedy nas na to wszystko będzie stać.

Radny Jacek Łuba: Oczywiście jestem jakby całym sercem za tym, żeby uczniowie mieli takie środki, żeby mogli godnie funkcjonować w szkole. Tak jak wcześniej mówiliśmy, też doceniam Pana Henryka, że walczy o tych swoich uczniów, szczególnie, że pewnie jest też w niekomfortowej sytuacji, będąc dyrektorem i walcząc o te pieniądze dla siebie. Pan Radny Popielarz poruszył taką kwestię, bo z tego projektu uchwały nie wynika czy to jest faktycznie, bo tu są podane tylko kwoty na ucznia, subwencje i czy to faktycznie jest tak, że to są wyższe kwoty niż w wypadku szkoły publicznej lub innych niepublicznych? Gdyby Pani Prezydent wyjaśniła mi, bo jestem kompletnie laikiem w tych sprawach, jeżeli chodzi o tę kwotę na ucznia.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Dobrze, to Pani Prezydent, Anna Gocłowska odpowie na to pytanie, bo to jest podstawowe i myślę zasadnicze pytanie, porównanie do innych ostrołęckich szkół i placówek.

Wiceprezydent Miasta Anna Gocłowska: Tak, jak Pan Radny Henryk Gut powiedział, że szkoła, Liceum Klasyczne, jest szkołą publiczną, prowadzoną przez inny organ niż Jednostka Samorządu

Terytorialnego, za zgodą tego organu oczywiście. W związku z tym, miasto Ostrołęka ma obowiązek przekazywać tej szkole dotację w wysokości równej bieżących kosztów utrzymania liceum samorządowego, ponieważ jest tak, że miasto Ostrołęka dofinansowuje ucznia w liceach samorządowych. To dofinansowuje również ponad otrzymywaną subwencję uczniów w liceum klasycznym. Różnica wynosi w przypadku ucznia pełnosprawnego, 113,13 groszy miesięcznie. No inne liceum, niepubliczne, prowadzone nie przez JST, które funkcjonuje w mieście tak powiem dla przykładu, tej kwoty nie otrzymuje no i też nie pobiera czesnego. Proszę Państwa, prosta przyczyna, my jesteśmy w stanie, jako miasto, oczywiście ja nie zamierzam występować przeciw oświacie niepublicznej, ale jesteśmy w stanie zarówno uczniów, zarówno z jednego liceum jak i z drugiego przyjąć do naszych szkół, bo jeszcze takie przestrzenie mamy, więc wyobrażam sobie, trzeba jasno powiedzieć, że gdyby te szkoły, w naszych warunkach, pobierały czesne, to nie jestem pewna, czy miałyby nabór, bo to jest też sposób na pozyskanie ucznia. To tak by należało po imieniu nazwać. Jeżeli to jest dziecko dalej idące, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, to szkoła, Liceum Klasyczne otrzyma o 135,53 trzy grosze więcej na to dziecko. Z uwagi właśnie na wskaźnik zwiększający niż inna szkoła, przy czym w przypadku niepełnosprawności to jest, Szanowni Państwo, jeszcze tak, że my każdej szkole niepublicznej, bądź Liceum Klasycznemu, które zgłasza w trakcie roku szkolnego ucznia z orzeczeniem, a tych uczniów przybywa, musimy wypłacić 100% subwencji w dotacji przekazywanej, oczywiście, stu procentową stawkę otrzymywaną od Ministra. A Liceum Klasycznemu jeszcze o te 135 zł w tym przypadku więcej, przy czym dla naszych, jakby nasze, wszystkie dzieci są nasze, ale dla dzieci, uczniów w szkołach samorządowych tak kwota się de facto zmniejsza, bo skoro się nie zwiększa subwencja w tym zakresie, to my musimy dołożyć z pieniędzy podatników, Ostrołęczan. Jeśli to jest słabo widzący uczeń, a taki jest w tej szkole, to o 280 złotych więcej. Jeśli to jest dziecko z niepełnosprawnością sprzężoną, bądź z autyzmem, zespołem Aspergera, to 919 złotych więcej miesięcznie. Akurat w przypadku Liceum Klasycznego, takich uczniów tam jest 9, więc to jest 9 X 900, czyli no de facto standardowe pobory myślę, więcej niż pobory nauczycielskie, więcej tak, co miesiąc przekazujemy. Mamy taki obowiązek, tak? To wynika z ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. Jeżeli to jest niepełnosprawność intelektualna w stopniu umiarkowanym lub znacznym, a też tam jest według Systemu Informacji Oświatowej taki uczeń, no to jest 348,50 groszy więcej na takiego ucznia. Tak to wygląda, więc pomijając uczniów niepełnosprawnych, których akurat no nie ma tak dużo, bo jest stan na 26 września to jest 12 uczniów. To tych uczniów pominiemy. My i tak utrzymujemy, znaczy przekazujemy kwotę równą takiej kwocie, ile miasto kosztuje uczeń w liceum prowadzonym przez Jednostkę Samorządu Terytorialnego. Gdybyśmy zwiększyli te stawki, to znaczy dalibyśmy oczywiście więcej, tak? I tak w przeszłości były takie praktyki, jak tutaj słusznie Pan Radny Gut powiedział. Tylko, że proszę Państwa, może warto jest jeszcze dodać, chociaż to jest już poza pytaniem Pana Radnego Jacka Łuby, że według mnie, ja nie jestem prawnikiem, ale jest z nami na sali prawnik. To chyba ta ustawa już straciła, uchwala, projekt uchwały, stracił aktualność. Bo wnioskodawcy proszą o zmianę w tej dotacji w skali 3655,28 miesięcznie. Według tego, co jest moją wiedzą, a też mówiłam o tym na komisji, obiecałam, że sprawdzę, przeliczę to i tak, Państwo otrzymują o 5687,16 więcej miesięcznie, bo tak, jak pisaliśmy w odpowiedzi na prośbę Pana Przewodniczącego Wojciecha Zarzyckiego, mamy do czynienia w tym roku z wieloma zmianami stawki dotacji. Od tego czasu, kiedy Państwo konstruowali tę uchwałę, projekt uchwały, do czasu, kiedy my tutaj zajmujemy się tą sprawą, no to te wstawki tak wzrosły, zgodnie z tymi prognozami w opinii przekazanej Panu Przewodniczącemu. Więc dzisiaj, gdyby trzeba było, to ja nie chciałabym, żeby to niepoważnie zabrzmiało, ale gdybyśmy chcieli, gdyby Państwo chcieli obradować nad skutkiem 3655.28 miesięcznie, to należałyby odjąć z tych stawek. Odejmować nie możemy, ponieważ ustawa o finansowaniu zadań oświatowych nas obliguje do konkretnego sposobu liczenia tej stawki dotacji, więc takie pytanie mam w ogóle, tak? Ja mogę oczywiście Państwu rozdać te wyliczenia, jeżeli Państwa to interesuje. Nie chciałabym oczywiście tylko na przymus nic dawać, bo mam tu podzielone dla każdego z Państwa Radnych, nam się nie zgadza, tylko jeden uczeń, niepełnosprawność intelektualna w stopniu umiarkowanym i znacznym. Nie wiem, obawiam się można tutaj jeszcze sprawdzić, że Państwo użyli podstawowej stawki bez

wskaźnika zwiększającego. Ale to dotyczy kwoty 1,41, więc to niewiele tutaj nam w sumie zmienia. Ja może podam, gdyby Państwo sobie życzyli, to proszę bardzo, jakby były pytania to odpowiem. Więc na dzisiaj między, proszę Państwa, majem, czyli między tym czasem, o którym mówił Pan Radny Henryk Gut, bo rzeczywiście, taka sytuacja miała miejsce, że zmienił się wskaźnik zwiększający, bo jak się racjonalizuje wydatki, to ten wskaźnik zmienia się i będzie się zmieniał, proszę Państwa, a musimy utrzymać taki kurs, żeby przeżyć w ogóle, więc tak naprawdę, gdyby to była bardzo dobrze zorganizowana oświata na poziomie powiatu, ja mówię miasta, tak? Bo my mamy gminną i powiatową, to powinno być jeden do jeden, tak jak jest u naszych sąsiadów. Jak Państwo zobaczą u Pana Starosty, to jest jeden do jeden, bo da się tak oczywiście przy dobrej organizacji, przy dobrej liczbie gmin, tak zorganizować tę oświatę. Oczywiście, pomijając wydatki na inwestycje, na takie inne rzeczy programowe, które są od tego wskaźnika zwiększającego, odliczane. Więc powtarzam jeszcze raz. Na dziś mamy skutek 5687,16, a chcemy 3655,28.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zarządził 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - wznowił obrady po przerwie.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Radni pytają o te braki, rozmawialiśmy o subwencji, zwiększeniu dofinansowania. Ja Państwu powiem, na czym według mnie polega problem i no uważam, że to jest trochę nieuczciwe i o tym też się mówi, bo słyszymy w mediach ciągle jak prezydenci mówią o tym, że w jakiś sposób, że tak powiem przychody, czy pieniądze dla samorządów są obcinane i no ja dzisiaj już mogę powiedzieć, że wiem jak to wygląda. To znaczy, one nie są obcinane, tylko na przykład tak jak tu rozmawiamy, te dotacje dla tych uczniów niepełnosprawnych. Ci uczniowie na przykład w tej szkole, powiedzmy mogli się pojawić wcześniej i rząd stosuje, po pierwsze, dwa zabiegi. Po drugie, że na przykład jak aktualizacja wskaźników odbywa się w sierpniu, nie odbywa się nigdy w styczniu. Więc zawsze rząd ma pół roku. W końcu mówi, że na przykład dał podwyżki. Tak było z podwyżkami nauczycieli. No dał, ale dał tam później niż powinien i jeszcze nie w takiej skali jak nauczyciele oczekiwali. I tutaj problem polega na tym, że ta aktualizacja stawek jest, ale jest zawsze przeciągana, bo te pół roku zawsze jest taniej, a druga kwestia to jest taka, że też jak dostajemy subwencję, albo na przykład dostajemy, to, co Państwu mówiłem ostatnio, wpływy z podatku dochodowego, z PIT-u, tak? No to my, powiedzmy, dostajemy po pierwsze na bazie, tak jak mówiłem, z planu z 2020 roku. No to można było sobie wziąć plan z 89, także przed hiperinflacją i problem polega na tym, że gdybym na przykład w zeszłym roku, mieliśmy tam rat, powiedzmy 77 milionów. Gdybym ja je dostał 5 stycznia i przy tym oprocentowaniu wsadził na konto u nas w Urzędzie Miasta, to byśmy zarobili na odsetki parę milionów złotych przychodów mniej więcej. Ale rząd nie daje tych pieniędzy w styczniu. Rząd przyjmuje mniejszy plan. Z tego mniejszego planu daje i mówi w październiku zobaczymy. W październiku z reguły przychodzi informacja, że one są zwiększone, ale teraz pytanie też, czy ona przyjdzie w październiku, możemy ją odprowadzać, czy na przykład tak, jak rząd poinformował nas w zeszłym roku o kwocie jakby tej subwencji, jakby dodatkowej, 28 grudnia. I tu jest problem, bo tak ja tłumaczyłem też kolegom nawet na komisjach. No Prezydent nie może płacić pensji, które ma powiedzmy na początku grudnia, 28 grudnia. Albo nie może powiedzieć nauczycielom, że słuchacie no, subwencja będzie zwiększona, także okay, dostaniemy 15, 20 grudnia. No nie. Ja to muszę wypłacić już teraz i tutaj pojawia się ten moment, że jakby powiedzmy niepewności, ten moment przeciągnięcia, bo gdybyśmy na początku roku wiedzieli, jaka to będzie faktyczna kwota i dostali te pieniądze od razu, to byśmy mogli je podzielić wtedy i wskaźniki, wszystko by wychodziło okay. A jak my dostajemy zaniżony plan, a pieniądze dostajemy albo w październiku, albo na koniec grudnia, to później na przykład jak u nas pojawiają się te wolne środki, to my de facto nie jesteśmy w stanie z tym nic zrobić. Ja rozumiem, po co robi to rząd. To jest też polityka fiskalna, bo te pieniądze skoro nie są na koncie u Prezydenta, nie zarabiają na odsetki u nas, to w skali kraju siedzą na koncie w NBP i zarabiają pieniądze dla rządu. No i stąd się biorą zyski, chociażby NBP., Dlatego teraz ja się pytam, Ale to, dlaczego moim kosztem? Dlaczego kosztem mieszkańców Ostrołęki? Dlaczego te pieniądze nie wpływają do nas od razu? No jest to taki zabieg. Zgodny oczywiście z przepisami, można tak to tak robić. Tylko to jest tak, jakbym powiedział no nie wiem, ja bym to nazwał kreatywną księgowością, tak? No ja

nauczycielom, co mam powiedzieć? Dobrze to teraz żeby na przykład w oświacie, co zrobić, żeby na przykład jedną pensję oświaty, że tak powiem w jakiś sposób, no nie wiem magicznym, makroekonomicznym, przerzucić w kosztach, to byśmy powiedzieli, że tak, zawsze płacimy jakby z dołu nauczycielom, to zrobimy zapłacimy im raz z góry. I pensje, które powinni dostać w grudniu na gruzdzień, to zapłacimy w styczniu za gruzdzień. No, ale to tak nie można. No umowa społeczna jest jakaś, między, że tak powiem tutaj rządem, samorządem i mieszkańcami, że to tak nie działa. Tak? Mieszkaniec nie może sobie powiedzieć, dobra, to ja rachunek zapłacę tam powiedzmy za 3 miesiące do PGE za gaz. No i stąd się biorą te nasze problemy, obecnie z tą płynnością finansową i to jak mówiłem Radnemu Gołasiowi, ten rząd wielkości to nam wydatki na oświatę w zeszłym roku były na poziomie chyba 160, realnych 5 000 000, mniej więcej o 5, 7. W tym roku jest 172 zaplanowane, a realnie oświata mówi, że potrzebuje około 7 więcej, czyli to jest 179, 180 milionów i znowu ten skok, spowodowany wzrostem opłat, wzrostem płacy minimalnej, wzrostem podatków, wzrostem kosztów bieżącego funkcjonowania. Tu nam po prostu ucieka i za tym no niestety subwencja będzie wyższa o 3 miliony, ale jak jest wyższa o 3, a rozjeżdża się o 12, no to, kto tą resztę? Tu jest właśnie ten problem systemowy, że to nie może się tak rozjeżdżać, bo my w pewnym momencie się dusimy.

Radny Henryk Gut: W związku z tym, że dowiedziałem się też tutaj o tym, że są te przeliczenia i w tej chwili ta uchwała stała się jakby prawie bezprzedmiotowa, chciałbym wycofać projekt tej uchwały po uzgodnieniu z Panem Radcą jeśli to jest możliwe.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Tak, może Pan. Pan jest jednym z wnioskodawców i może to zrobić. Przystępujemy do procedowania dalszego porządku obrad.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Sprawozdawca Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Promocji Jacek Łuba: Komisja Kultury Dziedzictwa Narodowego i Promocji pozytywnie rozpatrzyła w pierwszym czytaniu projektu uchwały Rady Miasta w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka. Głosami 7 za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się. Projekt został sporządzony na wniosek komisji, a komisja zajęła się sprawą na wniosek dewelopera, chyba mogę tak powiedzieć, osoby, która buduje tam domki. Zgłosiła też nazwę ulicy i też rozsądnie uzasadniła. Ulica będzie nosiła nazwę ulicy Słonecznikowej, która wpisuje się w zakres ulic, które ją otaczają.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Dodam tylko, że również wpłynęła pozytywna opinia Rady Osiedla Pomian do tego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Sprawozdawca Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Promocji Jacek Łuba: W tym przypadku Komisja zaopiniowała również pozytywnie 7 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się. Projekt dotyczył ulicy Gołasia i przedłużenia tej ulicy do ulicy Goworowskiej i w związku ze zmianami projektowymi, jakie nastąpiły w międzyczasie będzie przedłużony tą nazwą od ulicy Jana Pawła do ulicy Goworowskiej i ten odcinek od ulicy Goworowskiej również będzie nosił imię Arkadiusza Gołasia.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów

w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2022 rok.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Parzychowski:

Zgodnie z art. 18 pkt. 2 ustawy z dnia 26 października o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi Dz. U. z 2021 r., poz. 1119 ze zm. dochody z opłat za zezwolenia wydawane na podstawie art. 18 oraz dochody z opłat określonych w art. 11, będą wykorzystywane na realizację zadań, realizowanych przez Placówkę Wsparcia Dziennego, w której mowa w art. 9 o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii, zmiana uchwały ma na celu dostosowanie go do istniejących przepisów prawa oraz zapewnienie finansowania wszystkim Placówkom Wsparcia Dziennego, które funkcjonują na terenie miasta Ostrołęki. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki

i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2022 rok.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Parkowe” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski:

Na ostatniej Komisji mieliśmy kolejny cykl uchwał związanych ze zmianami. Ja oczywiście jak mantrę powtarzam to od powiedzmy kilku lat, że w tej kadencji mamy mnóstwo zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. Tutaj chwałę Pana Prezydenta pod tym względem, że te wszystkie, powiedzmy problemy, które się wiązały z jakimiś, jakby mieszkańcy naszego miasta posiadają działki, posiadają jakieś nieruchomości, które chcą w jakiś sposób zagospodarować, w wielu przypadkach nie udaje się tego zrobić, bo powiedzmy, plan zagospodarowania przestrzennego, który obowiązuje, im blokuje pewnego rodzaju rozwiązanie, które czasami są prozaiczne. Czasami jakieś jeden prosty zapis jego zmiana powoduje, że już się otwiera drogę do tego, że ktoś może sobie rozbudować dom, czy powiedzmy zmienić przeznaczenie tego jakiegoś miejsca, w którym mieszka, powiedzmy, pod jakąś działalność, którą chce jeszcze prowadzić i to są tego rodzaju, w większości przypadków, sytuacje. No też mamy takie sytuacje, że po prostu otwieramy możliwość inwestowania naszym mieszkańcom na terenie swoich działek, bo na przykład dopuszczamy taką możliwość, w tych planach urbanistycznych w związku z tym, tak

też na ostatniej sesji przez Panią Dyrektora została przygotowana lista paru projektów uchwał, które tutaj, że tak powiem, nam przedstawiła. Komisja oczywiście zgodnie, jednogłośnie poparła wszystkie te projekty zmian. Komisja poparła przedmiotowe projekty uchwał, bo ich tutaj będziemy mieli kilka i zaraz będziemy je procedować. Ja tutaj przy pierwszym projekcie, tak kilka zdań więcej powiedziałem, natomiast to już nie będę się rozwijał przy każdym konkretnym. Jeżeli któryś z Państwa Radnych przy jakimś punkcie będzie chciał dopytać się to, ewentualnie rozumiem, że jest Pan Prezydent, jest tutaj Pani Dyrektora, która jest zorientowana w konkretnych sytuacjach i ewentualnie będzie można się dopytać. Tutaj w punkcie 9 Komisja Gospodarki Komunalnej zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały było 8 głosów za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Parkowe” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stacja” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: W tym przypadku mamy sytuację następującą. Pod względem merytorycznym, Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały, 8 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stacja” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: W przedmiotowym punkcie Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, zaopiniowała pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały. 8 głosów było za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Traugutta” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: Jeżeli chodzi o rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Traugutta”, mamy 8 głosów za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Traugutta” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Wojciechowice” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: Przedmiotowy projekt uchwały został poparty przez Komisję Techniczną. Tutaj pod względem merytorycznym, mieliśmy opinie 8 głosów za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Wojciechowice” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki, zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Centrum I” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: Przedmiotowy projekt uchwały został poparty przez Komisję Gospodarki pod względem merytorycznym 8 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Centrum I” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki, zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Dzieci Polskich” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: Tutaj tak, jak w poprzednich głosowaniach mamy analogiczną sytuację. Projekt uchwały został poparty pod względem merytorycznym przez Komisję Gospodarki, 8 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Dzieci Polskich” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 3” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: Jeżeli chodzi o Komisję Techniczną, mieliśmy 8 głosów za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Wilcza 3” w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia petycji.

Sprawozdawca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Ewa Szatanek: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 16 września 2022 roku, rozpatrzyła petycję wniesioną przez posła na Sejm RP, Pana Łukasza Schreibera oraz Radnego Miasta Bydgoszcz, Pana Jarosława Wenderlicha. Wnoszący petycję zwracają się z prośbą o uhonorowanie jednego z placów, ulic, skwerów, czy innych obiektów w Ostrołęce nazwą Bydgoska/Bydgoski. Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki skierował petycję do prac w Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji Rady Miasta Ostrołęki oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Ostrołęki. Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji na posiedzeniu w dniu 7 września 2022 roku, postanowiła,

aby zaproponowaną przez wnioskodawców nazwę Bydgoska/Bydgoski wpisać do rejestru Banku Nazw Ulic Miasta Ostrołęki i podobnie Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta ustaliła, że petycja spełnia wymagania formalne, określone w art. 4 ustawy o petycjach. Następnie Komisja po przeanalizowaniu treści petycji oraz zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Kultury Dziedzictwa Narodowego i Promocji, postanowiła zarekomendować Radzie Miasta uwzględnienie petycji, poprzez wpisanie nazwy Bydgoska/Bydgoski do rejestru Banku Nazw Ulic Miasta Ostrołęki. Następnie Komisja podjęła inicjatywę uchwałodawczą i przedłożyła Wysokiej Radzie stosowny projekt uchwały, który stanowi załącznik i przedstawia szczegółowy tryb prowadzenia postępowania. Za takim stanowiskiem głosowało 5 członków komisji nie było głosów przeciwnych, ani głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Ryszard Żukowski: Chciałem się zastanowić właśnie, dlaczego tak preferujemy, przecież mamy tutaj w Ostrołęce i Warszawską, Ostrowską, ale tu trzeba by było i Toruńską, i Krakowską, prawda? I tak po kolei wymieniać wszystkie. Nie było mnie wtedy na tej Komisji Kultury, ale tak przed chwilą się zastanowiłem, że, w jakim kierunku my idziemy? Ja nie wiem.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Panie Radny, tak jak sprawozdawała to Pani Przewodnicząca. Z tym wnioskiem zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miasta poseł na Sejm, Łukasz Schreiber, jak dobrze pamiętam i jeden z bydgoskich Radnych. Ja nie wyobrażam sobie, żebyśmy my prośbę Parlamentarzysty i Radnego z innego miasta, no tak pozostawili ad hoc sobie. Taka jest procedura, że, jeżeli chodzi o nazwę Bydgoski/Bydgoska, czy ulicy, czy placu, postanowiłem to skierować do odpowiedniej Komisji.

Radny Ryszard Żukowski: Panie Przewodniczący, ja nie mam nic przeciwko temu. Absolutnie, broń Boże.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Skierowaliśmy to do tego Banku Ulic i niech czeka sobie, no zobaczymy, jakie będą dalsze losy.

Radna Ewa Szatanek: Oczywiście chcę potwierdzić. Wpłynęła petycja od Pana Posła, jak i również Pana Radnego tego miasta, czyli Bydgoszcz. W związku z tym ja, jako Przewodnicząca Komisji, taką precyzję mam do rozpatrzenia. Spełniała ona wymogi formalne, co uczyniło, że Komisja zadecydowała, również biorąc pod uwagę stanowisko Komisji Kultury Dziedzictwa Narodowego i Promocji o wpisanie tej ulicy do tego rejestru. W związku z tym, tak to zostało przedstawione. Natomiast no tutaj, odnosząc się do innych nazw, powiem, że nie wpłynęły inne partycje, których byłoby takie stanowisko, czy wola osób z innego miasta. W związku z tym, my, jako Komisja odnieśliśmy się właśnie do tej petycji o takiej treści.

Radny Henryk Gut: Ja chciałbym poprzeć taką inicjatywę i rzeczywiście Bydgoszcz znana jest z tego, że w pierwszym okresie II wojny światowej były po prostu potężne rozstrzeliwania ze strony Niemców, więc jak najbardziej miasto zasługuje na to, żeby w Ostrołęce również upamiętnić to miasto. Jak najbardziej wspieram tutaj i popieram.

Radna Ewa Szatanek: Chciałabym uzupełnić, ponieważ zapewne z treścią tej petycji każdy z Państwa się zapoznał. Natomiast też była taka wola, że jeżeli tutaj my poczynimy kroki we wpisaniu, jak gdyby takiej nazwy, to też ze strony tutaj władz z miasta Bydgoszcz też będzie taka inicjatywa, żeby wpisać coś z naszego miasta. To też jest w treści petycji.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia petycji.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

18. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi.

Sprawozdawca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Ewa Szatanek: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 16 września 2022 roku, rozpatrzyła skargę Pani B.J z dnia 8

kwietnia, 2022 roku na działalność Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Ostrołęce oraz Prezydenta Miasta Ostrołęki. Komisja po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, postanowiła Wysokiej Radzie przedłożyć stosowny projekt uchwały, w którym proponuje się uznać skargę za bezzasadną. Za takim stanowiskiem głosowało 5 członków Komisji. Nie było głosów przeciwnych, ani też wstrzymujących się. Szczegółowy tryb postępowania wyjaśniającego, przeprowadzonego przez Komisję zostały przedstawione w załączniku do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

19. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Ewa Szatanek: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 16 września 2022 roku, rozpatrzyła skargę na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Ostrołęce. Komisja po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, postanowiła Wysokiej Radzie przedłożyć stosowny projekt uchwały, w którym proponuje się uznać skargę za bezzasadną. Za takim stanowiskiem głosowało 5 członków Komisji. Nie było głosów przeciwnych, ani też wstrzymujących się. Szczegółowy tryb postępowania wyjaśniającego, przeprowadzonego przez Komisję i zapadłe ustalenia zostały przedstawione Państwu w załączniku do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

20. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Mariusz Popielarz: Wpłynął projekt uchwały Grupy Radnych w sprawie wystąpienia z apelem, którego treść stanowi załącznik do uchwały w sprawie Środków finansowych z Europejskiego Funduszu Odbudowy na Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększenia Odporności. Grupa 8 Radnych złożyła taki projekt. Przedstawicielem grupy Radnych jest Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Szatanek. Intencją wnioskodawców jest to, ażeby Rząd dokonał wszelkich starań w tym celu, ażeby środki były dostępne i spełnił warunki, do których się zobowiązał. Myślę, że Radni zapoznali się z tym projektem uchwały. Jestem przekonany. Komisja na swoim posiedzeniu przyjęła głosami 6 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Jakubowi Frydrykowi.

Sprawozdawca Grupy Radnych Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek: Chcę Państwa poprosić o to, żebyście Państwo ten apel potraktowali przede wszystkim, jako troskę, odpowiedzialność za nasze miasto i naszych mieszkańców. A nawet za cały kraj. Sytuacja, w jakiej znalazły się Samorządy, jest bardzo trudna. Mówię o finansach Samorządów. W poprzednich

uchwałach dotyczących subwencji oświatowej były podnoszone głosy, że sytuacja jest trudna. Tak naprawdę niezawiniona przez Samorządy. Jeśli Państwo obserwujecie sytuację też Państwa naszego, to też ona nie jest tak bardzo różowa, jakby się wydawało. Proszę zwrócić uwagę na takie mierniki jak wartość polskiego złotego. Nie wolno tego lekceważyć. To jest jedna z ocen stanu naszej gospodarki. Innym takim wskaźnikiem jest Giełda Papierów Wartościowych. Naprawdę, giełda szoruje po dnie, polski złoty szoruje po dnie. Ja nie chcę obwiniać tutaj nikogo, bo wiemy, że okres pandemii bardzo mocno przyczynił się do tego. Napaść zbrojna Rosji na Ukrainę, bardzo mocno przyczyniła się do tego, ale Krajowy Plan Odbudowy powstał po to, żeby wesprzeć Polską Gospodarkę i Polskie Samorządy. I oczywiście budzi nasze takie zdziwienie, że jesteśmy nielicznym krajem, który nie skorzystał z tej szansy. Pamiętamy doskonale, jak Pan premier Morawiecki obwieszczał wszystkim, wracając z Brukseli, jaki to osiągnął sukces. Nazwał ten sukces na miarę Planu Marshall 'a. Pamiętamy, był taki plan po II wojnie światowej, żeby odbudować Europę po wojnie. Wszyscy się cieszyliśmy, wszyscy mieliśmy nadzieję, że te środki popłyną do samorządów. Tak jak wcześniej tutaj było podkreślane, sytuacja finansowa jest trudna. Jeśli my ponosimy, jako Samorząd, zwiększone koszty, nieprzewidziane, to trzeba też wziąć to pod uwagę, że przygotowanie budżetu na następny rok będzie bardzo trudne, bo my nie mamy, takich pewnych danych, do jakich możemy przygotować ten budżet. Ja współczuję Panu Prezydentowi i wszystkim służbom. Jak Państwo ten budżet przygotujecie, to my, jako Rada będziemy go później pod koniec roku uchwalali. Chcę powiedzieć, że to są olbrzymie środki. To jest około 170, 180 miliardów złotych dla Polski. Gdyby to liczyć metodą per capita, to dla Ostrołeki mogłyby przypaść około 200 milionów złotych. Powtórzę. Około 200 milionów złotych. Są to ogromne środki, które mogłyby być wykorzystane przez nasze miasto. Mamy świadomość tego, że oczywiście one w takiej wysokości do nas nie wpłyną, bo są też zadania, powiedzmy rządowe, ale są jakby wskazane pewne płaszczyzny, w których samorządy mogłyby wykorzystać te środki. To jest na przykład energooszczędność. Też ten problem był podnoszony, że cena prądu, cena ciepła drastycznie rośnie, więc można by było sięgnąć po te środki. Podnoszona też była kwestia tej niskiej subwencji, gdzie też w tym planie są założenia, że mogłyby skorzystać Samorządy na przedszkola i żłobki, co też pomogłoby nam, jako Samorządom, ale też tam się mówi o skróceniu łańcuchów żywności, co miałyby ogromny wpływ na cenę żywności. Ona by tak drastycznie nie rosła. Co odczuliby mieszkańcy nie tylko naszego miasta Ostrołeki, ale całego kraju. Dlatego jesteśmy zaniepokojeni. Dlaczego tak się dzieje, że Polski Rząd nie złożył nawet jeszcze wniosku o te środki, a miało być przecież inaczej. Obawiamy się, jako Grupa Radnych. Myślę, że Państwo podzielicie nasze zdanie w tej kwestii, że będziemy zmuszeni przerzucić te koszty na naszych mieszkańców. A przecież nikt z nas, by nie chciał podnosić podatków, podnosić opłaty za usługi komunalne. To jest jakby ostatecznością, ale jeśli sytuacja będzie nadal wyglądała tak jak w tej chwili, to niestety, ale pewnie wszystkie Samorządy będą musiały jakoś siebie ratować. Z jednej strony mamy wzrost obsługi zadłużenia, niezawiniony ze strony samorządów. Wysokie stopy procentowe powodują to, że kwota przeznaczona na obsługę długu, rośnie. Nie wiemy, czy nie będzie rosła. Te tak zwane reformy Polski Ład i Reforma Podatkowa też uszczupliła wpływy do budżetu Samorządów. Takim ratunkiem miał być Krajowy Plan Odbudowy, miał być ratunkiem dla podreperowania tej sytuacji. Rząd zapewnia nas, że będzie wspierał Samorządy, ale proszę Państwa, jeśli Państwo przyjrzą się do założeń budżetu na przyszły rok, to tam obsługa długu już jest 66 miliardów złotych. To jest ogromna kwota. Alternatywą dla Krajowego Planu Odbudowy, tak naprawdę to jest zadłużanie Państwa, żeby mogło wspierać samorządy, ale przecież już wiemy, jak to działa. Z drugiej strony dodruk pieniądza, bo o tym się mówi i lepiej, żeby to nie było robione. Skutki są przewidziane. Tak? My już mamy wysoką inflację, ogromną drożynę. Tutaj Radni wcześniej podnosili głos prawda, że Pani Ursula von der Leyen nie chce zatwierdzić tych środków. Jest takie stare powiedzenie, żeby wygrać w totolotka, to najpierw trzeba wypełnić kupon i go złożyć w kolekturze, bo jeśli się tego nie zrobi, to na pewno się nie wygra. Tak samo i tu przy tych środkach, no, jeśli rząd nie chce złożyć tego wniosku o te środki, Pani Radna Sosnowska też podnosiła kwestię, że przyjęliśmy ogromną ilość Ukraińców, że Unia Europejska mogłaby nas wesprzeć, prawda, dać jakieś środki? No, ale to trzeba wystąpić o te środki, jeśli się nie występuje, to po prostu tych

środków nie otrzymamy. Ja myślę, że tutaj rozwinie się jakaś dyskusja w tym punkcie, ale chciałbym Państwa poprosić o to, żebyśmy tak podeszli do tego bardzo poważnie. Bez takich emocji może politycznych, bo naprawdę sytuacja jest bardzo poważna. I są eksperci, którzy tak naprawdę wybierali swojego czasu PIS, na przykład Pan Witold Modzelewski. On mówi wprost, trzeba ludziom mówić prawdę, że jest źle, a będzie jeszcze gorzej. Dlatego nasza inicjatywa, polegająca na tym, żeby wystosować apel do rządzących, tak naprawdę do premiera, Prezydenta, Sejmu, Senatu, czyli posłów, senatorów. Jest taką nadzieją, że ten głos zostanie usłyszany. Ja nie wykluczam, że inne samorządy też podnoszą ten ważny problem. Bo w Ostrołęce może nie jest jeszcze tak dramatyczna sytuacja, ale to nie idzie w dobrym kierunku. Dlatego chciałbym Państwa poprosić, żebyście Państwo też wykazali tą troskę, odpowiedzialność za nasze miasto i za naszych mieszkańców, żeby nie obciążać ich, nie przerzucać na nich tych kosztów, które spadły na Samorząd, żebyśmy jednogłośnie zagłosowali za tym apelem. Chcę podziękować grupie Radnych, która podpisała się pod tym projektem uchwały apelu. Myślę, że pozostali Państwo dołączycie się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Krzysztof Czartoryski: No i właśnie miało nie być politycznie, a jest bardzo politycznie. Czyli tak jak myślałem, tak to wygląda. Panie Wiceprzewodniczący porównanie środków z KPO, które należą się Polsce do gry w totolotka było bardzo niefortunne.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek: Ja myślę, że zaszło jakieś niezrozumienie. Ja podałem przykład, żeby wygrać w totolotka, to trzeba wypełnić kupon i porównałem to, że jeśli chcemy skorzystać z tych środków z KPO, to trzeba złożyć wniosek, bo jeśli tego wniosku nie złożymy, to tych środków po prostu nie będzie. Nie wiem jak Pan to rozumiał.

Radny Henryk Gut: Apel zacny, tylko zobaczymy, w jaki sposób traktuje się nas, Polaków? Rzeczywiście przez Przedstawicieli Komisji Europejskiej. Jak ktoś śledzi wypowiedzi na przykład Pani Przewodniczącej, Ursuli von der Leyen, to stwierdziła w Ameryce, że jeśli Włosi wybiorą władzę, nie po myśli Komisji Europejskiej, to będą traktowani tak jak Polska i Węgry w sprawie środków. To znaczy, że w takim układzie, od kogo zależą te środki? Od Polskiego Rządu? No założmy, że on się zmieni. No i co? I tak dostaniemy te środki? No wątpię. To tak, gdyby przyjąć, jak już kazano nam zamykać Bełchatów, jak pamiętamy te wypowiedzi i tam też mówiono, że zamknąć. Przepraszam, Turów kazali zamknąć, a martwie się Polacy skąd będziecie mieli energię? Więc tutaj trzeba tak realnie na to popatrzeć, że to tam Polski Rząd to nie wiadomo, co będzie robił. I tak tych środków na razie nie będzie, bo to widać, no jest zapowiedziane przecież ze strony, nie wiem, no jest poparcie. Chociażby nie wiem, ile byśmy napisali tych uchwał do rządu polskiego to i tak to nic nie zmieni, bo to nie zależy od nas Polaków w tej chwili, ta sytuacja, która jest w Europie, no to chyba słyszeliśmy. Co jeszcze trzeba więcej wysłuchać? No jest tak, jak jest, jest taka siła rzeczywiście i tutaj trzeba mieć tę świadomość, że to jest rzeczywiście walka. Chociaż jest to część kredytu, bo to nie wszystko przecież te środki są Grantami, są jakieś Granty, ale w większości są to pożyczki, które trzeba będzie też spłacać, kiedyś w przyszłości. Ale to już pomijając. Moim zdaniem to nie ten adres tutaj jest dla nas, że tak powiem, ja jakby nie widzę sensu, bo to nic to nie da i tak, jeśli będziemy apeli wysnuwać, nie wiadomo ile. No nie wiem, ja myślę, że rzeczywiście to, co powiedziała Pani Przewodnicząca w tej wypowiedzi to dla mnie to jest odpowiedź jasna, że Polacy się nie łudźcie, że coś dostaniecie, jakieś środki. Chyba, że nie wiem jakieś zmiany będą to wtedy. Nie mam pojęcia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek: Panie Henryku, jeśli tak się mogę do Pana zwrócić. Ja nie wiem, czy Pan uczy retoryki tam u siebie w szkole, ale ona nie jest Panu obca. Więc, tak konkretnie powiem.. Ja nie podnosiłem tego wcześniej, ale czy nie jest absurdem, że my tych pieniędzy nie otrzymujemy, a płacimy kary? Codziennie milion euro w złotych płacimy kary. Czy Pan tu znajdzie mądre uzasadnienie? Jeśli chodzi o tą część, o której Pan wspomniał, że to nie tylko są tam Granty, tylko część, to jest pożyczki. Proszę Państwa, wyraźnie jest jakby wspomniane, że te pożyczki są oczywiście, to jest około 1/3 to są pożyczki, ale to jest oprocentowanie na 0,5%. Polski Rząd sprzedaje obligacje oprocentowane 7%, 14 razy drożej. Czy to jest mądre Panie Henryku? No i będziemy tak zadłużać Państwo?

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Uważam, trzeba powiedzieć jak to faktycznie wygląda. Panie Henryku, co trzeba zrobić? Po pierwsze, zgodnie z obowiązującą w naszym kraju Konstytucją, mamy umowę społeczną między narodem a rządem, że nie można grzebać przy konstytucji. Jak chcecie pogrzebać, to zróbcie referendum i się wtedy wam naród zgodzi, albo nie zgodzi. To już tak mówię do Rządu. I jak teraz Rząd tak sobie wymyślił, że będzie majstrował w Wymiarze Sprawiedliwości wywałą sędziów, wsadzi 20 swoich kilku kumpli po to, żeby dostawali emerytury do końca życia, to Unia Europejska powiedziała Nie. No Panowie, trochę przeginacie. I o to jest cały czas dyskusja, Panie Henryku między innymi. Tych kamieni milowych jest około 111 do spełnienia, większość została spełnionych, a tutaj jest ciągle taka zabawa w kotka i myszkę i o to chodzi. Albo gramy według uczciwych zasad, albo idziemy po bandzie. W tej sytuacji Rząd idzie po bandzie i to chyba wszyscy widzą w tym kraju, że w tej chwili z Wymiaru Sprawiedliwości, to trzeba zrobić przeczolągany Urząd Cenzorski. Taki, jak podejrzewam był za komuny, który będzie walił najpierw sędziów, później Radnych, później taksówkarzy, później nauczycieli. Wszystkich, żeby walić, bo jak naród będzie, że tak powiem, walony, to będzie siedział cicho. No i to taki jest plan na rządzenie. No to ja się nie dziwię, że Pani von der Leyen mówi, że nie, no słuchajcie, na tą demokrację, zresztą, co się umawialiśmy, to ona nie do końca tak miała wyglądać. To tak banalnie prosto wygląda. Gdyby to ode mnie zależało, dawno bym zlikwidował tę Izbę Dyscyplinarną, nie kombinowałbym, że ona się teraz nazywa troszeczkę inaczej, a w rzeczywistości robi to samo i dał Polakom te 170 miliardów złotych, bo te pieniądze są nam potrzebne. Ale nie, żeby utrzymać te parędziesiąt stanowisk to my się będziemy teraz z Unią kłócić. Zarządzanie przez kryzys, jak to klasyk nazwał w pewnym serialu satyrycznym.

Radny Adam Kurpiewski: No ja tu dziękuję za głos Pana Prezydenta i myślę, że tu w okolicznościach tego apelu niby miało nie być polityki. No, ale polityka jak najwyraźniej musi być. No przecież ten apel jest skierowany do władz polskich, do rządu polskiego, bo wszystkie instrumenty powtarzam, wszystkie, są po stronie rządu. A o co chodzi? A chodzi o praworządność. O to, co Pan Prezydent powiedział przed chwilą. No i nie wmawiamy ludziom, no, bo nie wiem, czy naprawdę jest ktoś tak nieświadomy jeszcze w Polsce, chyba, że ogląda tylko TVP1 i TVP INFO, że na Polskę na przykład wczoraj została nałożona kolejna, 6 kara w postaci 150 milionów euro. Za co? Za praworządność. Za łamanie praworządności, za to, że nikt nie może już być pewny w Polsce, że będzie osądzony uczciwie. No niestety taka jest prawda i dzięki temu, że Europa to też widzi, to interweniuje. No i jedyne, co może wymyśleć to jest bat finansowy, bo na takie autorytarne rządy działa tylko kara. Pewnie kara finansowa jest najlepsza. Więc Szanowni Państwo, wiedzmy o tym. Apel jest do rządu. Chodzi o to, żeby zaczęli przestrzegać porozumień, które sami podpisali. Przecież te kamienie milowe, o których mówił Prezydent, zostały wynegocjowane przez Pana Premiera. Rozumiem, że pewnie wszyscy to wiemy, że chodzi tak naprawdę o to, żeby nie stracić większości w koalicji rządowej, żeby nie stracić rządów, więc musimy jeszcze cierpieć do kolejnych wyborów ten rok czasu, bo pewnie nic się nie da z tym zrobić. Ale ten Krajowy Plan Odbudowy w końcu zaistnieje. Przy nowych, praworządnych rządach. Zostaną te kamienie milowe, spełnione i być może ten nasz apel uświadomi też społeczeństwu, do kogo i na kogo ma być wywierany nacisk. W 100% podpisuję się pod tym apelem i proszę też wszystkich Radnych, żeby uświadamiali społeczność lokalną, wszystkich ludzi ze swojego otoczenia, w czym leży problem, bo nie można przedstawiać go w ten sposób, że zła Unia Europejska nie daje nam pieniędzy. A my jesteśmy tacy dobrzy i to w ogóle od nas nie zależy. Odnośnie rządów Włoch, to ja przepraszam, jeżeli się wybiera, nie wiem jakieś partie prawie faszystowskie, no to ja nie wiem, kto będzie, kto jest w stanie im przekazywać pieniądze. Uważam, że bardzo dobra decyzja jest ze strony Komisji Europejskiej. No, Szanowni Państwo chcecie, żeby się stało tak jak było w czasie II wojny światowej? Do tego to zmierza. Jeszcze więcej takich populistów, więcej rządów europejskich i rozpadnie się Unia Europejska i będzie wojna. Po co to, komu? Dlaczego mamy to wspierać? Po to jesteśmy demokratami, po to są te liberalne wartości w Europie, żeby ich przestrzegać. Powinniśmy wszyscy się starać, żeby to od samego dołu, właśnie od samorządu szło w górę, więc wspierajmy ten apel i informujmy społeczeństwo.

Radny Krzysztof Czartoryski: Ja tylko mam prośbę, jesteśmy Samorządem i powinniśmy

rozmawiać na poziomie samorządu o sprawach samorządowych. Jeszcze raz to powtarzam, tak jak to było przy tym wcześniejszym apelu, który to był skrętnie ukrywany, że to niby jest apel taki jak to mówiono z troską, żeby nie mieszać swoich politycznych przekonań i tak dalej do debaty samorządowej.

Radny Mariusz Popielarz: Rozmawiamy o bardzo poważnej sprawie, ponieważ zarówno Polska, jak i nasze miasto znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i gospodarczej. Dzisiaj potrzebne są nam pieniądze na to, żeby nie tylko się rozwijać, ale przede wszystkim żeby nie cofać się w rozwoju, żebyśmy mogli normalnie funkcjonować, ponieważ rosną koszty bieżącego funkcjonowania instytucji miejskich, rosną koszty życia naszych obywateli, mieszkańców. Bez pieniędzy z zewnątrz nie uda nam się zmodernizować ważnych obszarów, takich jak energetyka, chociażby, które pozwolą na to, żeby te koszty nie wzrastały. Chcę powiedzieć, że wydaje mi się, że każdy rozsądny człowiek jest chyba tego świadomy, że Polska jest jedynym krajem w Unii Europejskiej, który zablokował pieniądze świadomie dla własnego kraju. Jedynym sposobem na odblokowanie pieniędzy z KPO, jest rezygnacja z polskiego rządu z niszczenia prawa i wymiaru sprawiedliwości. Bez tego się nie da osiągnąć celu w postaci pozyskania środków z KPO. Nikt chyba nie ma wątpliwości, co do tego, że prokuratura, która wcześniej funkcjonowała zanim zaczął funkcjonować rząd Zjednoczonej Prawicy, była prokuraturą niezależną od polityków. Dzisiaj prokuratorem generalnym jest minister rządu Zjednoczonej Prawicy. Minister, polityk. Wcześniej był to zawodowy prokurator, prawnik bez legitymacji partyjnej i o takich rzeczach rozmawiamy. Ta władza nawet nie udaje, że upolitycznia wymiar sprawiedliwości. Wszyscy o tym wiemy i to są warunki między innymi, które powinniśmy spełnić, żeby skutecznie pozyskać te pieniądze. Jestem przekonany, że Polski Rząd nigdy nie chciał tych pieniędzy pozyskać. Przykładem na to jest fakt, iż były terminy, które zobowiązywały polskie władze. Takie, chociażby jak dotyczące powołania Komitetu Sterującego na poziomie kraju, który miałby zajmować się wdrażaniem tych środków i ten Komitet Sterujący nie został w terminach przewidzianych przez, jakby władze europejskie, Komisji Europejskiej, powołane. O czym to świadczy? Że my nigdy nie przygotowaliśmy się do tego, jako kraj, żeby te pieniądze wdrażać na tym poziomie. To była pozoracja, służąca temu, żeby mówić, my staramy się o pieniądze, a zła Komisja Europejska nie chce nam ich dać. Od początku do końca Polski Rząd kłamał w tej sprawie. To jest przykład na to, że nie chciano wydawać w sposób transparentny tych pieniędzy. Dlatego też ten apel jest jak najbardziej zasadny i właściwym adresatem tego apelu jest Polski Rząd.

Radny Henryk Gut: Szanowni Państwo, ponieważ widzimy, że ta atmosfera, która udziela się tam niektórym z nas. Padają słowa o kłamcach- to jest Polski Rząd. Grupa Polaków wybrała ten rząd, który reprezentuje naród Polski i nie dzieli go na lepszy czy na gorszy, więc tutaj w powadze tej Izby, ja bym chciał, żebyśmy spróbowali oszczędzać i delikatnie nie oskarżać innych. Ponieważ jeśli jakiś kraj wybiera swoje władze, to chyba, drogi Adamie ma do tego prawo. I nie można go nazywać tutaj od faszystów, bo to jest po prostu nieuczciwe i nieeleganckie, bo to nie można innych narodów tak nazywać i wyzywać tutaj i to jeszcze na Radzie Miasta. No jak można tak? No jak można? Przepraszam, ale normalnie nie do Rosji do Putina. Każdy kraj ma... Ale nie jesteśmy w telewizji, tylko jesteśmy na poważnej sesji Rady Miasta w Ostrołęce. Więc każdy kraj, zaznaczam, ja reaguję na to, bo po prostu też bym się obrażał, jakby ktoś gdzieś nazywał mnie faszystą, czy nie wiadomo, kim, bo mam takie stanowisko i tutaj Włosi mieli do tego prawo i proszę nikomu tutaj nie odbierać takiego prawa do samostanowienia, bo kim wtedy jesteśmy? No, kim? Jeżeli odbieramy i uważamy kogoś i nazywamy go albo złodziejami. No to proszę mi wskazać, jeżeli mam nazwać polski rząd złodziejem, gdzie ukradł, kogo okradł, jakie jest źródło, ja się wtedy odniosę, ale tak ja będę tutaj taką opinię wygłaszał. No to my tylko sobie pogadamy. No i jedni drugich będą obrażać, bo każdy ma jakieś tam swoje poglądy na ten świat, więc jeżeli już mówimy, to naprawdę nie oskarżam nikogo, bo przyjdzie nowy rząd. Nic się tu nie zmieni, bo w czasie tych 7 lat, to budżet Państwa Polskiego wzrósł o bilion złotych, proszę posłuchać. Bilion złotych w czasie 7 lat tych rządów. Doszło dodatkowo do budżetu. I to są fakty. Więc jeśli mamy tak dyskutować, to nie wiadomo, jaki tu rząd przyjdzie. Raju nie będzie tutaj, na Ziemi. Nie będzie rajy i nawet jak się władza zmieni. Bo widzimy, jaki jest stan naszej gospodarki, na co nas stać w tej chwili. No to,

trochę realnie popatrzymy na to. Jeżeli myślimy, że już nas wszyscy uzdrowią, no to widzieliśmy, jakie były te środki z Unii Europejskiej na budowę dróg Wschód - Zachód. Były te drogi budowane i te geszefty, które do dzisiaj są. Ja bym chciał tutaj do Pana Stanisława, jeśli profesor Modzelewski mówi coś, no to, kiedy to mówił i co mówił, to proszę mi dać, to ja sprawdzę to, żeby była wiarygodność, bo to jest bardzo poważny znawca, ekonomista i profesor. Jeżeli coś mówi, to niech Pan wskaże źródło, bo ja bym chciał to sprawdzić, bo o tym spróbujemy porozmawiać, jeżeli już mamy mówić. Natomiast jeszcze raz podkreślam, że to nawet jak zmieniają się rządy, coś innego będzie i tutaj nie miejmy złudzeń. Nie miejmy złudzeń. Bo, jeśli miało być tak, jak co niektórzy publicznie się wypowiadali, nazwisk nie będę mówił. No, to myśmy powinni na kolanach słuchać tam rzeczywiście tych propozycji, które były, jeśli chodzi o Turów. I wielu znanych polskich polityków wykonać polecenie pani Jurowej. No to, z mediów wszyscy słyszeliśmy. Jakiego sądu i jakiego sądu? Bardzo proszę, Panie Adamie to nie jest telewizja. To nie jest telewizja, bo w telewizji się wszyscy przekrzykują w tych różnych telewizjach. Różnych. Natomiast, jeżeli ktoś mówi to jak Pan Stanisław zauważył to też należy słuchać, jeżeli ktoś ma jakąś myśl, żeby ją wypowiedzieć. I nie oskarżamy, bo jeśli będziemy oskarżać zaraz innych, rzeczywiście szukać tutaj winnych, nie wiadomo gdzie. Tak trochę jest w niektórych przypadkach, że tylko szukamy winy. No szukajmy tutaj, jak to autentycznie jest w tym, z tą wolą, że tak powiem, czy to jest zgodne z traktatami, że my nie dostajemy tych środków? No trochę spróbujmy poczytać, czy to jest działalność polityczna, jak wielu znawców o tym mówi i to się na razie nie zmieni. Chyba, że rzeczywiście padniemy na kolana. To wtedy może się zmieni, ale wtedy będzie to dla nas bardzo niekorzystne. Także jeszcze raz apeluję, żeby z tymi złodziejstwami, z oskarżaniem naszego rządu, to jest rząd, który wybraliśmy w wolnych wyborach. Jeszcze raz podkreślam, przez 7 lat bilion złotych doszło do budżetu i ten budżet w Polsce na coś jest przeznaczony. Właśnie na to, że możemy z niego korzystać. A jeżeli myślimy, że to tak, jakby tutaj Pana Prezydenta złodziejem nazywać to, co to jest? No to musi mieć podstawę. Jeżeli nazywasz, to powiedz, gdzie i jakie jest źródło i co ukradł. No to wskaż. Przepraszam, nie dotyczy to tutaj kolegi bezpośrednio, ale mówię, żeby, że tak powiem tego nie używać, bo to naprawdę nieprzyzwoite.

Radny Mariusz Popielarz: Przepraszam, ale czuję się trochę sprowokowany wypowiedzią Pana Radnego Henryka Guta. Ja śmiem twierdzić, że ludzie, którzy rządzą tym krajem, okradli Polaków. Okradli Polaków z 70.000.000 złotych przeznaczonych na wybory kopertowe. Około 2 miliardów złotych, przeznaczonych na budowę elektrowni w Ostrołęce i można szanowni Państwo wymieniać dalej. Wymieniamy, będziemy wymieniać i ja gwarantuję, że jeżeli władza w kraju się zmieni, to ludzie odpowiedzialni za to, zostaną rozliczeni. To po pierwsze. Po drugie, bo dzisiaj nie jest to możliwe właśnie ze względu na to, że prokuratura jest upolityczniona. Prokuratorem generalnym w kraju, w naszym kraju jest polityk, polityk rządzącej opcji. To są kolesie, którzy nawzajem robią różne dziwne interesy i trudno, żeby siebie rozliczali.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk: Troszeczkę odbiegamy tutaj od tematu uchwały. Ja Państwu daję się wypowiedzieć, bo szanuję każdy głos Państwa. Rozumiem, że tutaj udzielają się pewne emocje i tak bardzo się cieszę, że Państwo nie bierzecie wzoru z parlamentarzystów i rozmawiacie ze sobą w sposób naprawdę bardzo kulturalny, ale jeśli mogę prosić, to byśmy już do brzegu się zbliżali.

Radny Henryk Gut: Reasumując, te nasze rozważania o apelu. Ale kolega Mariusz przytoczył tutaj, no trzeba się odnieść, skoro to przytoczył, prokuraturę niezależną. To ja pytam. Do nas wszystkich. Od kogo niezależną? Od kogo? Od samych siebie? Od samych siebie niezależną? Znamy to jak były te wydarzenia różne. Amber Gold, jak był wcześniej, tamte różne afery, które były. VAT i te wszystkie wyprowadzania. Znamy to. Od kogo ta prokuratura ma być niezależna? Od kogo sędziowie mają być niezależni? Od samych siebie czy od narodu? Od kogo? No, bo to tak tutaj tak jakby jakieś święte krowy były gdzieś tam. Tylko żebyśmy podatki płacili rzeczywiście i uposażenia wspaniałe, no mają polskiemu narodowi ci urzędnicy służyć. I nie ma tu czegoś takiego, że ktoś od kogoś jest niezależny. Albo służysz wedle zasad, który przyjąłeś, czy przyjąłś, albo nie i na tym to polega dzisiaj. Ktokolwiek wykonuje swoje obowiązki, to ma w swojej wiedzy, uczciwości, sprawiedliwości służyć narodowi, bo od niego dostaje podatki i uposażenie i to nie ma

większego znaczenia. Jeżeli chcemy rzeczywiście rozmawiać, słuchajcie Państwo, to mówmy o konkretnych i w prawdzie, bo prawda rzeczywiście, jeśli nam będzie towarzyszyć to my z Panem Mariuszem się nie obrazimy na siebie. Natomiast gdzieś w stanowiskach możemy się różnić w ocenie, ale to nie znaczy, że my będziemy tu sobie emocji zaraz jakieś. Czy z Panem Prezydentem mogę się różnić dzisiaj w ocenach, postaw, ale nie znaczy to, że my będziemy tutaj na siebie patrzeć jak no źle. To absolutnie to nie jest ta droga, to nie ta cywilizacja. I bardzo roztropnie, bo nie ma znaczenia, czy ten rząd się zmieni za rok. Raju w Polsce od razu nie będzie. Z pustego i Salomon nie naleje. Nie będzie, bo taki mamy budżet, jaki mamy i to chyba jak tutaj jesteśmy Radnymi, to widzimy, jaki Pan Prezydent ma budżet, jaki my mamy, czym dysponujemy. To, co jeszcze? Gdzie można coś oszczędzić? Dobrze, żeby coś przybyło do tego budżetu. Dobrze i teraz, co zrobić, żeby przybywało do tego budżetu? To w tym kierunku trzeba patrzeć. Tylko, jeśli były propozycje, żeby te wielkie markety płaciły większe podatki, to w Unii Europejskiej już były problemy. Dlatego, że no jak można obciążać normalnym podatkiem? No to trzeba trochę śledzić, ale może ten budżet byłby wtedy wyższy. Rzeczywiście i byłoby więcej dla nas. Na to tak trzeba spojrzeć, bo ja tylko porównuję ten okres. I to jest. Jeszcze raz chcę powiedzieć. Nasz rząd. Polski naród go wybrał w jakiejś części. Jest opozycja, która rzeczywiście też dostaje uposażenie od nas, podatników, korzysta z tego. Jest pełna demokracja. Z liberałami się nie zgadzam, bo to już te rządy liberalne, to się mówi ładnie, pięknie, liberalne, ale trzeba prześledzić, jak to wygląda Adamie. Przepraszam tak tutaj do kolegi kieruje, ale trzeba zobaczyć, jak to wygląda ten liberalizm i wtedy zobaczymy, czy to rzeczywiście on jest, czy nie. Więc tutaj, żeby tych emocji nie było i nie napadajmy od razu na nasz polski rząd. Mieliśmy tych obcych rządów tyle lat przecież. Niewola i później 50 lat też, jak to było to to ja przeżywałem, bo urodziłem się trochę wcześniej przecież. To wiem jak to rzeczywiście było, jak się mówi jeszcze w Dylewie piece były kaflowe i było zimno rzeczywiście, ale to były piece kaflowe, centralnego nie było wtedy jak chodziłem do szkoły w tamtym czasie, więc naprawdę trzeba być dumnym z tej Polski i to, co robi się w tej chwili też trzeba to dostrzegać. Natomiast, jeżeli ktoś źle coś robi, to wskaż, co robi źle. Pokaż, ale konkretnie, a nie ogólnie, bo ogólnie to możemy gadać i nic z tego nie będzie. Konkretnie. Mówisz, że źle? To zaradz temu. To jak masz lepszy pomysł, to powiedz Ja chcę zrobić to inaczej. W porządku. Jak ludzie zobaczą, to poprą twój pomysł i tak ja bym podchodził do tego. Natomiast nie tak, że tu będziemy atakować nie wiadomo, na co i tak, że ten rząd rzeczywiście to mogą być obce rządy, nie nasze. To jest nasz rząd. Cieszymy się, że mamy wolny kraj i możemy wybierać, no i to na tym polega właśnie demokracja. Będą wybory za rok, zmieni się władza. No i będę życzył tej władzy, żeby im się udawało, bo to wtedy dla nas będzie. To tak myślę, że powinniśmy tutaj dostrzec, a rzeczywiście niezyczliwości ze strony Komisji Europejskiej no to są publiczne wiadomości. Mamy prawo jest komentować. Jeżeli tutaj mamy taki punkt, to mamy prawo. Ja nie zgadzam się z taką wypowiedzią, że żeby Przewodnicząca Komisji traktowała nas jak przedmiot. Jeszcze na razie to jej kraj i naród nie wypłacił się za krzywdy, których mój ojciec też doświadczył. Był niewolnikiem trzy i pół roku na pracach w czasie drugiej wojny światowej i wielu, wielu Polaków i za zniszczenia. Jeszcze na razie to nam nie zwrócono tych środków, a to nam się po prostu należy ze sprawiedliwości. Ze sprawiedliwości i nikt nikomu łaski nie robi. I pod tym jak najbardziej dzisiaj bym się podpisał, żeby wspierać polski rząd, żeby jak najszybciej rzeczywiście wystąpił o te odszkodowania, czy reparacje, ale już widzimy, jak to wygląda. Natomiast nie obrażajmy innych narodów, bo to już w ogóle jest nie do przyjęcia. Moim zdaniem. Można się ze mną nie zgodzić.

Radny Stanisław Szatanek: Panie Henryku. Pan zwrócił się do mnie, żebym podał źródło, na które się powołałem. Jest taki program telewizyjny. Telewizja nazywa się Polsat. Program nazywa się Debata. Tam występują zaproszeni goście i właśnie dyskutują między innymi na takie tematy. To było gdzieś z tydzień, może dwa tygodnie maksymalnie wstecz, także można to odnaleźć na pewno w Internecie i Pan to sprawdzi. Myślę, że Pan mnie nie posądzał nigdy do tej pory, że ja posługiwałem się kłamstwem, bo nie spotkałem się ze strony Pana, żeby Pan mnie zarzucał jakieś kłamstwo, więc myślę, że tutaj Pan sprawdzi i sam Pan dojdzie do wniosku. Ja zacytuję jeszcze raz Pana Witolda Modzelewskiego, wybitnego ekonomistę, podatnika, doradcy PiS-u swojego czasu. On powiedział tak, cytuję „ludziom, obywatelom trzeba mówić prawdę. Jest źle, a będzie jeszcze

gorzej”. Druga kwestia. Podniósł Pan tę kwestię, że jeśli ktoś coś robi źle, to prawda, zaproponować jakieś inne rozwiązanie. W kontekście KPO, to Panie Henryku ja powiem tak. Myślę, że większość z Państwa podzieli zdanie, że lepiej mieć środki z KPO i nie płacić kar, niż nie mieć środków i płacić kary. To jest tak oczywiste, że chyba tutaj się zgodzimy. Na koniec podsumowując Państwa wystąpienia i jakby myśl, która miała temu przyświecać, generalnie mieliśmy się skoncentrować w tej dyskusji na problemach naszego Samorządu, wynikających z obiektywnych sytuacji niezawinionej przez nikogo. Podkreśliłem. Pandemia, wojna, napaść Rosji na Ukrainę spowodowała taką konkretną sytuację. Lekarstwem na to wszystko miało być KPO, dlatego nasze zdziwienie budziła taka postawa, a nie inna, że my jeszcze do dziś nie wystąpiliśmy z wnioskiem o te pieniądze. Proszę Państwa, sytuacja jest bardzo poważna, ja już będę kończył. Nie ma wątpliwości, że w Europie już jest recesja. Daj Panie Boże, żeby ominęła Polskę, ale to i tak będzie miało przełożenie na nasz kraj, ponieważ Niemcy, którzy są naszym bezpośrednim największym partnerem gospodarczym, jeśli u nich jest recesja, a już jest recesja i będzie recesja, to musi się odbić rykoszetem na nas. Brak środków z KPO, to jest brak inwestycji. Brak inwestycji to jest problem dla firm. To są mniejsze podatki, tu jest większe bezrobocie. Wszyscy na tym tracimy. To jest tak bardzo proste i oczywiste, że ja czasami się dziwię, że my szukamy jakiś wytłumaczeń, innych niż te, które udowodnione są przez lata, przez ekonomię, matematykę. Naprawdę, weźmy to głęboko do serca, bo jeśli my nie otrzymamy wsparcia, ja powtórzę, my będziemy zmuszeni zwiększyć te obciążenia dla naszych mieszkańców, a przecież nikt z nas nie chce i moje wystąpienie przede wszystkim było kierowane w tym kierunku. Zróbmy, zaapelujmy, poprośmy, żeby te środki Samorząd otrzymał, bo jeśli Pan Prezydent wczoraj zadał na komisji, co robimy ze stadionem? Prawda? Wpłynęły oferty, budowa stadionu. A ja zapytam, czy mamy budować stadion, czy wymienić oświetlenie, bo kwota mniej więcej porównywalna, około 50 milionów. Racjonalnie podchodząc, można powiedzieć pewnie, że wymieniamy oświetlenie, bo na tym zaoszczędzimy. Na stadionie nie zaoszczędzimy. I to są te dylematy. Gdyby były środki z KPO, nie byłoby tych dylematów. Dlatego, Proszę Państwa wszystkich, potraktujmy to, jako troskę wspólną o nasz samorząd i naszych mieszkańców, żebyśmy nie musieli ich obciążać, bo jeśli już dzisiaj ludzie kupują węgiel na kilogramy i obawiają się, że będą musieli kupować chleb na kartki, to myślę, że w tym kierunku nie powinny iść.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jak widać, dyskusja wywołuje sporo emocji. To może tak na koniec, to ja tym razem tak spokojniej, trochę. Myślę, że ta dyskusja też pokazuje, jak generalnie przebiega, tak czysto z ciekawości, linia sporu politycznego w naszym kraju. Natomiast ja tak patrząc z boku powiem tak. Personalnie, Panie Henryku problem mój osobisty polega na tym, że ja wiem, że to jeden Radny mówi, jak się zmieni rząd to będzie lepiej, a drugi no nie wiadomo, kto wygra, a ja to patrzę tak, że gdyby ten rząd chciał, to on by to za tydzień załatwił. Gdyby tylko chciał. I tutaj ja widzę ten ból, że mam wrażenie, że dla tych politycznych sporów, to będziemy musieli płacić my za to wszyscy. Ja tego po prostu nie jestem w stanie zaakceptować. I z taką polityką, tak jak z tymi, że tak powiem, pięknymi jak Pan mówi się, nie zgadzam. Nie zgadzam się z tym, że rozmawialiśmy o tym wątku, że o tej praworządności i tak dalej, że nie można wychodzić poza pewne normy prawne. No, bo to tak, jak powiedziano na początku to społeczna konstytucja. Jeżeli rząd miałby wystarczająco duże wsparcie, złożyłby projekt referendum i wszyscy Polacy w tym kraju przegłosowali, że zmieniamy konstytucję i będzie Izba Dyscyplinarna. To ja bym to zaakceptował. Ale w tym nie wiem, 97 roku, wcześniej w 93 roku jednak się na coś umówiliśmy i to nie może być tak, że teraz od drugiej strony próbujemy zwiększać, czy uzurpować sobie jakieś kompetencje? No ja nie wyobrażam sobie, że w ramach chociażby Państwo, na przykład Państwo, jako Radni, przecież kontrolujecie Prezydenta, budżet miasta i tak dalej i teraz, co, ja bym na przykład wymyślił sobie, że ja zarządzeniami to ograniczę wasze prawa? Przecież Prezydent nie może tak robić. Nie taka była umowa społeczna. Ja mam służyć mieszkańcom, a Państwo macie mi pomagać i mnie pilnować, kontrolować i sprawdzać. No to nie można tego wywrócić. Jak sobie myśmy kiedyś zmienili, jakąś ustawę zasadniczą, na przykład Konstytucję i się naród na to zgodzi, to ok. Mam wrażenie, że w tym wszystkim jest taki spór, że jak Pan mówi trochę tak, no to jest dobry temat do rozważań na wieczór, że mam wrażenie, że zgodnie z tą umową społeczną, to w tym

przypadku akurat jak mówimy, sędziowie powinni służyć narodowi, a niektórzy politycy mam wrażenie, że uważają, że powinni służyć władzy i to jest ta chyba subtelna różnica, gdzie nam się, że tak powiem punkt widzenia rozjeżdża, że nie zawsze służenie, władzy to służenie narodowi.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wystąpienia z apelem,

Głosowanie

Za – 12

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Radny Stanisław Szatanek: Chciałem serdecznie podziękować wszystkim tym Radnym, którzy głosowali za tym apelem. Widać, że troska o dobro naszych mieszkańców, naszego miasta im leży na sercu, a tych, którzy nie głosowali mam nadzieję, że po pewnym czasie dołączą do nas.

21. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia Klubu Seniora +,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Parzychowski:

Celem takiej placówki będzie przede wszystkim przeciwdziałanie izolacji i marginalizacji osób starszych. Rozwijanie ich sprawności, właściwe wykorzystanie potencjału, wiedzy i umiejętności seniorów oraz działania integracyjne. Miasto Ostrołęka uzyskało dofinansowanie w wysokości 139.000 na realizację zadania zleconego w ramach programu wieloletniego Senior + na lata 2021 – 2025 pod nazwą Utworzenie lub Wyposażenie Placówki Senior + w związku z powyższym, podjęcie uchwały wydaje się zasadne. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały, głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski: Ja chciałbym bardzo pochwalić tę inicjatywę, zwłaszcza z tego, że została uzyskana jakaś dotacja. Mam też nadzieję, że tych dotacji i dodatkowych środków będzie jak najwięcej. Jak wszyscy wiemy, społeczeństwo nam się bardzo starzeje. Wszyscy niedługo będziemy mieć nadzieję, że szczęśliwymi emerytami, wcześniej czy później oczywiście. Pewnie będziemy też uczestniczyli do takich klubów seniora. Ja widzę, jak te kluby funkcjonują i naprawdę integrują tę społeczność. Niwelują te wykluczenie, takie społeczne i samotność, bo czasami zdarza się także rodziny się jednak kurczą i zostają samotni emeryci. Więc takie inicjatywy jak ta dzisiejsza są jak najbardziej na miejscu. Bardzo dziękuję, tym bardziej, że stworzyliśmy tak piękne miejsce jak ten Dom Seniora w Ostrołęce.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie utworzenia Klubu Seniora +,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – ogłosił przerwę w obradach.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – wznowił obrady po przerwie.

22. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Mariusz Popielarz: Prezydent Miasta Ostrołęki wniósł projekt uchwały Rady Miasta w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki. Określa on wysokość rocznych stawek podatku od nieruchomości, od gruntów, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków zlokalizowanych na obszarze

szczegółowo określonym w załączniku do uchwały w wysokości 1,16 zł. do jednego metra kwadratowego powierzchni oraz związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków, zlokalizowanych na powierzchni w obszarze określonym w paragrafie 1, punkt 1 litera A, 69 groszy od 1 metra powierzchni i gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi, płynącymi jezior i zbiorników sztucznych 4,54 zł od jednego hektara powierzchni. Pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego, 13 groszy od jednego metra powierzchni i niezabudowanych, objętych obszarem rewitalizacji, o których mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 roku o rewitalizacji i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową lub usługową, albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym, obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres czterech lat w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego i tu 1 złoty od metra kwadratowego powierzchni. Od budynków lub ich części mieszkalnych 53 grosze od metra powierzchni użytkowej. Budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej, zlokalizowanych w obszarze, o którym mowa w paragrafie 1 litera A, 28,78 zł od metra powierzchni użytkowej. Budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej, zlokalizowanych na obszarze innym niż określony w paragrafie 1 litera A, 18,53 zł od metra powierzchni użytkowej. Budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu, kwalifikowanym materiałem siewnym, 8,60 zł od metra powierzchni użytkowej. Budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej oraz zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń, 3,77 zł od metra powierzchni użytkowej. Pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej, czy statutowej działalności pożytku publicznego, oraz organizacji pożytku publicznego 6,16 zł od metra powierzchni użytkowej. Od budowli sieci kanalizacji deszczowych, służących do odprowadzenia wód opadowych i roztopowych z dróg publicznych w rozumieniu przepisów o drogach publicznych 0,01% ich wartości, określonej na podstawie artykułu 4 ustęp 1, punkt 3 i 7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz innych, niż określone, litera A, 2% wartości powierzchni, wartości określonej na podstawie artykułu 4, ustęp 1 punkt 3 i ustęp 3 do 7, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Komisja na swoim posiedzeniu przyjęła rozpatrywany projekt uchwały głosami 6 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się i rekomenduję przyjęcie przez radę tego projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Grażyna Sosnowska: Trudne zadanie przede mną, ponieważ tak szczerze mówiąc, to jestem troszeczkę zaskoczona. Nie powiem, czy mile, czy niemile, ale w każdym razie, no Wojciechowice zostały w jakiś sposób wyróżnione i to dla mnie w taki sposób może nie do końca pozytywny. Chciałabym się dowiedzieć od Pana Prezydenta. Jest zapis dosłownie taki na stronie drugiej tej uchwały, że będzie podatek zróżnicowany dla budynków mieszkalnych, ale również dla tych budynków mieszkalnych, w których prowadzona jest działalność gospodarcza, ale również wyłącza się i to jest ważne zdanie, że wyłącza się Osiedle Wojciechowice z całego obszaru miasta strefy przemysłowej osiedla. Chciałabym spytać Pana Prezydenta, tych pytań będzie więcej, ale może tak, żeby nie zarzucać Pana pytaniami, to tak może po kolei? Co to znaczy dla mieszkańców? To znaczy, jeżeli dobrze pamiętam, to jest taka sytuacja, że jeżeli nie będzie strefy przemysłowej Osiedla Wojciechowice, to znaczy, że będziemy mogli, Wojciechowice będą się mogły rozwijać w sensie u budownictwa mieszkalnego, czy mieszkaniowego raczej, to wiem gdzie przeczytałam, ale tak naprawdę, to jedyna zaleta tej zmiany. Bo myślę, Panie prezydencie, że wszystkie negatywne oddziaływania, jakie są w Wojciechowicach i nie chciałabym używać nieparlamentarnych wyrazów, więc będę mówiła o zapachach złowonnych. W związku z tym, na pewno wiele osób odczuwa to nie tylko Wojciechowice. Czy coś, jeżeli wyłączymy z tej strefy przemysłowej, te Wojciechowice,

to, co my zyskamy, jako mieszkańcy? Bo tak nie wiem, czy będziemy mogli denerwować się na to, że śmierdzi po prostu, a śmierdzi ostatnio strasznie, że wytrzymać nie można. Ludzie, którzy przyjeżdżają przez Ostrołękę, przez Wojciechowice, wręcz mówią, że to się nie da oddychać. Ja też miałam gości pod koniec sierpnia. To naprawdę niech mi Pan, Panie Prezydencie, wierzy, że było źle, a teraz jest fatalnie. Tam nie ma, czym oddychać. Na dodatek skarżą się mieszkańcy, że coś dziwnego spada, no nie wiem, z powietrza oczywiście, nie z nieba. I to są takie jakby drobinki, które przyklejają się w trakcie oddychania do ust i nie ma, czym oddychać, ludzie się krztuszą. I gorzej, bo ja już tak naprawdę nie wiem, a myślę, że Pan Prezydent posiada taką wiedzę, skąd te zapachy się biorą, bo na przykład kiedyś mówiono o tym, że zapachów z Sortowni Odpadów Komunalnych nie będzie. Okazuje się, że nieprawda. W zależności od wiatrów na naszym osiedlu na tym osiedlu Krańcowa, czuć zapachy. Bym powiedziała takie ziemiste, ale bardzo nieprzyjemne i zastanawiamy się, czy tam, przepraszam, że to może jest insynuacja, ale czytam, coś się nie dzieje na tym wysypisku, czy coś nie było palone? No, bo takie zapachy jak przybliżając, jak złota kość tak dawna tzw. I w związku z tym, to jest pytanie. Czy z jednej strony Państwo wyłączacie, to znaczy, co, będziemy skazani na to i nigdzie nie będziemy mogli ani protestować, tym bardziej, że tak. Elektrownia wprowadzie ta, o której się mówi, że tak sobie żartobliwie powiem, że przez działalność osiedla została zburzona to teraz będzie dostępna. Jeszcze planowana jest spalarnia i ja powiem tak. Ja widzę w tym interes miasta, żeby nie było wątpliwości, bo przecież dla miasta, jeżeli ta sortownia zostanie wybudowana, to będą to naprawdę spore dochody. Szczególnie dochody od nieruchomości i dochody z podatku gruntowego i ta spalarnia też może przynieść. No była to dyskusja na Komisji Technicznej, przez chwilę. Bardzo dziękuję oczywiście Panu Przewodniczącemu, że zechciał wysłuchać parunastu zdań tych osób, które były i to też na pewno nie przyniesie nic dobrego, bo tak naprawdę mamy świadomość tego, że to nie tylko same spalanie, które pewnie będzie miało zabezpieczone filtrami i tam nie wiadomo, czym. Ale to jest przewóz, to jest czyszczenie tych odpadów. To jest również magazynowanie. W związku z tym nie mamy nadziei, że tam będzie lepiej. Tylko mamy nadzieję, że będzie gorzej. To by była jedna sprawa związana z tym, co mieszkańcy zyskają, jeżeli tą strefę przemysłową zlikwidujecie w Wojciechowicach. Następna sprawa. Rozumiem, że te podatki, jeżeli dobrze rozumiem i proszę mnie ewentualnie poprawić, że te podatki to będą obowiązywały, które tutaj Państwo przedstawiliście w tej uchwale, to będą dotyczyły nie tylko tych wielkopowierzchniowych zakładów typu Ytong, typu Elektrownia, typu Celuloza, czy tam może jakieś jeszcze inne, o których ja nie wiem. Dotyczy to generalnie wszystkich działalności gospodarczych. I teraz czasami, rozumiem, że do tych do tych dużych obiektów, transport jest wzmożony, że infrastruktura techniczna, czyli ta drogowa, niszczy się. Tylko zastanawiam się, czy w innych obszarach Miasta się też nie niszczy, bo też mamy wielkopowierzchniowe sklepy, do których dowożone są towary i to wcale niemałymi samochodami, tylko wręcz tirami. W związku z tym, nad tym się zastanawiam, że dlaczego tylko Wojciechowice, a nie inni. Również tutaj napisaliście Państwo w tym swoim projekcie uchwały, że zakłady tam prowadzą dużą emisję gazów złownych, hałasu, dwutlenku węgla i innych substancji, która jest uciążliwa zarówno dla mieszkańców miasta, ale i osób przejeżdżających przez nasze miasto. No, dlaczego tak naprawdę ci, którzy nie produkują tych zapachów złownych i innych, niekorzystnych substancji, które mają wpływ na nasze życie i zdrowie? No nie dotyczy to takich małych działalności gospodarczych, które tam są, no nie wiem jakieś małe sklepiki, jakaś mała piekarnia, takie drobne rzeczy i ona tak naprawdę nie generuje takich rzeczy i też ze względu na uciążliwość, chcemy podnieść im podatki. Mówię, podobne uciążliwości są również w innych częściach miasta. Ja rozumiem, że miasto ponosi w związku z tym duże koszty, jeżeli chodzi no o inwestycje drogowe, bo to fakt, że ta ulica, która znajduje się, to jest droga chyba 61 krajowa no, że tam dużo się rzeczy może dziać i oczywiście, chwala Panie Prezydencie za to, że Pan zajął się teraz i myślę, że termin zostanie dotrzymany do tego listopada, tymi ścieżkami pieszo rowerowymi, co może ewentualnie zmniejszyć również przez mieszkańców wykorzystanie zamiast samochodów osobowych, to raczej rowery, no, ale to już taka zupełnie inna sprawa. Ja powiem szczerze. Proszę się tylko na mnie nie obrazić, bo to nie jest złośliwość. Ja nie występuje w swoim imieniu, tylko występuje w imieniu wszystkich mieszkańców, którzy no mają

wątpliwości. Tak naprawdę, to jakichś szczególnych inwestycji, które miałyby na celu zmniejszenie tej uciążliwości tych gazów, różnych innych tych substancji, to my tak naprawdę nie widzimy i to nie jest moje zdanie, bo ja mieszkam trochę dalej niż na samych Wojciechowicach tych starych i generalnie mówią, że oni tak naprawdę nie widzą. Chociaż argument do tej ścieżki pieszo-rowerowej no zaczyna przemawiać, ponieważ jest rzeczywiście, to bardzo takie, bym powiedziała, na poziomie XXI wieku. No i właściwie zastanawiam się, bo Pan pisze również w tej uchwale, że tak funkcja stymulująca poprzez te podatki, które będą zwiększone, no ma prowadzić do bardziej sprawiedliwego podziału. Tylko, dla kogo? Bo tak naprawdę ja traktuję, mówię mieszkańcom, bo oni są najbardziej pokrzywdzeni w tej jeszcze obecnej strefie przemysłowej. I tutaj jeszcze Pan napisał, że jeżeli chodzi o te zwiększone podatki dla tych osób, czy fizycznych, czy prawnych, prowadzących działalność gospodarczą, nie będzie miała negatywnego wpływu na ich płynność. No myślę, że to jest chyba bardzo dyskusyjne, nawet w dobie tego, co przeżywamy teraz, jeśli chodzi o recesję. No i wie Pan, nie wiem. Będą mnie oczywiście ludzie pytali, dlaczego tak, a nie inaczej i gdyby Pan zechciał mi udzielić no w miarę obszernej, ale takiej komunikacyjnej wypowiedzi, żeby, ja wiedziała, co mówić i mogłabym się do tego ustosunkować.

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Pani tu wspomniała o jakimś wyłączeniu obszaru przemysłowego. Owszem, w uzasadnieniu znalazło się takie sformułowanie, ale dotyczy to tylko i wyłącznie kwestii podatkowych, ponieważ tak jak tutaj wspomniał Pan Przewodniczący, my z tego obszaru Wojciechowic wyłączamy właśnie teren przemysłowy, na którym to terenie przedmioty opodatkowania będą opodatkowane w oparciu o wyższe stawki podatkowe. I proszę zobaczyć, że jest to tylko teren, tak naprawdę, na którym funkcjonują zakłady przemysłowe, a nie jakieś drobne sklepy, czy jakieś inne działalności, prowadzone przez mieszkańców osiedla. Tam dokładnie widać to w załącznikach graficznych, czyli jakby skutki finansowe dla mieszkańców, zwykłych mieszkańców osiedla będą żadne i tutaj jest wręcz właśnie przeciwnie w stosunku do tego, co Pani mówi, ponieważ jakby opodatkowanie tych obiektów, czy tych gruntów na tym obszarze, które w pewien sposób generują wokół siebie zarówno większy ruch samochodowy, czyli przez to większe zużywanie się też infrastruktury drogowej i w ogóle infrastruktury miejskiej, ale także uciążliwości też w postaci chociażby emisji gazów złownych, hałasu i tego typu rzeczy, no w perspektywie czasu, dadzą środki, czyli wpływy z tych podatków dadzą właśnie środki na to, żeby można było podjąć działania inwestycyjne, które też będą korzystne dla mieszkańców osiedla i nie będą powodowały, że te uciążliwości dla nich będą znacznie mniejsze. I tu proszę zobaczyć, że tak jak Pani wspomniała, kwestię jakby, dlaczego to dotyczy tylko tego obszaru, a nie innego? Otóż uznaliśmy, że właśnie ten obszar Wojciechowic, ten obszar przemysłowy jest tak naprawdę najbardziej zdegradowany i tam te działania są jak najbardziej zasadne i jakby takie pilne. I też trzeba po prostu, proszę Państwa, wspomnieć tak, że jeżeli różnicujemy stawki podatkowe w podatku od nieruchomości, to możemy zrobić to w oparciu o tak zwane kryterium przedmiotowe, czyli nie możemy odnosić się do konkretnych podmiotów gospodarczych, czy konkretnych podmiotów podatkowych, a do przedmiotów opodatkowania. Natomiast, jeżeli identyfikujemy pewien problem, tak jak w tym przypadku, czyli uznajemy, że w określonych miejscach następuje jakaś większa degradacja infrastruktury miejskiej, czy większe uciążliwości w postaci chociażby emisji hałasu, gazu złownego i tego typu rzeczy. I tutaj jakby stosujemy ten mechanizm fiskalny poprzez zwiększenie stawek podatkowych, to odnosimy to do konkretnego obszaru, a nie do konkretnych przedsiębiorców. Czyli ten obszar musimy zakreślić też w sposób taki bardziej szeroki, a nie tylko obejmujący działki, które kogoś konkretnego dotyczą.

Radna Grażyna Sosnowska: Panie Mariuszu, bo ja rozumiem tak, że dla tych z zakładów wielkopowierzchniowych to są stawki wysokie moim zdaniem, ale to jest tylko moje zdanie. Natomiast mamy tutaj takie działalności gospodarcze, które znajdują się na przykład w budynkach mieszkalnych lub częściowo zajętych. No wie Pan, czy to jest ta stawka podwyższona już maksymalna, która jest w ustawie, czy to po prostu jest jakaś tam może, która już była? Ja nie wiem. To jest raz. Dlatego mnie to zastanawia, że dlaczego duże przedsiębiorstwa, które rzeczywiście według, myślę tutaj całej opinii osób, które są zainteresowane niszczą infrastrukturę, drogową szczególnie, bo to chyba o to chodzi, dlatego takie małe przedsiębiorstwa jak, no nie

wiem, ktoś tam jest nie wiem szewcem, może zegarmistrzem może ma bar jakiś tam piwny po prostu ma też taką dosyć wysoką stawkę i chciałam spytać, czy to jest ta maksymalna stawka z ustawy?

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Proszę Państwa, wydaje mi się, że ja chyba zrozumiałem, skąd wynikają wątpliwości Pani Radnej. Otóż Pani Radna sugeruje się zapisem, co do stawki a mianowicie, może ja zacytuję, od budynków lub ich części, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczych, zlokalizowanych na obszarze i tak dalej i tak dalej. Czyli podejrzewam, że tutaj Pani jakby wątpliwość budzi ten zapis oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Proszę Państwa, skąd ten zapis? To jest kategoria ustawowa. To jest kategoria ustawowa, którą określił ustawodawca. To jest taka stawka, tak jest nazywana przez ustawodawcę i my tego nie zmienimy, tego nie możemy modyfikować. Natomiast jak Państwo, czy Pani Radna, by popatrzyła na ten obszar, który jest tam wykreślony, na obszarze, którego przedmioty opodatkowania będą opodatkowane w oparciu o tą wyższą stawkę, to zauważy Pani, że tam nie ma tego typu zakładów typu szewc, czy jakiś mały sklepik i tak dalej i tak dalej. To są obszary stricte przemysłowe, na których zlokalizowane są właśnie duże obiekty przemysłowe, bądź też tereny, które w perspektywie czasu będą pod taką zabudowę przeznaczone. Czyli jeszcze raz, reasumując trzeba stwierdzić, że jeśli chodzi o takich drobnych przedsiębiorców, czy w ogóle mieszkańców Osiedla Wojciechowice, nie będzie miało to dla nich żadnego znaczenia fiskalnego.

Radny Mariusz Mierzejewski: Ja jeszcze, jak już jesteśmy tutaj w tym temacie i tych, powiedzmy wątpliwości, która ma koleżanka Radna. Ja też sobie ten projekt uchwały przeglądałem i powiem szczerze, że jak naprawdę stosujemy takie proste interpretacyjne instrumenty, które mamy w zasięgu i czytamy tą uchwałę, to tak naprawdę dojdziemy do takiego wniosku, że ta uchwała zmienia te podatki tak naprawdę tylko dla czterech, pięciu największych podmiotów gospodarczych, które funkcjonują na terenie naszego miasta. No i niewątpliwie, szczególnie jeden z tych podmiotów, są uciążliwe, co stwierdzimy oboje, bo Pani ma dokładnie takie same zdanie jak ja, bo mi się wydaje, że jakby to jest zaklinanie rzeczywistości, jeżeli ktoś mówi, że na Osiedlu Wojciechowice, nie ma tych zapachów. Pani mówi złowonne, ja powiem wprost. To jest smród, co nie? To jest smród, z którym się muszą ludzie zmagać. Ja nie mieszkam na tym osiedlu. Mieszkam zupełnie w innym miejscu, ale też czasem zdarza się, że jak w nocy wstanę, to czuję, że w nocy nie wiem, te zapachy się rozchodzą po całym mieście i ta Ostrołęka jest już sławna z tego, że te zapachy się rozchodzą. Ja przez kilka ostatnich lat cały czas słyszę zapewnienia, że się montuje filtry, że się wprowadza różne technologie, ale śmierdzi, no i to jest jakby tak i śmierdzi i wydaje mi się, że ta uchwała, to nie jest uchwała, która ma podnieść podatki naszym mieszkańcom, tylko też, tylko ta uchwała jest po to, żebyśmy mieli środki finansowe, bo jeżeli podmioty, które w taki sposób funkcjonują, że ich działalność, bo jedna rzecz, to jest przedsiębiorca, który robi swoje, zarabia pieniądze. Drugą rzeczą jest przedsiębiorca, który trochę kosztem lokalnej społeczności realizuje swoje zadania i też trochę ta jego działalność powoduje, że chociażby mieszkańcy tego osiedla, na którym Pani mieszka, mają bardziej uciążliwy sposób życia, funkcjonowania, też przez taki zakład. Być może też ta wartość nieruchomości tego wszystkiego, co tam się dzieje, nie jest na takim poziomie. No po prostu, bo ten smród jest uciążliwy i teraz wydaje mi się, że jeżeli podniesiemy ten podatek, tutaj na jakimś poziomie i tak naprawdę to tutaj Prezydent, można powiedzieć wykonał taki chirurgiczny ruch, bo skalpelem wydzielił te miejsca, które są newralgiczne. Ta uchwała nie dotyczy mieszkańców naszego miasta, nie dotyczy małych przedsiębiorców, nie dotyczy przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność taką nieuciążliwą, tylko i wyłącznie, tak naprawdę odniesie się do problemu, o którym już wcześniej wspominałem. Czasami jest tak, w różnych punktach naszego kraju, w różnych punktach naszego świata, że są firmy prowadzące działalność uciążliwą, ale one wchodzą w społeczność lokalną, starają się za to rekompensować, tak? Organizują i angażują się w życie społeczne tych małych aglomeracji, w których starają się pomagać. Natomiast, ja z jednej strony nie czuję, żeby ten duży zakład w jakiś sposób mocno się angażował tutaj na naszym terenie, a z drugiej strony wiem o tym, że jeżeli nie

jesteśmy w stanie w żaden inny sposób, że tak powiem jakoś niwelować skutków, takich tak takiej działalności, to być może chociażby taka uchwała spowoduje, że środki pozyskane dzięki temu można będzie na przykład przeznaczyć, nie wiem, na dodatkowe badania lekarskie dla dzieci, z naszego terenu, na poprawę infrastruktury, na dajmy na to, podniesienie atrakcyjności osiedla, na którym jest umiejscowiony taki zakład i wiele innych działań, które na przykład będą niwelowały te negatywne skutki. Ja, powiem szczerze w ten sposób odczytuję ten projekt uchwały.

Radny Grzegorz Gołaś: Pytanie powiem, dlaczego tak późno? Proszę Państwa, wiadomo, że duże zakłady, w tym wiadomo, jakie to są zakłady w Ostrołęce kiedyś robiły coś dla mieszkańców Miasta Ostrołęki. Nie okłamujmy się. Budowały bloki, inwestowały w infrastrukturę. Po 89 roku, zostały przejęte przez kapitał po części prywatny i teraz wypracowują tylko zyski dla siebie, a mieszkańcy mieszkający właśnie na tych osiedlach byłych tych zakładów, coraz mniej zarabiają coraz więcej pracują, a zyski są wyprowadzane. Także powiem pokrótce, dawno to powinno być zrobione. Oczywiście, jeśli te zakłady były wcześniej wyszły z inicjatywą, że w zamian wykonują place zabaw dla mieszkańców, wybudują jakieś drogi, chodniki, biorą udział w jakichś akcjach na rzecz miasta, profilaktycznych i innych i wyłożyły na to środki i przedstawiały nam sprawozdanie Radzie, że dzięki nim to mamy to, to, tamto, choćby tańszy prąd, czy coś, jak najbardziej jestem zwolennikiem, żeby tu podatków nie podnosić. A ta inicjatywa jakby umarła i nie istnieje. Panie Prezydencie, wie Pan bardzo dobrze jestem zwolennikiem niepodnoszenia podatków, a urealniania ich stawek. I nie jednorazowo, raz na jakiś tam czas, tylko corocznie, cyklicznie, odnośnie do zależności od wysokości inflacji lub ewentualnie innych czynników gospodarczych. Dzisiaj na wcześniejszych uchwałach posłuchałem dużo ekonomii, choćby wartość złotego i tak dalej. To bardzo trudno jest określić wartość złotówki. Nawet sam Prezes Glapiński nie jest w stanie opowiedzieć wartości złotówki. Nie jest w stanie, proszę Państwa, i to, bo to wiele czynników na to wpływa, głównie odpływ kapitału z rynku polskiego jak również inne czynniki, choćby jesteśmy w strefie ryzyka gospodarczego. Jeśli chodzi o wpływy z podatków do budżetu Miasta Ostrołęki, one są niższe, wynikające wprost choćby z tego obniżenia podatków, dzięki Polskiemu Ład. Polski Ład już nie istnieje, ale proszę Państwa, z budżetu Państwa nie wpłynęły kwoty wyrównawcze w ubytku podatku dochodowego dla Miasta Ostrołęki. To może Skarbnik się ze mną zgodzić lub nie zgodzić. Myślę, że na pewno nie wpłynęły i nie wpłyną, bo nigdzie nie wpłynęły. Proszę Państwa, my powinniśmy w wyniku wzrostu kosztów funkcjonowania jednostki, jako miasta, jako całego miasta, urealnianić stawki podatkowe. I oczywiście, nie powinniśmy brać pod uwagę podniesienia podatku wszystkim powiedzmy o pięć, czy dziesięć procent, tylko brać pod uwagę faktyczne dochody i możliwości finansowe przedsiębiorstw i osób zamieszkujących w danym terenie Ostrołęki. Proszę Państwa, no, bo mamy te sklepy wielkopowierzchniowe A, czy B, wiemy, o jakie tu chodzi. I teraz można zapytać się wprost mieszkańców Starego Miasta, co zyskali na tym, że wybudowano kilka sklepów wielkopowierzchniowych w Ostrołęce. Co zyskali? I jakby oni dzisiaj przyszli, powiedzieli tu Szanownej Radzie, co zyskali? Nic. Mają puste obiekty, w których, żeby nie prawnicy, to by tam nic nie funkcjonowało. Krótko można powiedzieć i teraz trzeba do tego podejść w ten sposób. Co robić? Zróżnicować podatki, zmniejszyć minimalnie podatki, żeby to Stare Miasto w jakiś sposób funkcjonowało, a osobom, które robią biznesy w Ostrołęce i to dobre, zresztą wystarczy spojrzeć w PIT-a tych firm i tu nie trzeba się okłamywać. Nie będę głośno mówił, że tak, między innymi tak. Podnieść, proszę Państwa im podatki. Także jestem zwolennikiem tego typu rozwiązań, Panie Prezydencie, bo jest to dobry kierunek i na pewno Pan w mojej stronie poparcie miał będzie. Także Panie Skarbniku, Pani Skarbnik, proszę brnąć w tym kierunku, rozważyć możliwość racjonalizacji podatków, racjonalizacji do wzrostu kosztów funkcjonowania jednostki, czyli szkół, opłat za energię elektryczną i innych rzeczy, żebyśmy nie wyłożyli budżetu.

Radna Grażyna Sosnowska: Moja uwaga oczywiście nie będzie cenna, według opinii większości, ale to nieważne. Każdy ma prawo do swojego odrębnego zdania. W związku z tym tak powiem. Jak mieszkam na Osiedlu Wojciechowice ponad trzydzieści lat, nie pamiętam, żeby ktokolwiek interesował tym, w jakich warunkach żyjemy. Budowano elektrownię węglową, naprawdę nie pytano nas o to, czy my to chcemy, czy może w czymś nam pomóc, a osiedle było bardzo zaniedbane, żeby nie było wątpliwości i udawano po prostu, że nas nie ma. My po prostu byliśmy

za lasem dla nich. Takie to były opinie. Teraz będzie budowana, będzie być może, bo to jest wszystko pod znakiem zapytania, spalarnia. Czy ktoś chce z nami rozmawiać? Czy ktoś, kto będzie inwestorem tego nie powinien powiedzieć spotkajmy się, porozmawiajmy, wiemy, że to może być uciążliwe. Przecież nikt się do tego nie przyzna. Nawet w tym raporcie dwustronicowym, tam się nie doczyta praktycznie niczego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk: Pani Grażynko przepraszam, ale spalarnia to nie jest przedmiotem dzisiejszej dyskusji. Na ostatniej komisji rozmawialiśmy, że ten temat będzie przedmiotem kolejnej komisji. Tutaj porozmawiajmy o przedmiocie tej uchwały.

Radna Grażyna Sosnowska: Pytanie zasadnicze. Co będą mieli mieszkańcy Wojciechowicz z tego, że te zakłady uciążliwe będą płaciły wyższe podatki? Bo do tej pory, znaczy nie do tej pory, do momentu, kiedy nie byłam Radną, to muszę powiedzieć, że nikt nie pamiętał o tym, że Wojciechowice istnieją i nikt tam nie inwestował. Powstał szesnaście lat temu jeden długi chodnik na 5 Pułku Ułanów i się skończyło. Teraz jest troszeczkę inaczej, to prawda. Także jakoś mam takie nieodparte wrażenie, że wszystkie największe, bo to były z Osiedla Wojciechowice, były największe podatki, które wpływały do miasta, jeżeli chodzi o nieruchomości gruntowe i nieruchomości od budynków, przepraszam. W związku z tym, wolelibyśmy, żeby ewentualnie, istnieje Rada Osiedla, myślę, że dosyć sprawnie działa, która mogłaby ewentualnie w jakiś sposób nas reprezentować i mówić, co my chcemy i teraz tak. Podniesiemy podatki. Ja jeszcze o te podatki chciałam raz spytać i tak naprawdę się na tym skończy. Jeżeli mamy podnosić podatki dla zakładów uciążliwych, trudnych wielkopowierzchniowych, czy jakby tam ich nie nazwać, to, dlaczego to robimy tylko na Wojciechowicach, a nie w całym mieście? No przecież tutaj Pan nasz kolega powiedział przed chwileczką, że w mieście znajduje się wiele takich i instytucji, takich zakładów, które są uciążliwe. Popatrzeć wystarczy jak się wjeżdża od tej galerii, że tam przejechać, czasami w godzinie szczytu, to jest bardzo trudno. Ja wiem, zaraz będzie, że kto to wybudował, ale to nieważne, kto, tylko ważne, że istnieje, bo ja już przestałam się zastanawiać nad tym, kto co pozyskał, ważne, co się dzieje. Dlatego wiecie Państwo, naprawdę zastanawiam się, co mieszkańcy, oprócz tego, że będą zwiększone podatki, będą z tego mieli. Bo tak naprawdę do niedawna nie było nic. A teraz jeszcze chciałam spytać o jedną rzecz. Pan Skarbnik powiedział, że od małych, bo ja nie znam tej ustawy, przyznaję, bo po prostu przegapiłam ten punkt. Mam takie pytanie, że na stronie 3 jest napisane, że podatki dla budynków związanych z prowadzeniem działalności oraz budynków mieszkalnych w części zajętych, jest kwota 18,53. Proszę mi powiedzieć. To jest ta kwota, która była do tego czasu czy jest podniesiona do maksymalnej kwoty zawartej w ustawie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk: Przepraszam, ja już też muszę tak wtrącić, bo trudno mieć pretensje do Prezydenta, który jest pierwszą kadencją, albo do wielu Radnych, którzy są pierwszą kadencją, że ktoś pozwolił na to, żeby wybudować taką wielką galerię w centrum miasta i teraz mamy korki. Albo, że przez wiele, wiele lat, nic nie działało się na Osiedlu Wojciechowice. No bardzo mi przykro, ale te zaniedbania to wynikają jednak z poprzednich kadencji.

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Ja odpowiem na tą drugą część pytania pani radnej. Stawka, która jest podana te 18,53, którą Pani wspomniała, to jest stawka, która obowiązywała też w roku poprzednim i jeszcze wcześniej, tak naprawdę od 1 stycznia 2016 roku, czyli podsumowując. Co do zasady, podatki nie wzrastają. One wzrastają tylko dla przedmiotów opodatkowania zlokalizowanych w tych obszarach, które są określone w załączniku do uchwały, czyli te, które będą te tereny przemysłowe Osiedla Wojciechowice. Natomiast dla reszty całego miasta, podatki nie wzrastają w żadnej kategorii.

Radny Henryk Gut: Moje pytanie skieruję do Pana Prezydenta. Czy w planie, przy tej okazji tego punktu, ma Pan Prezydent, tak powiem, możliwości podjęcia działań, aby te większe sklepy, typu właśnie, już nie będę wymieniał i reklamował tych sklepów, ale no odpowiedniej tam wielkości, rzeczywiście opodatkować, jak również te sklepy, powiedzmy, które alkohol sprzedają. Czy też jest w planie, żeby dodatkowo tam gdzie są zyski, podnieść te podatki? Czyli reasumując, bo jest praktycznie w Ostrołęce chyba kilkanaście takich sklepów. Może nie wielkopowierzchniowych, ale gdyby łącznie przeliczył, to by było chyba dwa, albo trzy wielkopowierzchniowe. No to też by

należało nad tym się nachylić, czy jest jakiś pomysł w tej chwili, bo chyba, że będzie inicjatywa Pana Mariusza, żeby tam rzeczywiście takie propozycje dał.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: To może ja zacznę od końca, odpowiadając na pytanie Pana Henryka Guta, to ja przypominam, że tak już projekt uchwały się pojawił na samym początku kadencji, ale wtedy nie zdołałem przekonać Radnych, że tak powiem do słuszności tej tezy, ale przez te lata myślę, że opracowaliśmy kompromis i nie ukrywam, że to myślę, że też ten dzisiejszy projekt uchwały jest pokłosiem dyskusji z Państwem. Szczególnie z ostatnich Sesji, gdzie no ja przypominam na początku, tak rozmawialiśmy, ja rozmawiałem też z prywatnymi firmami i część poczyniła inwestycję, zadeklarowała, że je poczyni. Poczyniła i zrealizowała. Niestety, no niektóre nie są uruchomione w stu procentach. Myślę, że tu chociażby czytając portale lokalne i internetowe też Państwo widzą te komunikaty, które były wydawane przez Stora Enso ktoś się do tego przyznał do tego zapachu tak, że to jeszcze nie działa tak jak powinno, więc firma wykonała, że tak powiem ten pierwszy, drugi i kolejny krok, no, bo zainwestowała te pieniądze, włożyła w inwestycję, w tą rzecz, chociażby w Mleczarni też wiem, że zastosowano wyciszenie tych takich dźwięków, które wydobywały się w nocy tam chyba proskownia czy coś chodziło, więc te inwestycje wiem, że pozwolenie na budowę uzyskali, pieniądze zainwestowali. Czy to działa w stu procentach? Nie wiem, ciężko mi stwierdzić, myślę, że takie badania będą prowadzone, ale ostatnie miesiące to tak naprawdę chyba pokazały, że ten punkt, że tak powiem jakiejś tolerancji, wśród Radnych, przede wszystkim zostali mieszkańców, został przekroczony. No, bo tak mówicie, no czasem to już tak śmierdziało, że się człowiek okna nie mógł otworzyć i to Pani Grażyno to ja domyślam się jak u Pani, u mnie też na Ciepelińskiego, więc to tak całe miasto śmierdziało, bo jak byłem u Radnego Jaskólskiego, to też u niego śmierdziało i tak miałem tak ze trzy razy jechałam, mówię, że no nie no muszę sprawdzić, gdzie to śmierdzi. No jak wszędzie śmierdzi, to ciężko stwierdzić, co to śmierdzi, ale okazało się, że się to wyjaśniło. No i powiem tak, że ja powiedziałem, że nie będę, że nie będę podnosił podatku mieszkańcom, ale po prostu w tym przypadku tak jak powiedział Pan Mariusz Mierzejewski, już tyle razy prosiliśmy o podjęcie jakichś dialogów, inicjatyw. Oczywiście w ostatnich czterech latach te firmy zrobiły bardzo dużo. Bo przez poprzednie 20 nie zrobiły pewnie nic. Natomiast zrobiły bardzo dużo, natomiast no ten punkt taki no bym powiedział jakiś taki pękło już coś. Po prostu pękło. No i Państwo, jako Radni, no nie ukrywam, że i po ostatniej Sesji, na Komisjach rozmawialiśmy, że no nie, że Prezydent musi coś zrobić, bo po prostu jak się nie da, to w ten sposób będziemy starali się pozyskiwać dodatkowe środki do budżetu, chociaż ze względu na rosnące ceny prądu, nie wiem, czy to uciążliwości, czy wzmożony ruch tych tirów i dzięki tym środkom, będziemy mieć więcej tych pieniędzy też na wydatkowanie. Jeżeli chodzi o te inne obiekty w mieście w stosunku, do których odbywa się wzmożony ruch samochodów ciężarowych. To, jeżeli taka inicjatywa powstanie ze strony Państwa Radnych, to myślę, że Pan Mariusz może po raz kolejny usiąść, przygotować się i też możemy znaleźć rozwiązanie tego problemu. No nie ma, co ukrywać, że ten ruch samochodów ciężarowych jest dosyć duży, chociażby ostatnio też mamy wprowadzenie ograniczenia ruchu na tu na ciągu drogi krajowej, też po raz kolejny Prezes Stowarzyszenia jednego apelował o to, żeby je zlikwidować, bo nie działają. Odpisałem, wprost, że no, jeżeli nam, powiedzmy, przed wprowadzeniem ograniczenia ruchu ciężarówek jeździło sto ciężarówek w dwie godziny, a teraz jeździ dziewięćdziesiąt dwa, to póki się nie zaczną te ciężarówki stosować do tego zakazu to my, to nic za, wiele, że tak powiem nie zmienimy. No to jest kwestia tych przepisów, tak? No teraz zastanawiam się, co dalej zrobić, bo to już chyba zostało tylko mandatowanie, więc może 500 złotych to będzie taki argument, który jednak spowoduje, że ten kierowca stanie przed tym miastem na parkingu i tam sobie nie wiem zje obiad, odpocznie, ale nie będzie u nas w tych godzinach wjeżdżał. No, ale wracając do przedmiotu, że tak powiem tutaj tej wypowiedzi, to już Pani Grażyny Sosnowskiej, tego odnoszenia się do inwestycji na Osiedlu Wojciechowice, no to ja się z Panią w pełni zgadzam. No między innymi chyba tylko też, dlatego chciałem zostać Prezydentem i też tak myślę, że całkiem przyzwoity wynik na Wojciechowicach otrzymałem, bo przez ostatnie kilka kadencji tam w ogóle wszyscy zapomnieli, że to osiedle funkcjonuje i tam w ogóle istnieje. Nic się nie działo. Natomiast teraz, co prawda nie uda się tego wszystkiego nadrobić w jedną kadencję, no, ale myślę, że ścieżka na WP to jest ponad dwa miliony

złotych, to już będzie coś widać. Zrobiliśmy tą kanalizację tam sanitarną przecież nową, półtorej miliona złotych. Oddana w tym roku. Na Krańcowej przypominam, że była Krańcowa, ale nie było parkingu przy cmentarzu. Parking, trzy miliony, wszystko z naszych pieniędzy też zostało zrobione, bo chcieliśmy, żeby to wyglądało. Mamy w projektowaniu remont dróg na Osiedlu Krańcowa. Pani sama Radna nam pomagała uzyskać te dofinansowanie z KOWR-u na remont, półtorej miliona złotych. Mamy w projektowaniu remont ulicy 5 Pułku, dobrze mówię? Tak. To ja myślę, że w tym roku skończymy projektowanie. Plac zabaw w parku zrobiony nowy, bardzo ładny. Myślę, że mieszkańcy też z radością korzystają. Mamy dokumentację, ale chcemy poczekać na jesień, żeby puścić remont takiej części parteru na Dywizjonu 303. No to tak jak sobie policzę, to bym poprzedniego Prezydenta z dziesięciu kadencji chyba prześcignął, co on tam na tych Wojciechowicach zrobił, więc myślę, że te Wojciechowice nie są zapominane, tak do końca. Oczywiście, chcielibyśmy robić więcej, no, ale to też na te więcej potrzebujemy trochę pieniędzy. Ja też wiem, że Rada Osiedla składa do nas wnioski, też są pomysły na kolejne inwestycje małe i duże. Dywizjonu 303 aż się prosi żeby ją wyremontować. Partyzantów jak wygląda, tak wygląda, bo Prezydent jeszcze blok tam chce budować nowy, mieszkalny, żeby ludzi więcej się wprowadzało, to myślę, że akurat w przypadku Osiedla Wojciechowice, pomijając kwestię teściowej jeszcze, to wie Pani i żony, to chyba jest najważniejsza kwestia, to myślę, że Osiedle Wojciechowice całe samym sobie to nie ma powodu mówić, że ten Prezydent taki jest, że tak powiem, zapomniał o nich. Także zgadzam się z Panią, byli tacy, ale na razie staramy się pamiętać o wszystkich. No, ale niestety tak, jak wcześniej, rozmawialiśmy, sytuacja jest taka, że dzisiaj to my tak naprawdę no wykonujemy jakiś ruch i zobaczymy, jak to będzie wyglądało, jak to będzie funkcjonowało. Ja też chcę powiedzieć, że my nie robimy tego wybiórczo, bo myślę, że Państwo też zauważyli, że w ramach tego terenu, jest też składowisko odpadów, na przykład. Nasze. Jak śmierdzi, powoduje uciążliwość, to też będą płacić. To jest tak, ja bym powiedział tak. Trochę na pewno śmierdzi. Pytanie, czy to jest taki ten smród od naszego składowiska, czy to idzie jeszcze z tego terenu na Goworkach, z którym tam, co dwa lata mieszkańcy chodzą, bo tam też mamy pewne sortownię, z której no tak śmierdzi, że tam jeden Radny nawet, Mazowiecki chyba, jeździ na te zebrania i teraz jest pytanie, czy to śmierdzi u nas, czy z tych Goworek tam. No właśnie i to Pani Radna ja tak, jak na przykład samochodem jadę, to czasem próbuję przejechać na przykład między naszą sortownią a tą sortownię w sąsiedniej gminie, ale to, pomimo, że ten nos mam, to czasem wiatr wieje w różne strony i to ciężko stwierdzić, że to akurat z tego miejsca. Mamy też tamten teren przecież, który mamy koło naszego składowiska teren tego pyłącego miejsca, prawda i to ten teren też wchodzi, więc może no, że tak powiem z naszej strony ten impuls w postaci takiej uchwały też będzie takim gestem otwarcia do tych firm, że może ok, no to teraz pokażcie, zróbcie inwestycje, to my się zastanowimy, może trzeba będzie obniżyć, czemu nie? No, ale to to teraz wykonajcie ruch, tak? A my będziemy starać się coś z tym zrobić.

Radny Stanisław Szatanek: Na początku chcę powiedzieć, że ja w stu procentach zgadzam się z Radną Klubu PIS, Panią Grażynką Sosnowską, że słusznie krytykuje PIS za swoje działania z okresu poprzedniego. Ja myślę, że to jest taka bardzo cenna krytyka i taka merytoryczna. Ja myślę, że każdy, kto słuchał, co Pani mówiła, no to jest jeden wniosek, prawda? Ale chciałem się też odnieść, bo Pani zadała pytanie, co z tego będą mieli mieszkańcy Wojciechowic? Ja myślę, że po części Pan Prezydent już jakby odpowiedział na to pytanie, że cała filozofia polega na tym, żeby nie podnosić podatku mieszkańcom i to jest majstersztyk i to, co Pan Prezydent powiedział, te założenia, które były na początku kadencji, ja tylko chcę przypomnieć, Panie Prezydencie, nie wiem, czy Pan pamięta. Jeden Radny głosował za. Nie będę mówił, kto to był, ale Państwo pewnie dobrze pamiętają. Wracając już do tej części merytorycznej, dotyczącej właśnie tego konkretnego projektu uchwały. Uważam, że to jest tak, jak Radny Grzegorz Gołaś stwierdził w swoim wystąpieniu. Kierunek słuszny z jedną taką uwagą, bo myślę, że Pan miał na myśli podnosić te podatki wszystkim, ale tylko przedsiębiorcom. Nie miał Pan na myśli mieszkańców? Ale tak żeby to urealniali, ale miał Pan na myśli? Przede wszystkim firmy? No to tutaj bym się zgodził stu procentach. Także na razie dziękuję. Oczywiście będę za.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Ja bym sprostował, bo jak to tak brzmi jak Pan radny

powiedział, że podnosić firmom, to zaraz nasi lokalni przedsiębiorcy ci mali, że tak powiem, średni i nawet ci duzi to się powiedzą, ale chwila, chwila. My mówimy o uciążliwości transportowej, uciążliwości, że tak powiem tej gazowej w tym momencie, a nie tak, że my zaraz te nasze ostrołęckie firmy, co tam sobie przy tym poziomie ZUS-u ledwo dają radę i obciążeniu podatkowym, to jeszcze ich to nie będziemy chcieli dociskać. Już niech oni to tam przeżyją jakoś i to już będzie dobrze. To już zostawmy. Ja uważam, że te kierunki dyskusji, przedstawiane przez Państwo są bardzo ciekawe i myślę, że Pan Mariusz przygotowuje jakiś projekt uchwały na następną sesję.

Radny Grzegorz Gołaś: Nie mówiłem o indywidualnych działalnościach gospodarczych, małych przedsiębiorstwach i średnich przedsiębiorstwach, którzy generują większość zysków i dla mieszkańców Ostrołki i sami utrzymują rodziny. Mówię o korporacjach, dużych firmach, dużych sklepach wielkopowierzchniowych. O tym mówię.

Radny Jacek Łuba: Może na początek to tak, żebyśmy może wrócili do meritum i do podatków, tak i do tego, czym mieliśmy się zająć i żebyśmy nie kontynuowali o tych sortowniach śmieci, bo tym się zajmujemy, Pani Grażynko na pewno wszystkim. Tak jak obiecał tu Przewodniczący Komisji, ale się też nie zgodzę, żeby porównywać takie zakłady, jak dymiące, jak tam jak zespół elektrowni, Energa, Elektrownie Ostrołęka, czy zakłady Stora Enso, czy jakiś KREISEL, prawda, czy Ytong z Galerią Bursztynową w centrum miasta, no, bo nie ukrywajmy, że ktoś, kto wykonał tę galerię w centrum miasta, no to wykonał ją dla ludzi i widać, że ci ludzie są tam. Dlatego jest tam tłok, bo ktoś uatrakcyjnił ten teren w ten sposób, żeby tych ludzi przyciągnąć i mu się to udało. Stora Enso myślę, że działa dokładnie na odwrót, czyli raczej odpycha tam od swojej firmy tych ludzi, tak? No ten ruch generowany, tam przy zakładach przemysłowych, takich, o których mówimy, to raczej jest związane z ich działalnością. Czyli są samochody jakieś tam, prawda tiry i samochody transportowe, które dowożą tam towar czy wywożą. I to jest ta różnica, dlatego nie wchodziłbym w polemikę akurat taką, bo to, że mamy tę galerię, to akurat jest fajna sprawa i mi się podoba i moim dzieciom też. Wcześniej mieliśmy tam po prostu pole w środku miasta i obawiam się, że gdyby ktoś tego nie zagospodarował, to moglibyśmy tam mieć kolejne osiedle mieszkaniowe, które wygenerowałoby jeszcze gorszy mętlik w komunikacji, bo widzimy, co się dzieje na etapie ulicy Goworowskiej, czy Gorbatowa wzdłuż tych starych jeszcze osiedli, punktowców, szarych bloków. Tam jest problem z parkowaniem. Tam jest problem z komunikacją, tam to generalnie jest problem. Tutaj, gdzie zaczynają się już te dwupasmowe drogi, jest trochę lepiej. No i wracając też jeszcze do tematu pośrednio związanego z tą uchwałą podatku, ale podatkowego, czyli o tym, o czym mówił Pan Prezydent, że wcześniej była już uchwała, która została odrzucona. Wiemy, czemu została odrzucona. To z takich powodów, o których wspominał Pan Mariusz Plewko, czyli według mnie i większości chyba Radnych, była podmiotowa, a nie przedmiotowa. Chyba nie ma tu żadnych wątpliwości, że obejmowała ona jednego przedsiębiorcę, bo mimo tego, że w galerii znajduje się wiele sklepów, to jednak przedsiębiorca, który administruje tym budynkiem, no jest jeden, spółka jest jedna. I wtedy też powiedziałem, że ja podniosę rękę za takim projektem uchwały, ale jeżeli obejmujemy wszystkie wielkopowierzchniowe sklepy, czyli nawet, jeżeli to miała być strefa centrum miasta, czy był to Leclerc, czy jakieś tam Biedronki w okolicy, ok, ja wtedy powiedziałem, rozszerzamy, wprowadzamy poprawki do tego projektu i ja podnoszę rękę. I dlatego ten projekt uchwały akurat jest słuszny, zasadny i nie jest podmiotowy. Jest przedmiotowy. Przedmiotem jest teren, nie branża. I tutaj bez żadnych wątpliwości możemy podjąć. Ja mogę osobiście, bez wyrzutów sumienia podnieść rękę, tylko nie chciałbym, żeby to było zrozumiane tak, że ja mówię tylko i wyłącznie, bo, to, że mówimy o tym smrodzie i uciążliwościach, to ten smród jest wyczuwalny, tak? Reszta zakładów też nam nie pomaga. Musicie Państwo zobaczyć jak to wygląda na ulicy przy obwodnicy, gdzie stoi kraj i jakie tam są hałdy tego, nie wiem, co to jest, to jest jakieś wapno czy coś. No w każdym razie, nie ma, co ukrywać, to się gdzieś rozwiewa po mieście, tak? Są to rzeczy uciążliwe, jeżeli nie gołym okiem, to na pewno na zdrowiu się odbijają mieszkańców i jeszcze na koniec tylko dodam. To, co pisałem w interpelacji, czyli zwróćcie Państwo uwagę, jak traktowane są te zakłady przez instytucje państwowe. Rok 2010, bardzo duży wyciek oleju opałowego do Narwi. Początkowe komunikaty mówiły o pięciu metrach

sześciennych, czyli pięciu tysiącach litrów opału w rzece. Na koniec ostateczny komunikat to tysiąc pięciuset litrów tego oleju, ale jeżeli Państwo byli nad rzeką wtedy i widzieli, co się dzieje z rzeką, to możecie też być świadomi, że te komunikaty mogły, bo one były takie z korektą, codziennie miała korekta tego komunikatu. W 2015 kolejny wyciek farby drukarskiej, jak się nie mylę. W 2020 kolejny, dwa lata temu, kolejny wyciek. Z elektrowni dwa tysiące chyba piętnasty, też. Czy dziewiętnasty, przepraszam. Też jakiś wyciek substancji niebezpiecznych i Szanowni Państwo WIOŚ w tych sprawach nie miał podstaw do nałożenia nawet 500 złotowego mandatu. Także jak my sami, nie weźmiemy się i nie będziemy niwelować, tymi pieniędzmi niwelować skutków negatywnej działalności tych zakładów no to przepraszam, nikt tego za nas nie robi.

Radna Grażyna Sosnowska: Dla mnie ta uchwała, o której mówimy, znaczy przekonaliście mnie Państwo w pewnych aspektach i jest, myślę, że pozytywna, natomiast niekompletna, bo ja bym była za tym, żeby to jednak mimo wszystko zrobić tak, żeby wszystkie te zakłady, które są uciążliwe na terenie miasta, po prostu, no nie mówię, że pod tą samą kreskę pociągnąć, ale żeby też odczuwały i to, że no są uciążliwe, chociaż z drugiej strony, nie można powiedzieć, że niepotrzebne, bo są potrzebne wszystkie te zakłady są potrzebne, tylko kwestia tego, jak chronią środowisko i ludzi. Może najpierw do Pana Przewodniczącego Szatanka. Wie Pan, co, no rzadko zgadzam się z kolegą Łubą, ale tym razem to naprawdę sto procent. Chciałam Panu powiedzieć, że ta inwestycja, która tam jest, mimo uciążliwości drogowych, to jest naprawdę trafiona inwestycja. Pomijając, że jest różnorodność sklepów. Tłumy ludzi tam chodzą, Uczniów też jest bardzo dużo, tam chodzących. Nie wiem, czy na spacerzy na wagary, ale jednak to jest pełne. Natomiast, Panie Prezydencie, ja naprawdę doceniam, co Pan zrobił dla Wojciechowic i kilkakrotnie to wypowiadałam, swoje zdanie na wielu sesjach, szczególnie w sprawach różnych, nie w sprawach różnych tylko oświadczeniach radnych udało mi się to przemycić. Panie Prezydencie, doceniam to naprawdę i Krańcową i teraz, dzisiaj nawet to powiedziałam, tylko może Pan tego nie słyszał, że naprawdę ścieżka pieszo-rowerowa, która jest od Kołobrzesckiej, która aż będzie do granic administracyjnych miastach, naprawdę wygląda już imponująco. Jest naprawdę bardzo świetnie zrobiona. Sprawnie to robią wraz z zielenią, żeby nie było wątpliwości i tak naprawdę pięknymi wiatami, już nie mówiąc o tym, że zrobił Pan, może to takie moje hobby, że zrobił Pan miejsce dla kapliczek. Przepiękne z możliwością nawet, żeby ktoś tam w zadumie posiedział. To, by była jedna sprawa i uważam, że no na tych Wojciechowicach, szczególnie z budżetu obywatelskiego dużo się robi. A to, że Pan zrobił, zanim położył Pan tą ścieżkę rowerową, pieszo-rowerową, trzeba było tam tą kanalizację sanitarną, cokolwiek to znaczy, ja już nie chcę nawet wchodzić, no to myślę, że to było jasne i zasadne. Chociaż moja niecierpliwość była dosyć duża. Panie Prezydencie, chciałam jeszcze Panu powiedzieć jedną rzecz. Myślę, że każdy Prezydent, który przychodzi tutaj, to chce zrobić jak najwięcej i dla wielu obszarów tego miasta, czyli dla wielu osiedli. I muszę Panu powiedzieć, że też nie można jednak mówić, że poprzednicy nie zrobili nic, bo ja staram się być obiektywna. No i może tak Panu przypomnę, przecież Pan też był radnym w tamtych kadencjach, że no wybudowano na Wojciechowicach dwa budynki socjalne, dwa boiska, termomodernizacja szkoły, przedszkola i tam jeszcze inne rzeczy towarzyszące, budynek dla dzieci z autyzmem w szkole podstawowej odremontowany, stary, koszarowy. Zrobione zostały ulica Turskiego, Koszarowa, Legionowa i Elektryczna, a i plac zabaw jeszcze duży na Koszarowej, także Panie Prezydencie, ja kilka razy już byłam Radną i muszę powiedzieć, że nie zdarzyło mi się, żeby któryś z Prezydentów, nie chciał zrobić jak najwięcej dla każdego, powiedzmy osiedla z tym, że to wiadomo, że czasami są ważniejsze, pewne priorytety, o których w tej chwili nie chcę mówić.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

23. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2022 – 2042,

24. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Mariusz Popielarz: Prezydent Miasta Ostrołęki przedłożył Radzie do rozpatrzenia dwa projekty uchwał, to jest rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022 – 2042 oraz rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok. Projekty te przewidują zmiany w budżecie po pierwsze, polegające na zwiększeniu planu dochodów, realizowanych przez Urząd Miasta i pozostałe jednostki budżetowe na łączną kwotę 4.048.279,80 groszy. W tym zwiększa się plan dochodów o łączną kwotę przeszło 3.534.000 w tym są zmiany dotyczące zwiększenia wydatków w Urzędzie Miasta, zmiany oświatowe, w Domu Pomocy Społecznej. Także różne tego typu zmiany, ale ja nie będę wymieniał wszystkich, ponieważ zakładam, jestem przekonany w zasadzie, radni zapoznali się z tym dokumentem. Ponadto, przesunięcie planu wydatków bieżących, polegające na zmniejszeniu planu wydatków w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 o kwotę 95.000 złotych. Przesunięcie planu dochodów Urzędu Miasta, polegające na zmniejszeniu planu w zakresie środków z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej w Warszawie na kwotę niespełna milion złotych. Zmiany planu wydatków inwestycyjnych Urzędu Miasta, to jest remont budynku galerii, tu zmniejszenie planu wydatków o 320.000 i wprowadzenie nowego przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą poprawa efektywności energetycznej oraz budowa instalacji fotowoltaicznych. Tu kwota 320.000 złotych. Komisja na swoim posiedzeniu rozpatrzyła przedmiotowe projekty uchwał i w przypadku punktu 23, przyjęła projekt głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się a w przypadku punktu 24, to jest zmiany w budżecie również komisja przyjęła ten projekt głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Skarbnik Miasta Aneta Leończyk: Jeżeli chodzi o autopoprawkę i zmiany, które wprowadzamy w Planie Budżetu Miasta Ostrołęki na 2022 rok, dotyczą one zwiększenia planu dochodów o kwotę łączną ponad 6.400.000. Wynika to z tytułu wprowadzenia, między innymi środków z Uniwersytetu Śląskiego, który na podstawie porozumienia w sprawie udziału w zadaniu organizacja i realizacja projektu innowacyjno-wdrożeniowego w zakresie oceny funkcjonalnej, wprowadzamy kwotę ponad 84.000 i ona jest przeznaczona na realizację tegoż zadania. Będzie to zadanie realizowane z naszą jednostką budżetową z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną. Wprowadzamy również kwotę środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 o kwotę ponad 6.000.000. To zadanie na wypłatę dodatku węglowego, którego realizacją zajmie się Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Ostrołęce. Zwiększamy również plan dotacji z Województwa Mazowieckiego, w związku z otrzymaniem grantu w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Inicjatyw Rad Seniorów 2022, na realizację zadania Świadomie, bo zdrowiej z Radą Seniorów w Ostrołęce. Jest to kwota 19.200 którą uzyskaliśmy. 4.800, jest to wkład własny, które miasto musi dołożyć, aby zrealizować ten projekt. Przeznaczona ona będzie na realizację cyklu wykładów na temat zdrowego trybu życia i praktycznych zajęć ruchowo-relaksacyjnych oraz wydanie kart w nagłym wypadku dla seniorów. Ponadto zwiększamy też plan dochodów, realizowany przez jednostki budżetowe o łączną kwotę ponad 200.000. Są to dochody, które zostały wypracowane przez jednostki. Między innymi Szkoła Podstawowa nr 1, kwota ponad 13.000. Szkoła Podstawowa nr 4 kwota ponad 23.000 oraz przez Miejski Zarząd Obiektów Sportowo-Turystycznych i Infrastruktury Technicznej, kwota ponad 105.000. Wszystkie te dochody zostają przeznaczone na realizację wydatków w danych placówkach. Również zwiększamy plan przychodów na 2022 rok, o kwotę ponad miliona złotych między innymi z przeznaczeniem na wypłatę dla Zakładu Pielęgnacyjnego Opiekuńczego ponad 300.000 oraz na wypłatę dotacji dla niepublicznych, placówek jest to kwota 700.000. Przesuwamy również plan wydatków bieżących Urzędu Miasta z zadania inwestycyjnego dotyczące budowa i przebudowa chodników, ścieżek rowerowych i parkingów na terenie Miasta Ostrołęki,

jest to kwota 20.000. W celu wprowadzenia zadania inwestycyjnego dotyczące Przebudowa ulicy Oskara Kolberga w Ostrołęce. Zadanie jest to związane z planowaną realizacją robót, polegających na wykonaniu jezdni, chodników, nawierzchni utwardzonej do parkowania w ulicy Oskara Kolberga. Zmniejszamy również plan w zakresie dotacji z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych stowarzyszeń w zakresie kultury i przeznaczymy tą kwotę również na uzupełnienie, jak gdyby planu na realizację zadań publicznych, ale w zakresie kultury fizycznej, przez kluby sportowe. Ponadto, zmniejszamy plan w zakresie dotacji celowej z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie zadań, chodzi o pomoc społeczną i przeznaczymy te środki, jest to kwota ponad 150.000, przeznaczona jest ona na realizację zadań w Domu Pomocy Społecznej na ulicy Rolnej oraz Domu Pomocy Społecznej, prowadzonego przez PCK.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tych punktach. Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2022 – 2042,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

25. Zapoznanie z Zarządzeniem Nr 278/2022 Prezydenta Miasta Ostrołęki z dnia 30 sierpnia 2022 r. w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2022 roku oraz Zarządzeniem Nr 279/2022 Prezydenta Miasta Ostrołęki z dnia 30 sierpnia 2022 r. w sprawie informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2022 roku,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Mariusz Popielarz: Prezydent Miasta przedłożył radzie przedmiotowe sprawozdania. I tak w przypadku pierwszego, to jest informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za pierwsze półrocze 2022 roku. Dokument ten przedstawia przychody, osiągnięte przez te instytucje, które zostały zrealizowane na poziomie ogółem 52% procent w tym dotacja na wydatki bieżące w 50%, przychody własne w wysokości 55%, pozostałe przychody finansowe i operacyjne, 34%. Koszty ogółem zostały zrealizowane na poziomie 56% w tym wynagrodzenia i pochodne 53%, usługi obce, 79%, usługi remontowe, 100%, pozostałe koszty 47%. Stan środków na rachunkach bankowych na koncie z okresu sprawozdawczego na koniec okresu sprawozdawczego, wyniósł 78.257,89 zł. Stan należności i zobowiązań należnych, 34.325,09 zł. Dokument ten w szczególności przedstawia te pozycje. Ja nie będę wszystkich omawiał. Natomiast, jeśli chodzi o informacje o przebiegu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki za pierwsze półrocze 2022 roku, dokument przedstawia wydatki budżetowe Miasta Ostrołęki, które zostały zrealizowane w pierwszym półroczu 2022 roku, na kwotę łączną przeszło, czy niespełna 214.000.000 złotych, to jest 49,55% planu. Natomiast struktura zrealizowanych w pierwszym półroczu wydatków, według ich rodzajów, przedstawia się następująco. Wydatki bieżące przeszło 55% w tym wynagrodzenia oraz pochodne do wynagrodzeń, niewiele ponad 50% wynagrodzenia oraz pochodne od wynagrodzeń finansowane na programy z udziałem środków unijnych 0,11%. Dotacje z budżetu 9,13%. Wydatki na obsługę długu 0,80%.

Wydatki przypadające do spłaty z tytułu poręczeń i gwarancji udzielonych przez miasto, zero złotych. Pozostałe wydatki bieżące na kwotę, czy wykonanie na poziomie 39,29%. Wydatki majątkowe zostały zrealizowane w wysokości niespełna 20%. Natomiast mówilem, zacząłem od wydatków, natomiast, jeśli chodzi o dochody budżetowe, zostały one wykonane na poziomie 55,64%. Dochody bieżące, niespełna 60%. Dochody majątkowe 3,80%. Komisja na swoim posiedzeniu przyjęła przedmiotowe sprawozdania głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

26. Rozpatrzenie informacji z realizacji w 2021 r. uchwały Nr 232/XXIV/2020 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie przyjęcia programu „Ostrołęcka Karta Młodzieży”,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Parzychowski: Program Ostrołęcka Karta Młodzieży realizowany jest na podstawie uchwały z dnia 30 stycznia 2020 roku. Na realizację ulg wynikających z Ostrołęckiej Karty Młodzieży w 2021 roku z budżetu miasta wydano 871 złotych. Bardzo nisko. Wniosków o karty wpłynęło 228 i tyle kart wydano. Zainteresowanie młodzieży kartą powoduje, że w 2022 roku miasto nadal będzie kontynuowało działania zmierzające do promocji aktywnego i zdrowego trybu życia wśród młodzieży. Aktywizację społeczną młodzieży, programowania ułatwienia dostępu oraz zachęty młodzieży do aktywnego uczestnictwa w kulturze oraz promocję firm i miejsc przyjaznych młodzieży. Komisja na swoim posiedzeniu pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie Informację z realizacji w 2021 r. uchwały Nr 232/XXIV/2020 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie przyjęcia programu „Ostrołęcka Karta Młodzieży”,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

27. Rozpatrzenie informacji z realizacji w 2021 roku uchwały r 158/XVII/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 września 2019 roku w sprawie Przyjęcia programu Ostrołęcka Karta Seniora,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Parzychowski: Program Ostrołęcka Karta Seniora realizowany jest od 1 stycznia 2020 roku na podstawie uchwały 158/XVII/2019 z 26 września 2019 r. Rady Miasta Ostrołęki. W okresie sprawozdawczym od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 roku wpłynęło 266 wniosków o wydanie Ostrołęckiej Karty Seniora. Na realizację ulg wynikających z Ostrołęckiej Karty Seniora z budżetu miasta wydano kwotę 3.361,80 zł. W związku z powyższym w 2022 roku, miasto Ostrołęka nadal będzie kontynuowało działania przyczyniające się do polepszenia, jakości życia seniorów, zapobiegania ich wyobcowaniu, zwiększenia ich aktywności i poczucia własnej wartości, jak również umożliwiające im nawiązanie nowych znajomości. Na posiedzeniu Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy wniosek głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie informację z realizacji w 2021 roku uchwały r 158/XVII/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 września 2019 roku w sprawie Przyjęcia programu Ostrołęcka Karta Seniora,

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

28. Rozpatrzenie informacji z realizacji uchwały nr 139/XIII/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 czerwca 2019 roku w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Ostrołęki w zakresie przeprowadzenia kampanii Ostrołęka wolna od plastiku w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2022 roku.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Mariusz Mierzejewski: Informacja przedmiotowa, która została przedstawiona, na komisji została przyjęta i głosowanie rozkładało się w następujący sposób, 7 osób było za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie informację z realizacji uchwały nr 139/XIII/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 czerwca 2019 roku w sprawie Ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Ostrołęki w zakresie przeprowadzenia kampanii Ostrołęka wolna od plastiku w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2022 roku.

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

29. Przyjęcie informacji Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc czerwiec 2022 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Ryszard Żukowski: Ja chciałem tylko się zapytać, idąc tym tokiem, że skończyła się już, jakby została uruchomiona ulica Goworowska, ale rondo Zbawiciela i cały ten odcinek to nie wiem. Chciałbym zapytać, kiedy on się skończy? To jest jedno i drugie. Dziękuję za odpowiedzi na interpelację dotyczącą różnego rodzaju wyłomów braków dziur i tak dalej w ulicach, które wskazywałem, ale chciałem Panu powiedzieć, że musiałbym znów pisać i to jest bardzo przerażające, że nie ma takich ludzi Pan, którzy by czuwali nad tego typu bezpieczeństwem, bo tylko wskaże nam na początku dwie ulice, a byłoby ich dużo więcej na przykład tu Staszica wyłom okropny można sobie tam urwać koło i Słoneczna, która systematycznie jest fatalną ulicą, ale od czasu do czasu tam jest łatana, ale niestety i są braki, które też są niebezpieczne, bo tam prawda, przejeżdża tyle ludzi i ponadto jeszcze jeżdżą rowerami poboczem. Prawda, tam nie ma ścieżki rowerowej, to jest wielkie niebezpieczeństwo. Dlatego apeluję do Pana służb, ażeby wreszcie przyrzec się temu wszystkiemu, uporządkować, bo ja już nie chcę pisać, po prostu.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: To jest tak, że jak Pan Radny na przykład pisze do nas, my mamy ciągle zlecamy te dziury, ale to nie jest tak, że to się nigdy nie psuje, bo to się ciągle psuje, a stan dróg niestety w mieście jest taki, że to się będzie, że tak powiem psuło jeszcze bardziej i ten MZOSTiIT nasz też już jest taki, sami nie wiemy, co zrobić, bo były tam zrobione już dwukrotnie nabory, nikt nie chce przyjść do tej brygady asfaltowej. Te osoby, które tam aktualnie pracują, to są panowie już w wieku przedemerytalnym. Rok przed emeryturą, więc młodych nie ma. Pracować nie chcą. Z tych, że tak powiem, tych doświadczonych, to też nie jestem w stanie przycisnąć na tyle, na ile się da. Widziałam tam Stacha Konwy łatali, ale u nas tymi sprawami zajmuje się Pan Piotr Kozikowski. Proszę powiedzieć o nas tygodniu robi objazd, ma wyznaczone sektory, ale to się tak sypie, że ostatnio znowu też mu pisałem chyba 5 Pułku Ułanów zrobili, tamten zjazd z ronda mieli zrobić. Zobaczmy, czy zrobili. Na Goworowskiej, ostatnio rozmawialiśmy 11 Listopada przy

Avalonie, a teraz przy poczcie jest taka dziura. To powiem tak, Panie Radny. Ja, co jadę, to też tylko zdjęcie do Pana Piotra Kozikowskiego wysyłam i mówię już stawiajcie no i tak jak mogą, tak robią. Na jesieni postaramy się zrealizować, czy przeprowadzić takie postępowanie na kompleksowe naprawy po zimie. Zobaczymy, czy się nam ktoś zgłosi, ale tych firm, które produkują warstwę w Ostrołęce, to jest niewiele, a tempo ich pracy jest, jakie jest. Już teraz, to ja żartobliwie nie będę mówił, że będzie na święta, bo to już nie jest śmieszne, ale dzisiaj radny Milecki mnie pytał o tą ulicę. To właśnie mówiłem mu, że dostałem pismo od wykonawcy tego remontu z prośbą o przesunięcie terminu na 30 października, bo jak to ujął w piśmie wytwórca tej masy gotowy jest ją dostarczyć, czy tam ruszyła, czy nie wiem tego półproduktu jest gotowy dostarczyć do nas ten półprodukt, ale niestety musi go przewozić koleją, a z PKP Cargo dostał informację, że PKP Cargo wozi w tej chwili węgiel i wszystkie inne przewozy są wstrzymane. No i co ja mam mu powiedzieć? No Panie nie przedłużę. Ścigam ile mogę, tak Panie Radny, tego prezesa. Wiemy, o którego prezesa chodzi. Pilnuję codziennie rano jak jadę, żeby mi ludzi nie przerzucał na budowie w gminie, bo jak już tam z dzień nie ma, to już ja dzwonię, że ja widzę, że tam nie ma ich gdzieś ich przerzucił znowu. Także, zobaczymy. Dzisiaj chodnik kończyli i ta część tutaj do wylania jest, że tak powiem utwardzona. Chyba już dzisiaj skończyli, więc tak naprawdę zostało wylanie podbudowy i można by uruchomić ten skrót, ale myślę, że oni tam powiedzmy do tego października, to się powinni wyrobić. Chociaż, którego października? Trzydziestego października? Ja to już mówię, jak Bóg da Panie Radny. Jak Bóg da, bo ja już nie wiem. Już jak z terminami nie będę. Już w sobotę październik także będziemy słuchać, co tam nam, no albo, które święta, prawda? Niech już skończą, zejdą. To samo z obwodnicą. No ja dziś z radnymi rozmawiałem, że mam świadomość tego, że akurat ten wykonawca, to jest ten sam, zapewne chce wylać tutaj podbudowę na tym kawałku Brata Zenona Żebrowskiego, a później tą ścieralną ostatnią lać tu i tu od razu. No to ja rozumiem, ale to mógł od razu powiedzieć, że słuchajcie, wydłuży się termin, a nie nam opowiadać bajki, na razie czekamy. Lewoskręt dolali to już bliżej, także już teraz z górki. To jeszcze tylko jakby przed zimą zamkną, to już w ogóle by było super i rozliczamy się i jest dobrze.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie informację Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc czerwiec 2022 roku.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

30. Przyjęcie informacji Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc lipiec 2022 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Ja chciałem tylko w uzupełnieniu powiedzieć, do tego pytania Pana Radnego, że w tym raporcie o informacje z wykonania z tych spraw bieżących za czerwiec na końcu MZOSTiIT teraz dokłada swoją taką rozpiskę I jak Pan Radny tam na przykład weźmie to oni już teraz piszą nam na przykład za miesiąc lipiec naprawy bitumiczne, którego dnia, co zostało wykonane, ile metrów asfaltu zrobili, więc że tak powiem, że tak z tej strony statystycznej ich lepiej pilnuję. No lipiec, miesiąc urlopowy, więc oni mieli początek miesiąca z głowy, ale zaraz będziemy sierpień mieli, to sam zobaczę jak to w sierpniu wyglądało. Także będzie można sprawdzić, gdzie oni byli, co oni zrobili, co naprawili, żeby też nie było tak, że oni naprawiają, tylko, że faktycznie Państwo akurat nie dostajecie informacji, co zostało wykonane.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie informację Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc lipiec 2022 roku.

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0
Informacja została przyjęta.

31. Przyjęcie informacji Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc sierpień 2022 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Henryk Gut: Chciałem zapytać Pana Prezydenta odnośnie tego mostu, na jakim etapie prac projektowych ewentualnie jest sprawa tego mostu nowego. Panie prezydencie, może jakimś zdaniem jednym.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Dostaliśmy informację w tej chwili i z radością, że będzie trzeba opracować raport oddziaływania na środowisko. Na to byliśmy przygotowani. Mam materiał zgromadzony, więc to robimy. W tej chwili dyskusja jest w Wodach Polskich, ponieważ wcześniejsze uzgodnienie, które było prowadzone przez Instytut Badawczy Dróg i Mostów, zakładały już lokalizację tego jednego z filarów w konkretnym miejscu w rzece i teraz Wody Polskie jak już dostały tę dokumentację do uwzględnienia, to może byśmy go przesunęli? Ja mówię, no Panowie. To tak nie jest łatwo przesunąć filar przy całej konstrukcji powiedzmy jak się już projektuje i oni by chcieli, żeby nie było filarów w nurcie rzeki, więc badają gdzie ten nurt faktycznie przebiega. Później mamy wał, więc też by nie chcieli. Później mamy jeszcze te nasze grodzisko stare, więc też by pewnie nie chciała Pani konserwator. Ja mówię Panowie, ale u nas w kraju to się, że tak powiem wykonuje mosty w technologii przeszła powiedzmy do sześćdziesięciu, chyba ośmiu siedemdziesięciu metrów. Takich mostów, co ma przeszło po 120 to u nas się nie robi, więc żebyście nie zrobili konstrukcji, która znowu będzie jedyna w kraju albo w Europie. Tutaj jest to, że ja mówię, że te filary muszą być, bo to po prostu jest prościej wykonać to im da, po to takie zalecenia, że tak się robi w takim standardzie most na kilkadziesiąt lat i żeby nie kombinować. No i teraz rozmawiamy. Gdzie ten filar? Czy przesunąć w tą stronę, czy w tamtą stronę? Czy on w tym nurcie może być, ale z któregoś brzegu bliżej? To jest kwestia tylko dogadania. Co do samych wytycznych projektowych, to już tak naprawdę my jakby taki przebieg trasy dostaliśmy, jest wszystko skorygowane, sieć kanalizacyjna i sanitarna, wszystkie odejścia są już uzgodnione, oświetlenie jest uzgodnione, więc tak naprawdę został nam ten most tam tylko do dopięcia gdzie on konkretnie, jak to ma funkcjonować? Sama konstrukcja mostu i projektowo, środowiskowo zrobimy, no ja liczę, że w przyszłym roku powinniśmy dokumentację techniczną myśle, że gdzieś do maja będziemy mieć. Pozwolenie, dobrze było do końca przyszłego roku już mieć, bo to pozwolenie już z pozwoleniem na budowę, bo to złożenie dokumentacji to tak się schodzi. Tak na przykład jak Ciepłińskiego, bowiem techniczną dokumentację dostaliśmy w maju, a Pani Monika czeka na jeszcze jeden dokument i może dopiero teraz wydamy w październiku pozwolenie na budowę, bo to jeszcze trzy miesiące u nas szło papierami, pozwolenia, sprawdzenie dokumentacji, więc zobaczymy. No, ale myślę, że bym chciał w przyszłym roku to pozwolenie na budowę mieć, tylko nie ukrywam, Panie Radny, że tutaj też dostaliśmy do podpisania tę umowę na dofinansowanie tych 60.000.000 złotych i ona zawiera takie zapisy, które mnie niepokoją. Tak bym powiedział. Ja, jako Prezydent z czystym sumieniem nie mogę tej umowy podpisać, bo tak w tej umowie jest po pierwsze zapisane, że dofinansowanie wynosi maksymalnie pięćdziesiąt procent, nie więcej jak sześćdziesiąt milionów złotych. Te sześćdziesiąt milionów to było w 2020 prawda? Czyli cały most 120 teraz, to będzie więcej. To jest jedna rzecz. No i teraz gdyby ten most wyszedł więcej, to uważam, że powinno być do 50%, a nieograniczone kwotowe, bo te 60.000.000 z dwudziestego, to nie jest teraz. Druga rzecz jest taka, że już jest projekt nowej ustawy chyba o Funduszu Dróg Samorządowych, która zakłada dofinansowanie zadań obwodnicowych do 85%. No to teraz też bym napisał, że skoro jest już nowy projekt, znaczy ona już jest chyba przyjęta nawet wchodzi w życie od 1 stycznia, to może by się ktoś w Ministerstwie pochylił i dał nam te 80%, już nie mówię, że 85 ale 80, a nie 50. W tym celu też Pan Mariusz pisze, żebyśmy, chcemy wyliczyć te wskaźniki, na jakiej podstawie to było liczone, no, bo jednak 80% nawet ze 150.000.000 to już nie jest pięćdziesiąt ze stu pięćdziesięciu, prawda, to już jest inaczej. To są te dwie rzeczy. I trzecia rzecz, która mnie niestety martwi i tego nie wiem, czemu, to może to przy aktualizacji tej ustawy

dojdziemy, czemu tak jest. Jest tam taki zapis, który mówi, że przy realizacji tej inwestycji, z tych środków rządowych nie możemy korzystać z innych środków, w tym środków unijnych. I to mnie tak w sumie martwi, bo w samej konstrukcji na samym początku mówiliśmy też o tym, że jeżeli dostaniemy na przykład z rządu te 50% założmy nawet, to resztę powiedzmy w ramach, albo krajowego planu odbudowy, albo powiedzmy kolejnego RIT-u byśmy mogli dołożyć, nie wiem, 40.000.000 i to by nam się spięło jakoś finansowo, a w sytuacji, kiedy ja będę miał zakaz, no to znikąd nie będzie można tych pieniędzy wziąć, bo tam jest zakaz, że żadne inne środki krajowe, bądź zagraniczne. No to ani od marszałka, ani nic. No to ja na dzisiaj wiemy, że jak to będzie ze 150 kosztować i dostajemy 60, to tu nie ma opcji, że my tam 90 ze swoich pieniędzy znajdziemy, to nie. To my tyle to nie znajdziemy, to byśmy nawet może 10 lat to budowali, to może. Więc tutaj czekamy, jest jakiś pomysł, żeby napisać do Pana Ministra zwrócić się z prośbą o tym zamyśle, jaki jest, że może oni po prostu te umowy będą aneksowali, bo wcześniej było tak, że jak się zmieniały te zapisy, to te umowy były aneksowane, bo też dostaliśmy drugi raz poprawioną umowę no, ale to skoro teraz już wiemy, że to będzie te powiedzmy 80%, to, czemu od razu jej nie zrobić, skoro już wiemy? Jakbyśmy to mieli na piśmie, to bym się czuł bezpiecznie, bo też ja muszę to Państwu w WPF przedstawić i co ja będę Państwu tam pisał w tym WPF? Będziemy tam bajki pisać, że u nas będzie kosztował 120.000.000? No wiemy, że nie będzie już tyle kosztował i tak samo mamy drugi problem. To raz jak Pan pytał most to ja mogę powiedzieć o stadionie i tutaj o stadionie myślę, że nie będzie tajemnicą, dostaliśmy dwie oferty. Jedna, pierwsza część dostaliśmy ofertę na piętnaście milionów, czyli tam murawa z bieżnią, a na drugą część, o której mówiliśmy o trybunie, dostaliśmy dwie oferty. Jedną na 24.000.000, drugą na 39.000.000, 15.000.000 większą i teraz dziewczyny sprawdzają to jeszcze, ale ten, który złożył to niższą ofertę, nie będę wymieniał nazwy firmy, pomylił się i pewnie będzie trzeba to unieważnić. Ale mam dziwne przeczucie, że nawet gdybym go wybrał, to ten, który złożył tą drugą, wyższą ofertę, nie podtrzymał oferty na tą część pierwszą i wtedy też by mógł nie rozstrzygnąć przetargu, bo nie będą miały na część pierwszą. I teraz, po tych zmianach, które wprowadziliśmy, realnie ten stadion można byłoby wybudować za 39.000.000 jak zsumujemy. Mamy ofertę na 54. I co Prezydent ma zrobić, proszę Państwa? I dodatkowo nam się skończył ten czas, bo mieliśmy te dziewięć miesięcy, to jest w Polskim Ładzie, to wiele samorządów ma ten problem, Pan Premier mówił, że się na tym na jesieni zajmie, że dali dziewięć miesięcy i my zrobiliśmy dwa postępowania. W drugim i tak jesteśmy tam chyba siedem milionów taniej wyszło. No, ale teraz, no to ja widzę, że można zrobić za czterdzieści nie za pięćdziesiąt cztery, czy pięćdziesiąt pięć. I problem polega też z Polskim Ładem na tym, na dodatkowym finansowaniu. My musimy najpierw pokryć wkład własny, a dopiero później dostaniemy z ministerstwa te pieniądze i przy 54.000.000 to jest trzydzieści dwa miliony. To my w przyszłym roku powinniśmy z własnych pieniędzy najpierw wydać trzydzieści dwa miliony. Panie Henryku. Pan wie, jak u nas wyglądają inwestycje. No 32.000.000 złotych wydać z własnych pieniędzy w jeden rok. To ja tak powiem szczerze ja tu optymizmu nie widzę, no, więc z Panią Skarbnik, będziemy o tym rozmawiać, ale tam po prostu nam WPF już tego, że tak powiem nie jest w stanie zmieścić. No, bo co napiszemy w WPF, że budżet będzie 100.000.000 na inwestycje? To przecież tam WPF raz napiszę, ale wykonanie to pewnie takie nie będzie i teraz skąd my weźmiemy 32.000.000 fizycznej gotówki, żeby zapłacić to pierwsze rozliczenie, tych 50%. Żeby to było dziesięć, piętnaście, dwadzieścia, to jest te inwestycje, co robiliśmy, czy tak jak przy budowie mostu na przykład, remontu tego to ok, ale 32 w jeden rok. To już jest, bym powiedział, taki skok na głęboką wodę i przy tych rosnących cenach energii, przy tych rosnących kosztach, no ja siedzę i się zastanawiam. Powiedziałem, że no już dajcie mi z tydzień, bo ja myślę, że najpierw powinniśmy zabezpieczyć te podstawowe rzeczy, czyli ciepło w szkołach, prąd, wynagrodzenia. Te rzeczy, a później dopiero będziemy rozmawiali, co dalej, no, bo dzisiaj wszyscy chcą żebyśmy zbudowali stadion, ale żeby to nie było, że ten stadion to będzie, że tak powiem, później całe miasto przez trzy lata to będzie siedzieć w zimnych szkołach, nie będziemy się grzać, albo będą nam odłączyć, bo nie będzie, z czego płacić. To takiej decyzji ja nie chcę podjąć, to jest zbyt duże ryzyko dla mnie na dziś moment, żebym ja ten stadion wybudował. Może znajdę jakieś rozwiązanie, ale na ten moment no nie. Pięć milionów to byśmy znaleźli, dychę też no, ale 32 to jest za dużo.

Radny Wojciech Parzychowski: Czy były jakieś wyłączenia oświetlenia ulic? Chodzi mi tu o Stacha Konwy i rondo przy nim. I czy w ogóle odnośnie ronda Siemowita, czy tam są prowadzone jakieś prace projekty, żeby to przerobić?

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jak to mówi jeden z moich znajomych redaktorów miasto nie prowadzi takiego, jakby wdrożenia planowanych wyłączeń prądu, ale nie wykluczam tego wcale. Natomiast to są po prostu awarie bieżące tego oświetlenia, które się zdarzają. My je na bieżąco zgłaszamy, jest ono naprawiane, więc na razie nie wyłączamy. Natomiast, jeżeli chodzi o prace projektowe, to bodajże tutaj chyba w tym sprawozdaniu z tego sierpniowego wykonania jest też informacja, że został zawarty aneks do 31 września, czyli do jutra z firmą ComProjekt na wykonanie dokumentacji projektowej na remont Ronda Siemowita. Mamy przygotowaną tę dokumentację. Koszt 4.200.000 i teraz zastanawiamy się. Na wiosnę będziemy mogli składać wniosek, to będzie luty, więc można powiedzieć, że jeszcze późna zima, będziemy mogli składać wniosek o dofinansowanie do wykonania jakiejś drogi z rezerwy subwencji ogólnej i sam się zastanawiam, czy byśmy tego ronda tam nie złożyli, bo tak naprawę za dużo tych dróg krajowych o tym znaczeniu nie mamy. Jest jeszcze drugi pomysł. Taki, który no niestety też wynika z konieczności. To jest remont obwodnicy, bo wiemy, że tam kawałek robimy, ale ona cała to jeszcze tam trzeba je trochę wylać i to też będzie parę milionów złotych, więc się zastanawiamy. Jeden wniosek, albo drugi, tak? Także zobaczymy jak to wyjdzie, jak będą postępowały te prace. Na obwodnicę też by wylał, Goworowską też by wylał, Pomian też by zrobił na nowo. To z tych najpilniejszych Kilińskiego, przyłatana, ale też się kwalifikuje. Słoneczna, nie ma, co wspominać. Nie mówię o tych mniejszych osiedlach, na przykład Osiedle Sucharskiego, tak. Na Osiedlu Centrum ostatnia asfaltowa droga, która została do zrobienia i aż się prosi, żeby tam to porobić, więc myślę, że w miarę możliwości będziemy, że tak powiem starali się to jakoś spiąć finansowo, ale tam to sami Państwo widzieli. Przy tym, co mamy dzisiaj w oświacie i tych brakach, które mamy i tym jak wyglądają finanse no to nie, to trzeba będzie zrobić po prostu budżet na takiej zasadzie, że my zrobimy absolutne minimum, a później, jak co wyjdzie, to zobaczymy, co my będziemy tam projektować. Na razie plus jest taki, że mam nadzieję, że do końca roku skończymy wszystkie duże inwestycje, łącznie z budową ścieżki na WP i zamknijmy już ten RIT, który tam powinien w 18 roku być skończony. To domkniemy, rozliczymy, bo już dokumentacja jest złożona i to po prostu zejdą nam te duże inwestycje, jak zakup autobusów CNG, co realizujemy. To wszystko duże to schodzi w tym roku. Galeria schodzi w tym roku, Multicentrum schodzi w tym roku, więc tam z tych dużych inwestycji trochę zejdziemy. Pytanie, ile nam zostanie w tych środków wolnych, bo to w marcu będzie wiadomo gdzieś pewnie. Koło marca będziemy wiedzieć, ile nam faktycznie zostało wolnych środków z zeszłego roku po dopięciu budżetu i wtedy będziemy myśleć, na ile my mamy siły, żeby się mierzyć na zamiary.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie informację Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc sierpień 2022 roku.

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

31A. Rozpatrzenie skarg Pani B.J. z dnia 11 lipca 2022 roku, 30 lipca 2022 roku, 11 sierpnia 2022 roku i 4 września 2022 roku.

Sprawozdawca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Ewa Szatanek: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 16 września, rozpatrzyła skargi Pani B.J. z dnia 11 lipca 2022 r., 30 lipca 2022 roku, 11 sierpnia 2022 roku oraz 4 września 2022 roku. Z dokumentami tymi każdy z Państwa Radnych mógł się zapoznać. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji po zapoznaniu się z treścią tych skarg stwierdziła, iż kwestie w nich poruszane były już rozpatrywane przez radę miasta. Wówczas to Rada Miasta uznała skargi za bezzasadne i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargi. W ponawianych skargach Pani B.J. nie wskazuje nowych okoliczności w związku, z

czym, komisja rekomenduje Radzie Miasta Ostrołęki, aby stosownie do artykułu 239 paragraf 1 pozostawić skargi bez rozpatrzenia z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy, bez zawiadamiania skarżącego. Za takim stanowiskiem w stosunku do wszystkich tych skarg, głosowało 5 członków komisji 5 było głosów za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie pozostawienie skargi Pani B.J. z dnia 11 lipca 2022 roku bez rozpatrzenia, zgodnie z rekomendacją Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Skarga zostaje bez rozpatrzenia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie pozostawienie skargi Pani B.J. z dnia 30 lipca 2022 roku bez rozpatrzenia, zgodnie z rekomendacją Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Skarga zostaje bez rozpatrzenia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie pozostawienie skargi Pani B.J. z dnia 11 sierpnia 2022 roku bez rozpatrzenia, zgodnie z rekomendacją Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Skarga zostaje bez rozpatrzenia.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – poddał pod głosowanie pozostawienie skargi Pani B.J. z dnia 4 września 2022 roku bez rozpatrzenia, zgodnie z rekomendacją Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Skarga zostaje bez rozpatrzenia.

32. Oświadczenia radnych.

Radna Grażyna Sosnowska: Panie Prezydencie chciałam oświadczyć, że mieszkańcy Wojciechowic proszą mnie, a myślę, że mnie, ale to w zasadzie Pana lub Pana Prezesa MZK, żeby powrócić do rozkładu 9, takiej, jaka była. Powiem, dlaczego. Wiemy, że została zlikwidowana, a 2 i że 5 została mocno ograniczona. Ja mam świadomość tego, że samej ulicy Krańcowej to niewiele osób wyjeżdża, ale niemniej to jest osiedle tak specyficzne, nie dosyć, że gdzieś tam, gdzie wrony zawracają, czyli na końcu miasta, to jeszcze nie ma tam, ani sklepu, ani żadnych innych punktów usługowych i problem jest tego typu, że mieszkańcy mają przede wszystkim problem z dojazdem do pracy i to są głosy nie moje, ale mieszkańców. Przede wszystkim bardzo żałujemy i prosimy ewentualnie o powrót 9 o 7.47 gdzie ona ułatwia wielu ludziom problem. Wie Pan, że to osiedle jest osiedlem ludzi, powiedziałabym, już starszych i którzy mają utrudnione w ogóle komunikowanie się z miastem i ta 7.47 na przykład jadą do kościoła, a potem był powrót o 8.13, to mogli nawet zakupy w Biedronce zrobić, czy w jakimś sklepie. Tym autobusem dojeżdżało kilkoro osób do

elektrowni, do pracy, tym 7.47. Owszem, tam są autobusy. Jest 6.05, potem ta 5 jest 6.22, ale to nie rozwiązuje problemu i również ten autobus, który był o 8.22, to tak naprawdę jeszcze, to jest oczywiście głos mieszkańców, że w niedzielę nawet do kościoła tam na dziewiątą nie można dojechać, już nie mówiąc o powrocie, więc taka Panie Prezydencie, taka propozycja i prośba, żeby może przywrócić tą 9, skoro i tak sporo ograniczeń jest. Zresztą, ilekroć jadę środkami właśnie, pojazdami MZK, to tam właśnie ludzie mnie zaczepiają na przykład, że rano nie mogą do elektrowni z Sienkiewicza dojechać, bo dwójka została zlikwidowana. Ja wiem, Panie Prezydencie, że wszystkich problemów Pan teraz nie rozwiąże, bo wiadomo, że te cięcia są związane z mizerią w budżecie, ale niemniej te ranne autobusy, przydałyby się, żeby zostały przywrócone do tego stanu sprzed zmian przez 9 września. Panie Prezydencie, ja nie ukrywam, że ja byłam u Pana Prezesa MZK, rozmawiałam z nim o tym, była bardzo miła rozmowa, ale na razie żadnych decyzji nie ma i po prostu jest to utrudnienie dla mieszkańców, po prostu i to bardzo duże. Gdyby również jeszcze tam do Celulozy parę osób jeździ. Też uważają, że ten 7.47, to był świetny, bo to się praktycznie wchodziło do pracy przed ósmą parę minut. Także, jeśli można by było prosić, żeby ułatwić mieszkańcom życie, szczególnie tych, którzy mieszkają przy ulicy Krańcowej.

Radny Jacek Łuba: Chciałem tylko oświadczyć radnym, którzy jeszcze nie przeczytali, że Sejm właśnie uchwalił przedłużenie kadencji samorządowej do kwietnia 2024 roku.

33. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Głosów w dyskusji nie było.

34. Zakończenie obrad LXVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jakub Frydryk – zakończył LXVIII sesję Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od 10.00 do 16.00.

Protokołował:

Ewelina Piechocka

Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Wojciech Zarzycki